

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 61.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 15 marca 1931 r.

Rok XXV.

## W dniu zjednoczenia stronnictw ludowych.

Sanacja ma jeden przedziwny, acz mimowolny dar — łączy przeciwników nawet o dużych różnicach, zgodnych zaś w ocenie szkodliwości dzisiejszego systemu rządzenia.

Dowodem tego nieoczekiwanie szybko dokonane zjednoczenie trzech stronnictw ludowych: Piasta, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego, które kładą właśnie w stolicy węgielny kamień pod dzieło, zdawało się tak jeszcze dalekie. Same łączące się stronnictwa nie wierzyły, że staną się tak wczesnym jednym ciałem politycznym, czego dowodem, że na dzień 15 marca planowały tylko wspólny kongres delegatów w Warszawie, mający rozpatrzyć stronę programową — tymczasem w ostatnich dniach potoczyła się sprawa tak gładko i szybko naprzód, że zamiast kongresu delegatów, obradować będzie w niedzielę już Rada Naczelna zjednoczonego, a więc tak dobrze jak nowego stronnictwa, złożona ze 150 członków, po 50 od każdego z łączących się stronnictw.

Czarodziejskiego tego kitu, tak potrzebnego stronnictwom o dużych różnicach mimo wspólnego pnia klasowego, rywalizującym zaciekle o władzę nad najliczniejszą warstwą w kraju — dostarczyła niewątpliwie gospodarcza bieda i groza, zawisła nad wsią polską, przede wszystkim jednak taktyka rządzącego obozu, lekceważącego i gnębiącego każdego, kto nie powtarza za matką-sanacją belwederskiego pacierza.

Z uczuć naszych dla sprawy ludowej nie potrzebujemy się spowiadać. Już sam fakt, że liczymy tysiące czytelników po wsiach i służymy programowi, który krzywdy społeczne naprawia, różnice równe, pracę godnością i pieczęcią otacza — mówi dostatecznie za nas. Wskazać też możemy na podejmowany mozół sprowadzenia w życie sejmowym i publicznym do wspólnego mianownika stronnictw o ideologii chrześcijańskiej i hasłach nieustającego, ale stopniowego rozwoju praw i urządzeń polityczno-społecznych, w którym do dzieła jedności wyznaczaliśmy umiarkowanemu skrzydłu ludowemu rolę bez mała pierwszą.

Dziś, gdy trzy odłamy ludowe stoją zjednoczone, by nierozzerwalnymi ramionami ująć kolisko doli chłopskiej, — pragniemy, aby wyłonione z nich stronnictwo było nie tylko jednością, ale także prawdą i polityczną cnotą silną. A będzie niemi, gdy z dotychczasowych programów i doświadczeń wyluska ziarno zdrowe a wymiecie polityczną plewę. Gdy hardo odrzuci pokusy o rozdzielanie Kościoła od państwa, o wyparcie wpływów religii ze szkoły, polityki, gospodarstwa narodowego — a przeciwnie oprze całe życie publiczne na prawdach Kościoła i prawach wszystkich warstw do godziwego udziału w zdobycach politycznych, jak i w dochodzie i majątku społecznym.

Pierwsze jaskółki zwiastują, że umiarkowanie Piasta bierze górę nad radykalizmem Stronnictwa Chłopskiego i Wyzwolenia z wyjątkiem reformy rolnej, którą nowy program ludowy stawia na platformie: pieniężnego odszkodowania jedynie właścicieli średnich i drobnych, natomiast niepłatności go wielkim właścicielom. Jest to odwet, ze względu na gospodarczych niewątpliwie szkodliwy, dokonany na magnatach i obszarńnikach za bezkrytyczne wsiaknięcie do obozu sanacyjnego, który z na-

## Życie w Bolszewji — to piekło na ziemi.

**Przeżycia naocznego świadka w państwie bolszewickim. — Jak bolszewizm doprowadził do ruiny bogatą niegdyś Rosję. — Okropny los robotnika w Rosji, przykuto go do warsztatu pracy, zmienionego w niewolnika. — W Rosji — brak robotników. „Piatiletka“ i olbrzymie wysiłki bolszewików celem uprzemysłowienia Rosji. — Brak żywności z jednej strony i wywóz jej po „dzikich“ cenach z drugiej (dumping). Jakie będą rezultaty olbrzymich wysiłków rządów bolszewickich.**

Oto kilka obrazów z tych, jakie kreśli naoczny świadek życia w państwie bolszewickim, który stamtąd świeżo powrócił do Polski i wrażenia swoje opisał w długim szeregu artykułów. — Ukażą się one w „Dzienniku Bydgoskim“, który druk ich rozpocznie we wtorek przyszłego tygodnia.

Autor obserwował życie w Sowietach krytycznie, choć bez uprzedzeń i maluje obraz tego życia tak jak ono się w rzeczywistości przedstawia. — Naszym rodzimym bolszewikom z pewnością podobać się nie będzie, ale da dużo do myślenia wszystkim, którzy interesują się zagadnieniem bolszewickim, jego przyszłością i stosunkiem jego do Polski.

## Pracowite posiedzenie Sejmu.

**Regulowanie stosunków międzypaństwowych. — Zwyż 30-ci konwencji uchwalonych. Padają ostatnie mury carskich ograniczeń. — Rozprawa alkoholowa w Sejmie. — Zlekceważona opinia biskupów. — Wypędzanie diabła belzebubem. — Sanacja będzie winna, jeżeli pijaństwo w Polsce się wzmoże.**

Warszawa, 13. 3. (PAT) Sejm przyjął w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji o uproszczeniu i formalnościach celnych, ustawę ratyfikującą przystąpienie Polski do traktatu, dotyczącego Spitzbergu, porozumienie międzynarodowe w sprawie wywozu skór oraz porozumienie w sprawie wywozu kości, konwencje konsularną z Belgją, trzy konwencje z Węgrami, dotyczące narodowej kasy ubezpieczeniowej robotników rolnych oraz konwencje między państwami sukcesyjnymi, wreszcie ratyfikację umowy z Rzeszą Niemiecką o żegludze powietrznej, ratyfikację konwencji konsularnej z Jugosławją, ratyfikację umowy z Czechosłowacją o rybołówstwie i ochronie ryb na wodach granicznych, ratyfikację protokołu dodatkowego do polsko - francuskiej konwencji handlowej oraz ratyfikację konwencji polsko - węgierskiej w celu zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu, ratyfikację konwencji weterynaryjnej polsko - włoskiej, siedem ustaw ratyfikacyjnych, dotyczących konwencji polsko - austriackich, ratyfikację konwencji konsularnej polsko - rumuńskiej oraz konwencji polsko - rumuńskiej, dotyczącej pomocy i ochrony sądowej w sprawach cywilnych, ratyfikację konwencji, zawartej między Austrią, Polską i Czechosłowacją w sprawie kas oszczędności dzieci urzędników i robotników kolei północnej, ratyfikację protokołu o klauzuli arbitrażowej, ratyfikację przystąpienia Polski do porozumienia międzynarodowego o ujednoliceniu przepisów o lekach silnie działających, ratyfikację w sprawie

statystyki gospodarczej, projekt ustawy o ratyfikacji konwencji paryskiej o ochronie własności przemysłowej, a następnie o ratyfikacji układu z Niemcami w sprawie rybołówstwa na wodach granicznych, projekt ustawy o ratyfikacji konwencji międzynarodowej o umowie najmu marynarzy oraz konwencji repatriacji marynarzy. Następnie poseł Podolski (BEWR) przedstawił sprawozdanie komisji prawnej o zmianie zaproponowanej przez Senat do projektu ustawy o uchyleniu przepisów wyjątkowych w związku z pochodzeniem, narodowością, językiem, rasą i religią. Komisja prawnicza uznała poprawki Senatu za słuszne i wniosła o ich przyjęcie. Poprawki Senatu do tej ustawy Izba przyjęła en bloc.

Następnie przystąpiono do projektu ustawy o ograniczeniach sprzedaży, podawania i spożycia napojów alkoholowych.

Poseł Rymar (Kl. Nar.), powołując się na publiczną enuncjację episkopatu polskiego, który uznał tę ustawę za niebezpieczną, wniosł o odesłanie projektu do komisji. Wniosek ten został odrzucony, wobec czego poseł Dratwa (BB) przystąpił do referatu, podkreślając, że dotąd walka z alkoholizmem u nas, który szerzy się w zastraszający sposób, była niedostateczna. Nowy projekt musi być zatem powitany z uznaniem jako próba wprowadzenia walki z alkoholizmem na realne tory. Rzeczą nową w tym projekcie jest podniesienie w piwie procentu alkoholu do 4½ procent. Kontyngent miejsc sprzedaży detalicznej wynosić ma 22 tys. Zwiększenie miejsc sprzedaży przeciwdziała tajemnemu

gorzelnictwu i tajnemu handlowi wódką. Wprowadzenie sprzedaży do klubów, bufetów stacyjnych i wagonów restauracyjnych dotyczy tylko 698 miejsc. Godziny sprzedaży na stacjach będą ściśle określone. Dotychczasowy zakaz picia w lokalach publicznych w dniu świątecznym spowodował wzmoczenie picia alkoholu w domach, a wskutek tego wzrost alkoholizmu wśród dzieci. Zakaz sprzedaży alkoholu w niedzielę jest uzasadniony właściwie tylko podczas nabożeństwa, tj. przedpołudniem. Kary w obecnej ustawie będą o wiele surowsze. Zabezpieczono sprzedaż alkoholu młodzieży do lat 20-tu, tudzież sprzedaży detalicznej na kredyt. Wszystkie uchwały prohibycyjne nie później, jak w 6 miesięcy po wejściu w życie tej ustawy. Daje to możliwość gminom utrzymania nadal prohibicji, ale zmusza je do poważniejszego zastanowienia. Kończąc, referent zaznacza, że ustawa jest dostosowana do naszych warunków życiowych oraz lepsza pod względem kodyfikacyjnym.

### Dodatki i zasiłki dla inwalidów.

Warszawa, 13. 3. (tel. wł.). Min. skarbu wydało w dniu 12-tym bm. rozporządzenie na podstawie którego wszystkie Izby skarbowe wypłacić mają inwalidom wojennym w dniu pierwszego kwietnia br. wraz z rentą, dodatek do tej renty oraz zasiłek dla inwalidów ciężko poszkodowanych.

Dotychczas dodatek do rent wypłacany był w ratach kwartalnych.

tury rzeczy staje się odąd jeszcze silniejszą ostoją dla wielkiego ziemiaństwa.

Obóz sanacyjny, wskazując na „grupę rolną“, zorganizowaną w Be-Be, liczącą około 100 posłów i senatorów, prawi i poucza, że tam jest miejsce dla każdego opiekuna wsi. Czy ma to być wysuwana zresztą wśród gróźb i lekceważenia oferta dla nowej partii ludowej — trudno dociec. Rządowa „Gazeta

Lwowska“ wypowiada się może najwyraźniej, pisząc, że formowane stronnictwo może mieć jakieś znaczenie „tylko w tym jednym wypadku, gdyby nowy zespół polityczny chłopski zbliżył się do obozu Marszałka i powiększył quorum potrzebne do uchwalenia Konstytucji“.

Na grubą tę wędkę obóz ludowy nie da się chyba złowić, — a już najbardziej musi zawieść wabik konstytucyjny, bo właśnie wysunięty przez Be-Be

projekt Konstytucji, zawierający obok myśli zdrowych, dużo pomysłów monstrualnych, przyczynił się walenie do scementowania ludowych partii i nastroił je jeszcze bardziej opozycyjnie. Na wygrzebane zaś w rachunkach wyborczych województwa krakowskiego „poczęstne“ p. Bojki, ugaszczającego rządowym sumptem wójtów i agitatorów — idzie na szczęście coraz mniej polityków w Polsce. (ab.)



**Woda zalewa kopalnię.**

1900 górników znajdzie się bez pracy.

Berlin, 13. 3. (PAT) W szybie Engelsburg pod Bochum wydarzyła się dziś niezwykła katastrofa górnicza. Woda podskórna wdarła się w wielkiej ilości do tego szybu i zalała wielką część podziemi.

Dzięki przytomności umysłu zatrudnionych podczas nocnej zmiany górników, cała załoga, złożona z 500 osób zdołała na czas uchronić się od niebezpieczeństwa.

Obecnie w całej kopalni wstrzymano pracę. Woda w dalszym ciągu przybiera. Przyczyna katastrofy dotychczas jest nieznaną. Prawdopodobnie jednak szyb ten nowoczesnie urządzone zostanie zatopiony na zawsze wskutek czego utraci pracę około 1900 górników.

**Jednomyslność, gdy idzie o bezrobotnych.**

Katowice, 13. 3. (PAT) Na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu śląskiego uchwalono jednomyslnie wszystkimi głosami zarówno opozycji jak i klubów prorządowych podwyżkę funduszu na zapomogi dla bezrobotnych z 2.100.000 do 4.200.000 zł.

# Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu

S.P.A.K.C.

Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 96 / TELEFONY: 464, 465, 445

Przyjmuje wkłady złote i dolarowe za wysokim oprocentowaniem  
Wykonuje wszelkie transakcje bankowe

**Ks. biskup Bandurski chory.**

Wilno, 13. 3. (PAT) „Ekspres Wileński“ donosi, iż ciężko zachorował ks. biskup Władysław Bandurski, który od kilku dni leży w łóżku, chory na ostry bronchit. Lekarze zabronili ks. biskupowi Bandurskiemu prowadzenia rozmowy, wobec czego nikt z odwiedzających nie jest dopuszczony do chorego.

## Nawet socjaliści nie mogli ścierpieć wystawy niemieckich bezbożników.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 14. 3. Urządzona przez sfery komunistyczne wolnomyślicielskie wystawa bezbożników została w dniu wczorajszym przez policję zamknięta.

Prasa komunistyczna z tego powodu występuje z niezwykle ostremi atakami przeciwko socjalistycznemu prezydentowi policji miasta Berlina Grzesińskiemu, oraz pruskiemu ministrowi spraw wewnętrznych Severingowi, piętnując ich, iż stali się pomocnikami czarnej międzynarodówki księży.

Wystawa trwała zaledwie 2 dni. Wystawiono obrazy przedstawiające walkę z religią, karykatury papieży i księży oraz inne przedmioty zohyzdzające najświętsze uczucia religijne.

AR.

## Niemcy nie będą ratyfikować traktatu handlowego.

Poseł Moltke ma rozpocząć rokowania o nowy traktat.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 14. 3. Jak mnie z kół parlamentarnych informują, ratyfikacja prowizorium handlowego polsko-niemieckiego, dokonana dziś już przez Sejm, ma bardzo małe widoki uzyskania zatwierdzenia wzajemnego w Reichstagu.

Wprawdzie Rada Rzeszy w lipcu ub. roku przyjęła ustawę ratyfikacyjną, która w następnym trybie ustawodawczym znalazła się w parlamencie, lecz w międzyczasie nastąpiło jego rozwiązanie i nowe wybory ze znanym wynikiem. Obecnie samemu rządowi Rzeszy z agitacyjnych względów zewnętrzno-politycznych nie zależy bynajmniej na ratyfikacji traktatu i tem się tłumaczy okoliczność, że znajdujący się od wielu miesięcy w Reichstagu projekt ustawy ratyfikacyjnej nie został wprowadzony przez prezydium parlamentu na porządek dzienny.

Przy obecnym stanie większości ratyfikacja z powodu nieobecności nacjonalistów i narodowych socjalistów byłaby zapewniona, gdyby rząd chciał się na nią zgodzić. Lecz jak wynika z rozmaitych wynurzeń osobistości rządowych oraz polityków stronnictw rządowych — wobec oczekiwanej zmiany i przekształcenia całego systemu niemieckiej polityki handlowej oraz oczekiwanego wygaśnięcia szeregu traktatów zawartych zarówno przez Polskę jak i Niemcy z innymi państwami — dążeniem rządu Rzeszy jest właściwie rozpoczęcie nowych rokowań o stały traktat handlowy na zupełnie zmienionych podstawach a zwłaszcza z ograniczeniem klauzuli największego uprzywilejowania do nowych punktów wytycznych niemieckiej polityki gospodarczej i traktatowo-handlowej.

Nowy poseł niemiecki w Warszawie von Moltke otrzymał instrukcję wybadania nastrojów sfer rządowych w Warszawie, wobec tych nowych koncepcyj. W ten sposób nastąpiło stoperdowanie prowizorium handlowego polsko-niemieckiego, które jak wiadomo zostało zawarte jedynie w łączności z umową likwidacyjną.

Niemcy ratyfikowały korzystną dla siebie umowę likwidacyjną, a obecnie po przeprowadzeniu ratyfikacji umowy przez Sejm i Senat uważają, iż traktat handlowy posiada znaczenie drugorzędne.

Prawdziwie niemieckie postępowanie! AR.

Z punktu widzenia gospodarczego odmowa ratyfikacji przyniesie nam zyski i straty. Wśród zysków na pierwszym miejscu znajdzie się dalsze usamodzielnienie naszego gospodarstwa i możliwość swobodnego rozwoju polityki morskiej. Wśród strat — trudności eksportowe płodów rolnych, do których jednak do pewnego stopnia przystoso-

waliśmy się. W sumie bilans wojny celnej z Niemcami jest dodatni z punktu widzenia przyszłości — i rozwoju mocarstwowego Polski.

Pod względem politycznym będziemy mieli te zyski moralne, o których mówił min. Zaleski w Sejmie w następujących słowach:

„A gdyby, pomimo ratyfikacji przez Polskę umowa handlowa nie weszła w życie dla braku ratyfikacji z drugiej strony, to i tak trud Panów nie pójdzie

na marne, gdyż przez usta Wasze naród polski złoży świadectwo swej woli pokojowej współpracy ze wszystkimi, pragnącymi poprawy sytuacji gospodarczej świata, a wina za hamowanie tej poprawy nie będzie spoczywała na Polsce.

Wasza polityka otrzyma wielki atut do ręki. Niemcy będą go usilowali przebić kartą naszych rokowań. Musimy uważać, aby akt ratyfikacji przyniósł nam rzeczywiste korzyści“.

ro.

## W obronie trzeźwości narodu.

Amazonki z klubu Be-Be w odwrocie. Ostrzegawczy głos prezesa Ponikowskiego — Ch. D.

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.). Wczorajsze posiedzenie Sejmu trwało znowu do dzisiejszego rana. Najciekawszym punktem obrad była sprawa ustawy antyalkoholowej. Już w południe przybyła do Sejmu delegacja licznych organizacji społecznych i kobiecych, która złożyła marszałkowi Sejmu oraz posłowi Polakiewiczowi memoriał domagający się odrzucenia projektu nowej ustawy antyalkoholowej i żądającej surowego przestrzegania obowiązujących przepisów. Ustawa została jednak po 6-godzinnej dyskusji przyjęta o godzinie 1-szej w nocy, przy czym bardzo dziwne było stanowisko posłanki Klubu B. B., które dawniej żądały wprowadzenia szeregu poprawek, wczoraj zaś zrezygnowały z nich.

W czasie przemówienia posła socjalistycznego Regera doszło do scysji między mówcą i wicemarszałkiem Sejmu Janem Piłsudskim. Mianowicie posłowie klubu B. B. ciągle swym starym zwyczajem hałasowali, na co poseł Re-

ger przypominał przewodniczącemu o jego obowiązkach. Został on zato dwukrotnie przywołany do porządku.

Wszyscy posłowie opozycyjni wypowiedzieli się przeciwko projektowi. Poseł Langier protestował w imieniu klubów chłopskich przeciw rozpiciu wsi. Z ramienia Ch. D. przemawiał prezes Ponikowski, który mówił o pladze alkoholizmu wśród dzieci. Prezes Ponikowski przytoczył wywody uczonych specjalistów, którzy urządzali ankiety wśród młodzieży szkolnej, przy czym wykazało się, że w wyższych klasach gimnazjalnych tylko 5% z pośród uczniów nie używa alkoholu. Mówca uważa ustawę za za mało liberalną i dowodził, że ułatwi ona masom picie wódki.

O godz. 1,20 po północy Sejm przystąpił do omawiania sprawy podatku od kart. Ustawę przyjęto. Następnie Sejm obradował nad ustawą o cłach.

Następne posiedzenie Sejmu wyznaczono na 16 marca godzinę 10-tej rano.

## Nowa zbrodnia polityczna.

Policjant-hitlerowiec strzela do socjalisty.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 14. 3. Wczoraj popołudniu w gmachu hamburskiego prezydium policji dokonana została zbrodnia na tle politycznym. Wachmistrz policji nazwiskiem Fryderyk Bohl, przeciwko któremu wytoczone było śledztwo z powodu przynależności do partii narodowo-socjalistycznej, strzelił dwukrotnie do prowadzącego dochodzenia rady rejencyjnego Lassalu'ego, będącego socjal-demokratą.

Bohl zjawił się celem przesłuchania i zaraz po pierwszych pytaniach zadawanych mu przez radcę wy dobył rewolwer i strzelił. Kula przebiła okolicę serca. Stan rady rejencyjnego jest

ciężki, jednak chcą utrzymać go przy życiu. Sprawca został aresztowany.

AR.

## Chaplin po stronie komunistycznej młodzieży niemieckiej!?

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 14. 3. Organ młodzieży komunistycznej „Młoda gwardja“ (Junge Garde) publikuje treść rozmowy telefonicznej odbytej między redaktorem komunistycznego organu młodzieży, a bawiącym w Berlinie Chaplinem. Chaplin miał dosłownie powiedzieć, że jego zdrowienie i cała sympatja jest po stro-

nie komunistycznej młodzieży Niemiec. Z powodu tego wynurzenia prasa narodowych socjalistów atakuje dziś niezwykle ostro Chaplina, zarzucając mu karygodny brak powściągliwości i mieszanie się do wewnętrznych stosunków niemieckich.

AR.

**Przeciw szalowi imieninowemu.**

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.). Kluby opozycyjne między innymi również Ch. D. zgłosiły wczoraj w Sejmie wniosek nagły w sprawie bicia dzieci w szkole za niekupowanie kartek pocztówkowych na imieniny marszałka Piłsudskiego.

Mianowicie „Gazeta Grudziądzka“ donosiła, że w Zalesiu w powiecie sępoleńskim tamtejszy nauczyciel szkoły powszechnej Frąckowski bił dzieci za to, że nie przyniosły po 20 groszy na pocztówkę imieninową. Wniosek powołuje się również na inne podobne zdarzenia np. w szkole powszechnej w Jablonnie — Gucin itd.

Wniosek domaga się, ażeby Sejm wezwał rząd, aby przedstawił Sejmowi wyjaśnienia w sprawie wywierania w szkołach nacisku na nauczycieli i na dzieci o wysłanie na Maderę pocztówek z życzeniami na imieniny marszałka Piłsudskiego, co doprowadza do nadużyć taką ujmę przynoszących dobrej sławie szkolnictwa polskiego.

Dzisiejsza „Gazeta Warszawska“ została skonfiskowana za artykuł wstępny, omawiający wypadki w Zalesiu.

## Potwór będzie sadzony przy drzwiach zamkniętych.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 14. 3. Według doniesień z Düsseldorfu na skutek usilnych przedstawień rozmaitych organizacji wyznaniowych, proces Kürtena ma się odbyć przy drzwiach zamkniętych a to celem niemożności sensacyjnego wyzyskania przebiegu w prasie. Na skutek uchwały sądu również dopuszczenie fotografów i rysowników zostało uniemożliwione. Mimo to natłok po bilety wstępu jest nadal potężny.

AR.



# Przegląd społeczno-religijny.

## O katolicką „Ligę Praw Człowieka”. — Dowództwo w walce o pokój i byt cywilizacji.

Faktem jest niestety niezaprzeczalnym, że wrogowie Krzyża więcej wykazują inicjatywy i ruchliwości, niż jego obrońcy. Umieją oni wprzecz w swą służbę różne siły, które właściwie nam służyć powinny. Jednym z przykładów nich będzie chociażby osławiona już „Liga Obrony Praw Człowieka”. Jakże to piękne hasło: prawa człowieka! W praktyce jednak Liga ta, stworzona i kierowana przez masonerie, podnosiła krzyk, od którego w świecie całym szyby drżały, jedynie wtedy, gdy ktoś gdzieś skrzywdził jednego z tych, których Łoże uznawało za **swych ludzi**. Świeżo np. mamy jeszcze w pamięci burzę światowego oburzenia i „moralnego wstrząsu” z powodu prawomocnego skazania na śmierć dwóch bandytów anarchistów w Ameryce, Sacco i Vancetti. Gdy jednak dzieją się **potworności**, jakich dzieje nie pamiętają w stosunku do katolików, w Rosji lub w Meksyku — Liga nie pisnie ani słowem...

Sprawą tą zainteresowało się pismo paryskie „La vie Sociale”. W numerze z 8 marca br. umieścił tam profesor uniwersytetu w Bordeaux, Andrzej Carrigon-Lagrange apel, ujęty w formie ankiety, by i katolicy pomyśleli o zorganizowaniu takiej Ligi Praw Ludzkich. Sprawa jest aktualna, bo dziś podkreśla się, jak autor zaznacza, **tylko obowiązki jednostki względem społeczeństwa**, a nigdy jej praw i obowiązków społeczeństwa. Istotnie ruch ten jakoby antyteza przeciwko wolnościowym dążeniom minionych stuleci, w skrajnym swem sformułowaniu doszedł już do zupełnego zaprzeczenia wartości jednostki. Jest to jedna z zasadniczych tez marksyzmu dla którego wartość przedstawia tylko masa państwo i uznane przez Hegla za „dochodzące do samoświadomości bóstwa”. Wynikiem tego systemu jest niewola, wprowadzona przez Sowiety. Ciekawą ilustracją tych pojęć są słowa prezesa rządu Z. S. S. R. Mołotowa na ostatnim XVI kongresie rad. Stwierdził on, że „w Rosji praca przymusowa nie istnieje, gdyż każdy robotnik pracuje nie na kapitalistę, lecz na państwo”. Czyli: pracują oni sami dla siebie, bo masa robotnicza — a państwo, to jedno... Jednostka zaś, jej osobiste dążenia i samodzielność duchowa — nie

wchodzą wogóle w rachubę. **Wolny duch ludzki nie istnieje — jest tylko machina, pracująca dla siebie samej.** Z tego założenia trzeba przyznać, że nie można wymordowania milionów ludzi i najohydniejszych gwałtów, jakie historia pamięta, uznać za niemoralne... Ze stanowiska tego istnieje tylko jedna moralność, konsekwentnie głoszona przez komisarza oświaty, Lunaczarskiego: **dobrze jest, co jest pożyteczne dla Sowietów.** Tej moralności rząd sowiecki jest wierny... nawet gdy każe niewinnych ludzi mordować.

Trzeba jednak stwierdzić, że komunistyczna moralność nie jest dziś wyła-

czną własnością Sowietów. **Faszyzm**, który również wyrósł z marksyzmu, wprowadził jako reakcja przeciwko niemu, zachował jednak — pomimo ugody z katolicyzmem — tę **skłonność do ubóstwiania zbiorowości** kosztem praw jednostek. W tym samym kierunku idzie **nacjonalizm**, aczkolwiek na gruncie polskim, dzięki bliższemu kontaktowi z katolicyzmem, mniej zdecydowanie. Zato ideę tę wcieliła z żelazną konsekwencją w życie nasza **Sanacja**, wprawdzie nietylko może ze światopoglądowych założeń, których jej brak, ile z idei za „duchem czasu”, a raczej — folgując pod jego wpływem skłonności do lekceważenia wartości praw jednostkowych, nabytej za czasów rewolucyjnej młodości ludzi dzisiejszych.

To lekceważenie sumienia i wolnej woli jednostki, a nawet już życia ludzkiego i praw, niegdyś w dawnej Polsce



DEZYNFEKUJE i ZAPOBIEGA TWORZENIU SIĘ KAMIENIA NAZĘBNEGO

## Zamieć śnieżna w Londynie.



Środkiem Londynu płynie Tamiza, coś niby Brda przez Bydgoszcz. A najpotężniejszym łącznikiem między przeciętami Tamizy częściami miasta jest most Tower. Arcydzieło techniki, jest równocześnie podczas różnych zjawisk atmosferycznych najbardziej na ich działanie wystawionym terenem. Najmocniejsza wichura szaleje zawsze na tym moście. Padnie na Londyn mgła, to taka, że „mostu Tower nie

widac”. Rozszaleje się zamieć śnieżna, to sakramentalny Tower przesłonięty jest białą chmurą — jak to widzimy zresztą na ilustracji. Mgła na moście Tower bywa jednak naprawdę katastrofalna. Wskutek wilgoci rzeczej występuje tu ona bardzo mocno, i ludzie podczas niej mogą poruszać się tylko z wyciągniętymi przed sobą rękami.

w Konstytucji „Habeas corpus” za fundament życia zbiorowego uznanych — jest djamentralnie **sprzeczne z duchem chrześcijaństwa**. Religia Chrystusowa godzi **podporządkowanie się jednostki pod dobro ogółu, lecz dobrowolnie, jako ofiara o znaczeniu moralnym** — a uznaje i podkreśla **karność i przymus tylko w rzeczach koniecznych i w granicach i na straży praw, lecz nigdy jako krzywdę i gwałt sumienia**. Dusza ludzka, od Boga pochodząca i nieśmiertelna, jest **wartością wyższą, niż doraźne korzyści polityczne** — i jej rozwój jest **celem najważniejszym, któremu wszystkie inne podporządkować należy**.

Oto założenia światopoglądowe, na których można jedynie oprzeć **nienaruszalnie prawa jednostki do rzeczywistej wolności** — nie do swawoli oczywiście. — Prawa te ma każdy, nie tylko katolik. To też słusznym jest żądanie p. Garrigon-Lagrange, by ta katolicka Liga Praw Człowieka wzięła i **niewiernych, lub schysmatyków** w obronę, albo i **rasy kolorowe**, stałe krzywdzone przez rasę przodującą. Nie na końcu wreszcie i **prawa robotników** do sprawiedliwości i ludzkiego traktowania winny być przedmiotem opieki tej Ligi oraz prawa rodziny możliwości spełnienia nakazów Bożych. Odżyć powinien średniowieczny **duch rycerstwa**, duch walki o sprawiedliwość i obronę niewinnych i uciśnionych. Istnieją już różne partykularne organizacje tego rodzaju. Trzeba je zastąpić przez **wielką, potężną organizację międzynarodową**, która tem będzie się różniła od swej masonskiej poprzedniczki,

Dr. Antoni Marczyński.

118

## Płynne Złoto

Powieść.

(Ciąg dalszy.)

Nafciarz stanął jak wryty. Zrozumiał, że pies znacznie wcześniej dopadnie złowrogiej mety ich wyścigu, że jeśli nawet spostrzeże wyprężony nad ziemią drut i go przeskoczy, to gałąź, wleczona na smyczy spowoduje wybuch. — Bydlę przekłęte! — zmełł w zębach. W ulamku sekundy ogarnął kosekwencje przedczesnej eksplozji: Smólski ocalał, co gorsza, zrozumiał, poco go tu zaproszono i... ach... nie pora o tem myśleć; trzeba własne życie ratować! Rojek obliczył błyskawicznie wszystkie odległości, czasy, szanse, możliwości i rzucił się do ucieczki w stronę otworu, wiodącego do rowu strzeleckiego...

Rafał Królik, umieściwszy Smólskiego na cmentarzyku, przycałił się sam tuż koło „swojej dziury” i zasnął niefrasobliwie, zapominając o swej misji opiekuńczej, za którą zainkasował owe 200 zł. Obudziło go dopiero naszczekiwanie psa. Wysunął głowę i ujrzał scenę, której absolutnie nie rozumiał: Rojek wymachiwał rękami, jak opętany, ryczał „Fuj! Waruj!” biegł w stronę głazu, zawieszzonego nad ścieżką, potem zawrócił nagle i puścił się na złamanie karku wprost w kierunku kryjówek małego reportera. — On chyba zwarł, albo ucieka przed czymś, — przemknęło przez głowę Rafałowi. Nie namyślając się długo, spuścił nogi w „swoją dziurę” i wbrew niedawnym przewidywaniom, że jego noga nie sta-

nie więcej w podziemiach, znalazł się znowu w rowie strzeleckim. Odbiegł też w głąb kilkanaście kroków, spłoszony dudnieniem ciężkich kroków nafiara i nagle jasna plama otworu zniknęła. Z głośnym sapaniem przeciskał się przez niego Rojek, zmuszając Rafała do dalszego odwrotu w ciemności. — Idjoto, lampa została z tamtej strony. — Zaspany Rafał znowu zrobił głupstwo, brzemienne w skutki później. Istotnie, jeszcze wtedy, gdy ze Smólskim wychodził tędy na świat Boży, pozostawił przykręconą latarkę naftową tutaj, ale po drugiej stronie otworu, czyli już w tej odnodze rowu strzeleckiego, która dochodziła niemal do Rożłaki.

Rojek zawisł na łokciach, by patrzeć, a widział stąd wszystko, jak na dłoni. W dwóch wspaniałych susach przesadził seter drut i barykadę z kamieni, i popędził w stronę cmentarzyka, zniżając nos ku ziemi, aby zwęszyć trop kroków swego pana.

— Ocalał!

— Nafiarcz odetchnął z ulgą, bo chociaż bez skupulów usuwał wszystkich, którzy stanęli w drodze jego planom, to jednak był zdolny do tego, by ukochać coś więcej niż swoją naftę, a wierny seter był jedyną żyjącą istotą, którą kochał naprawdę i z wzajemnością.

— Ocalał, ale gdzie gałąź?

— Spojrzył w stronę pulapki, na mgnienie oka zoczył gałąź, kołyszącą się na rozchuśtanym drucie, lecz w sekundę później lysnęło się, i ogromne głazy podskoczyły w górę z lekkością pierza, podzruczonego silnym dmuchnięciem. Potężna detonacja wstrząsnęła ciszą niesamowitego wawozu, a zanim przebrzmiały jej echa, grad kamieni,

okruchów skalnych i deszcz startej na proch ziemi, spadł dokoła.

Seter, ogłuszony hukiem, ugodzony w łapę jakimś odłamkiem, pokuśtykał na trzech nogach w stronę domu, skowycząc więcej ze strachu, niż z bólu.

— Ocalał, — cieszył się Rojek, patrząc wciąż w stronę ulubieńca, który z podwiniętym ogonem uchodził, jak zmyty...

— Co to?!

— Nie wierzył oczom, kiedy napowrót przeniósł wzrok ku miejscu, gdzie założył ową minę. Tam, gdzie przedtem wyrastał z prostopadłej ściany skalnej ogromny głaz, zawieszony nad ścieżką, a siłą eksplozji wyrwany i roznieiony na cztery wiatry... tam teraz tryskała kaskada, roznąca w oczach i coraz wyżej bijąca.

— Ropa! — wrzasnął Rojek, przegożdżony do miejsca niespodziewanym odkryciem. I jakim odkryciem! Bez znużonych kosztownych wierceń natrafic na wspaniałą ropodajną żyłę, i nie głęboko, nie paręset, czy przeszło tysiąc metrów pod powierzchnią, ale u podnoża wysokiej ściany wawozu, toż to prawdziwa niespodzianka geologiczna, jak na Małopolskę, gdzie, w przeciwstawieniu do takiej n. p. Kalifornji, regułą są bardzo głębokie wiercenia. I to bajkowe źródło „płynnego złota” to źródło niezmiernych w przyszłości zysków, znajduje się na jego gruntach. Nie w Borach, jak przypuszczano ogólnie. Niechże sobie teraz Smólski robi co chce, niech go denuncjuje przed Ewą. „Gwizdę na nich i na Bory”, myślał Rojek, całując zachłannymi spojrzzeniami kaskadę, która już stała się ogromnym gejzerem i niezmordowanie rosła, pęczniała, huczała.

Ocknął się z radosnej zadumy. Na-leżało pobiec do kopalni, zaalarmować ludzi i pochwytać w zbiorniki niezliczone hektolitry, cysterny, cennego płynu, aby się nie marnował bezużytecznie; dość go już chyba wsiąkło w ziemię i dużo go jeszcze spłynie do strumyka, zanim uda się ujarzmić tę cudowną kaskadę... Rojek dźwignął się na łokciach, zamierzając wyleźć na powierzchnię, ale w tej samej chwili chlusnęło mu na plecy, na kark i głowę parędziesiąt wiader cuchnącej cieczy; to jeden z niezliczonych strumyków ropy, okrążył go hukiem i tocząc się wciąż równo ze spadkiem terenu, doskoczył do otworu rowu strzeleckiego. W przelotnym spojrzeniu nafiarcz dojrzał, że całe potoki wają z różnych stron w to zagłębienie i machinalnie cofnął się do swej kryjówki, przemoczony do nitki, uwalany w błocie...

— Za długo się gapiłem w beczyno-ności, psiaakrew! — zaklął, usuwając się z pod potężnego tuszu. Cofnął się o kilkanaście kroków, mniej więcej do miejsca, w którym przed chwilą stał Rafał Królik i patrzył z irytacją na ropę, wlewającą się szeroką strugą do dawnych okopów. Nie mogło być mowy o tem, by wyjść na powierzchnię znanym otworem, bo jego całą szerokość zajął strumień „płynnego złota”, i z tej samej przyczyny nie mógł już Rojek nawrócić do górnej odnogi rowu strzeleckiego, aby tą najkrótszą drogą dotrzeć do Rożłaki. Nie pozostało mu nic innego, jak iść gankiem wdół, ku Borom i znanem sobie wyjściem wydo- stał się z piwnic starego dworu do parku.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



że służyć będzie **sprawiedliwości a nie interesom mafii politycznej**. Idea jest niezwykle aktualna. Oby rychło słowo to ciałem się stało.

Skoro już mowa jest o prawach człowieka, wspomnieć warto i o tem, co katolicyzm czyni dla **narodów**. Z okazji zawarcia paktu włosko-francusko-angielskiego w sprawie zbrojeń morskich zabrał głos organ Kurji Papieskiej, „Osservatore Romano”, by wykazać, jak wybitną rolę odegrały **wpływy katolicyzmu w pacyfikacji świata**, zarówno w stosunkach międzynarodowych jak i w niemniej zębnej wojnie domowej **klas społecznych**.

Niezwykłe wrażenie wywrzeć musi — suponując, że propaganda katolicka nie przeczy tego momentu — **zestawienie niezwyklej trytacji Sowieców z powodu każdego wzmocnienia szans pokoju** (np. w Indjach) i tej **wielkiej radości Watykanu nad każdym postępem uspokojenia i wogóle jego wyęzionej pracy** w tym kierunku. Tę różnicę ról — widzą dobrze politycy sowieccy, których pozycja wobec opinii świata jest rzeczywiście niełatwa. To też nadrabiają oni niezwykłym **łupem**, licząc na to, że uwierzą im przynajmniej... ich zwolennicy. Molotow miał ostatnio tę czelność powiedzieć o polityce Watykanu, który uważa za suwerenne państwo, nie mniej nie więcej tylko te słowa: „**Sługi kapitału księża katolicy są wysłannikami sztabu francuskiego**”. Nie wysoko ocenia Molotow **inteligencję swych zwolenników**, skoro nie uważa za potrzebne swoje oszczerstwa **bardziej dowiecnie sformułować**. Możemy mu być za to wdzięczni. Oszczerstwa wroga są nieraz największym hołdem. Opinia świata — nie mówiąc już o katolikach samych — dzięki tym napadom furji sowieckiej nie tylko coraz bardziej uświadamia się o tym fakcie, **któ przaje nad pokojem**, a kto nad podpaleniem świata, lecz zaczyna się ona też powoli osuwając z myślą, że **wodzostwo w pracy nad ocaleniem naszej cywilizacji przechodzi coraz wyraźniej w ręce głowy chrześcijaństwa**.

Dr. A. N.

# Po ratyfikacji traktatu handlowego z Niemcami

## Dlaczego klub Chrześcijańskiej Demokracji głosował przeciwko ustawie?

### Wywiad naszego korespondenta z posłem Gruszczyńskim.

Warszawa, w marcu.

Parlament Rzeszy niemieckiej poświęcił sprawie ratyfikacji umowy likwidacyjnej oraz traktatu handlowego z Polską 4 dni — Sejm polski zatwierdził obie szczególnie dla naszych kresów zachodnich tak ważne ustawy **na jednym posiedzeniu**, które coprawda mimo sprzeciwu szeregu posłów (m. in. prezesa klubu Ch. D. Ponikowskiego) trwało przez całą noc do godz. 5 minut 45 rano. Jeden z tych posłów dowiecnie zauważył, że **tylko na dancingu siedzi się po nocach**, za co został przez dyżurującego właśnie wice-marszałka Cara przywołany do porządku.

W dyskusji nad traktatem handlowym z Niemcami przemawiał z ramienia Chrześc. Demokracji poseł **Franc. Wojciech Gruszczyński**, oświadczając w imieniu swojego klubu, że ratyfikację traktatu należałoby **odroczyć**, a jeśli się to nie da zrobić, **głosować przeciwko ratyfikacji**. Jak wiadomo, zostali jednak przeciwnicy traktatu przegłosowani, mimo że wielu posłów z **Bezpartyjnego Bloku**, nie chcąc ściągnąć na siebie odpowiedzialności za przyjęcie niekorzystnych szczególnie dla b. dzielnic pruskiej **warunków, nie brało udziału w (imiennym) głosowaniu**.

Traktat handlowy z Niemcami, to sprawa nas tak żywo obchodząca, że korespondent „Dziennika Bydgoskiego” zwrócił się do posła Gruszczyńskiego, aby — niezależnie od referatu wygłoszonego na plenum — uzyskać szereg danych co do **stanowiska Chrześcijańskiej Demokracji**. Poseł Gruszczyński przyjął, mimo śmiertelnego zmęczenia na skutek całonocnego czuwania, naszego sprawozdawcę bardzo uprzejmie i udzielił chętnie odnośnych wyjaśnień.

— A zatem, panie posle, **Sprawa przesądzona**.

— No tak! Ustawa wejdzie w życie z dniem ogłoszenia, co może nastąpić **najdalej za kilka tygodni**. Senat chyba zatwierdzi ratyfikację.

— Nasz klub głosował przeciwko ustawie?

— Tak jest. Ponieważ uważa, że **warunki są dla nas wysoce niekorzystne**.

— Czy mogą prosić o szczegóły?

— Owszem. Muszę jednak w tym celu podać krótki rys historyczny całej ekspansji Niemiec w kierunku wschodnim, t. zn. **osławionego Drang nach Osten**. Otóż ekspansja ta, datująca się od kilkunast lat, **zaczęła się nie tylko pod względem politycznym, ale również na polu gospodarczym**. Rozumie się, że szczególnie jaskrawe formy przybrała ona w czasie wojny światowej. Czego nie zniszczyły — często bez wszelkiej racji strategicznej — bomby i granaty, to **wywieziono następnie podczas okupacji**. Opustoszały fabryki łódzkie, bo zabrano im maszyny i surowce. Z chwilą odzyskania niepodległości zabrano się nasze młode państwo **energicznie do odbudowy zniszczonego przez Niemców przemysłu**, w czym ci starali się nam przeszkodzić, bojkotując nasze towary i utrudniając przywóz do Polski maszyn. W okresie od 1922 do 1925 r. Polska mimo wszystko **zdołała zawrzeć aż 20 traktatów handlowych z ościennymi państwami**, na skutek czego również Niemcy usiłowali w drodze dyplomatycznej wejść z nami w kontakt gospodarczy; w międzyczasie jednak **podwyższyli swoje cła ochronne**, co zupełnie wyraźnie było wymierzzone przeciwko importowi z Polski. Nastąpiła t. zw. **wojna celna**, która trwa od lipca 1925 r. aż po dziś dzień.

— Ale wymiana towarów istniała...

— A jakże! Nawet, jak wskazują cyfry, **niema wielkiej różnicy w bilansie eksportowym**. Bo podczas gdy w 1914 r. przywóz towarów niemieckich do Polski miał wartość 870,8 milionów zł, spadła cyfra ta tylko w r. 1926 do 366,1 milj. zł, aby się w r. 1929 znowu podnieść do 850,4 milj. Podobnie ma się rzecz z wywozem towarów polskich do Niemiec: w 1924 r. — 722,1 milj. zł, w 1926 r. — 572,5 milj. zł, w 1929 r. — 877,1 milj. zł.

— Jak to jest procent w stosunku do naszego eksportu wogóle?

— Należy coprawda uwzględnić, że w tym czasie nasz ogólny eksport wzrósł o 400 milj. zł. (W r. 1924/5, t. j. przed wojną

celną z Niemcami, wynosił 2,139 milj. zł, w r. 1928/9 zaś 2,604 milionów). Chciałbym jednak zwrócić panu uwagę na charakterystyczny fakt, że **wywóz jaj do Niemiec wzrósł mimo ceł bojowych** w przeciągu ostatnich 5 lat z 8 tys. tonn na 27 tys. tonn, wywóz masła zaś z 2 (dosłownie: dwóch) tonn na 15 tysięcy tonn.

— Naogół zatem, nie poniósł nasz bilans handlowy wielkich strat w tej wojnie celnej?

— Tyle tylko, że **zmniejszył się nasz wywóz produktów rolnych**: trzody chlewnej i zboża. Odnieśliśmy jednak w zamian za to **poważne korzyści**. Bo poszrę rozważyć: 1) poszczególne dzienne Polski zwały się w bardziej spojona całość, 2) rozbudowaliśmy oba nasze porty i częściowo również sieć kolejową, 3) przystosowaliśmy przemysł nasz do koniecznych w takich warunkach wymogów, t. j. poczyniliśmy, chcąc być możliwie samowystarczalnymi, **poważne inwestycje**, a 4) przedewszystkiem pozyskaliśmy, niejako do tego zmuszeni wojną celną z Niemcami, cały szereg **nowych rynków zbytu**. Może nie są one bardzo pojemne, bo obrót handlowy z naszym sąsiadem zachodnim równa się sumie obrotów z Czechosłowacją, Austrią, Wlk. Brytanią i Francją, niemniej jest to **sukces, jakiego nam zazdroścą**.

— A czy zawarcie umowy z Niemcami będzie miało pewien wpływ na nasze stosunki handlowe z innymi państwami?

— Poniekąd tak. Bo Niemcy będą korzystali z klauzuli największego uprzywilejowania, stając tem samem na równi z Czechosłowacją i Francją a nie dając nam w zamian za to **żadnego przywileju celnego**, gdyż w ub. roku jeszcze przeprowadzili rewizję traktatów swoich ze Szwecją, Finlandją i Francją, przyczem się prawie zupełnie uwolnili od ceł konwencyjnych.

— Niemniej zwiększy się nasz wywóz produktów rolnych?

— Tylko, że — widzi pan — **kontyngenty nam przyznane są minimalne**. Nasz kontyngent trzody chlewnej np. wynosi tylko 1% ich konsumpcji. A co do węgla, to potrzeba Niemcom miesięcznie 200 tys. tonn obcego węgla — nasz kontyngent wynosi zaledwie 3% ich krajowej produkcji. A trzeba tutaj uwzględnić, że przed wojną światową importowano do Niemiec z terenów dzisiejszej polskiej węgla okrągły milion tonn!

— O ile zwiększy się zatem przypuszczalnie nasz wywóz?

— Myślę, że tylko o 200 do 300 milj. zł rocznie, co oznacza 10% naszego eksportu wogóle. Bo co do niemieckich ceł bojowych, to zniesienie ich będzie miało znaczenie praktyczne tylko w stosunku do jaj, kartofli i masła.

— Mówiliśmy dotychczas o tem, co my zyskamy. Ale jaką korzyść odniesą Niemcy?

— Przedewszystkiem **zaleją oni nasz kraj swojemi wyrobami fabrycznymi**, tak że szczególnie ucierpi nasz przemysł metalowy (maszynowy), chemiczny, farmaceutyczny, elektrotechniczny, szklany, papierniczy, włókienniczy i konfekcyjny. Ponadto **zwiększy się u nas bezrobocie**, bo paragraf, odnoszący się do spraw osiedleńczych, da Niemcom możliwość nadsyłania nam swoich fachowców. **Wzmocni się wtedy na kresach zachodnich żywiol niemiecki**.

— Zato my ich zalejemy naszymi produktami rolnymi!

— Kiedy, na nieszczenie, ta sprawa stoi krucho. **Nie uwzględniliśmy bowiem należycie interesów rolnictwa** w dziedzinie wywozu do Niemiec bydła, owiec, mięsa wołowego i baraniego, wobec czego **niema w traktacie żadnych co do tego gwarancji**. Niemcy zaś uzyskają od nas **zniżkę ceł**, i samj w ten sposób burzmy nasz system celny. Nie ulega również kwestji, że **Niemcy stosować będą system dumpingi** oraz przez **ulawienia kredytowe** popierać będą eksport do Polski. **Naporu tego nasz młody przemysł nie wytrzyma!**

— A może paragraf tranzytowy jest dla nas korzystny?

— No tak, będziemy mogli taniej wywozić swoje produkty do Belgji, Francji i Szwajcarii — ale te kraje w zamian za to tak samo łatwo będą mogły obdarzać nas swojemi wytworami przemysłowemi...

— Słowem: niedobrze!

— **Niedobrze!** Ale cóż my poradzimy? Pan wie, że **ten nasz dzisiejszy Sejm...**

I. Wan.

## Żona oblała męża-brutala rozpaloną oliwą.

Małżeństwa powojenne obfitują w różnego rodzaju zatargi i nieporozumienia o mniej lub więcej tragicznym przebiegu. Odblaskiem tych stosunków są kroniki policyjne i sądowe, które wypełniają w znacznym stopniu **małżeńskie dramaty**.

Ostatnio pisma francuskie notują ciekawą historję, która rozegrała się w Paryżu. Do komisariatu policji zgłosiła się młoda kobieta z dzieckiem na ręku z prośbą o uwieszenie jej. Przedstawiła się komisarzowi jako Marcelina Prenat i opowiedziała swoje smutne dzieje.

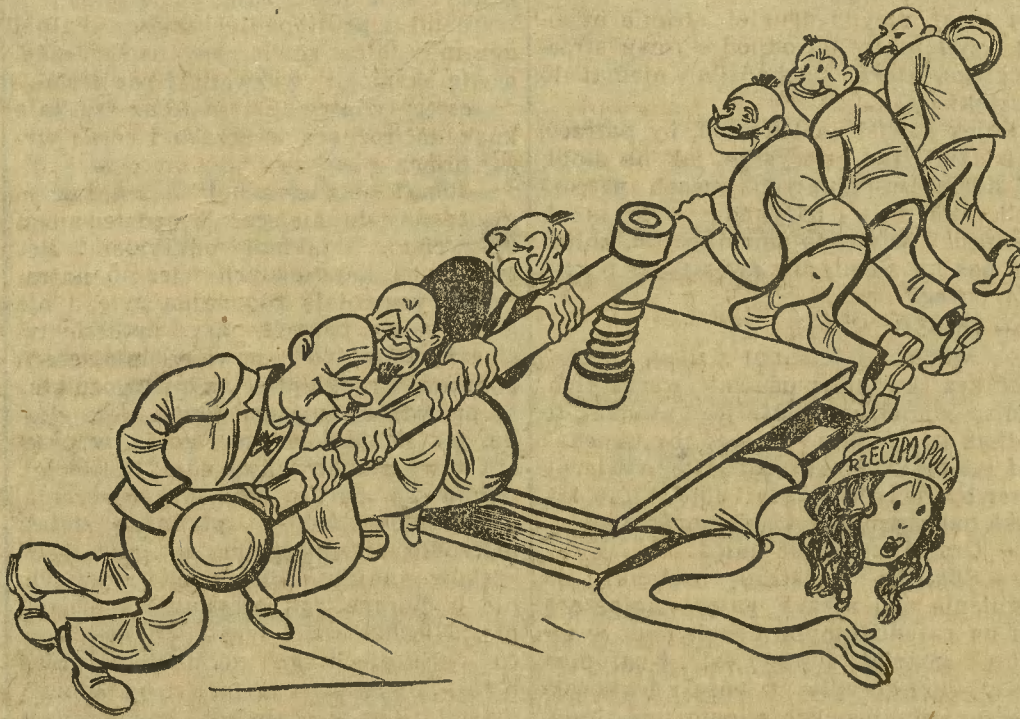
Mąż jej, z zawodu szofer taksówkowy, pracujący nocami, był zdecydowanym brutalem, bił ją i prześladował na każdym kroku. Dnia krytycznego, wró-

ciwszy od pracy koło godz. 7 rano, **położył się spać i obudził się w południe**, aby spożyć śniadanie, podane mu do łóżka przez żonę. Przed ponownem zaśnięciem szofer nie omieszkał zrobić sceny, jednej z wielu, groząc, że **zabije tego samego wieczora ją i dziecko**. P. Prenat nie przywiązywała najpierw do tych słów większego znaczenia. Lecz kilka godzin później, gdy zgotowała oliwę do smażenia pączków, groźba jej się przypomniała. Wzięła w rękę patelnię i **wylała rozpaloną oliwę na twarz męża, pogrążonego w śnie**. Następnie schowała do torebki pieniądze, które

były w domu i rewolwer męża i udała się do komisariatu, aby złożyć obciążające samą siebie zeznania.

Nieszczęśliwy szofer z twarzą straszliwie poparzoną odwieziony został do szpitala w stanie bardzo poważnym. Co dziwniejsze jednak, stwierdził, że zeznania żony, których nie poparł zresztą żaden świadek, są **falszywe i odmówił wniesienia skargi**. Komisarz policji, stojąc wobec ciekawego zdarzenia, w którym pokrzywdzony broni samoskarżącą się przestępczynię przed następstwami karnymi, odesłał oryginalną **żonę zbrodniarkę do prokuratora**.

## Radosna twórczość panów sanatorów



przy śrubie podatkowej.

## Z KRAJU.

**KATOWICE. Nieszczęśliwy wypadek na kopalniach**. Wskutek porażenia prądem elektrycznym na kopalni Dąbieńsko w Czerwionce poniosło śmierć dwóch robotników. — Na kopalniach Śląska Opolskiego zdarzyły się w tych dniach dwa wypadki górnicze. Na kopalni „Castellengo” w Bytomiu zasypany został obrywającym się węglem górnik Bodynek, ponosząc śmierć na miejscu, a na kopalni „Sosnica” przygnieciony został wózkami, naładowanymi węglem, ładowacz Piszczek.

**LUCK. Wskutek załamania się lodu wpadli do rzeki**. W rzece Horyń znaleziono zwłoki Jana Magdysza i Stefanji Niedźwiedziowej, pochodzących ze wsi Borszczówka pow. krzemienieckiego. W tem samym miejscu znaleziono również parę martwych koni zaprzężonych w sanie. Jak się okazało, wymienieni powracając wieczorem z sąsiedniej wsi do Borszczówki przez rzekę Horyń, wskutek załamania się lodu, wpadli do niej i ponieśli śmierć.



# Kronika Niedzielną.

Co się stało w Krakowie i co powiedział o tem minister Składkowski. — Projekt umundurowania redaktorów. — Podział dziennikarzy na tykalnych i nietykalnych. — N. R. (nie rusz!) i D. M. Ł. (daj mu łupnia!)

Bydgoszcz, 13 marca.

Jestem rozkoszy próżen i dosytu — mogę powtórzyć za Słowackim, ile razy patrzę na różne sanacyjne pomysły i kawały. Ale ostatnio minister Składkowski tak gruntownie zamieszał w kadzi społecznej, że warto temu poświęcić choćby i całą Kronikę Niedzielną, tem bardziej, że chodzi tu o skórę nietylko moją, ale i moich kolegów po fachu.

Sprawa ta, na pozór prosta, jest tak pokręcona, jak kołtun na łbie czarownicy. Poszło o to:

Gdy poseł Mastek wrócił z Brześcia do Krakowa, naród wyległ na ulice, aby godnie powitać obwiepolskiego męczennika. Policja, wążąc w tem demonstrację, poturbowała kilku gapiów, wśród których na jej nieszczęście znaleźli się i dwaj dziennikarze, o bardzo małych nazwiskach, ale zato tem większych gębach, która to dysproporcja nietylko nad Wisłą, ale i w innych, nie bardzo podłych miastach nad Brdą zdaje się obowiązywać.

Otóż ci to dwaj dziennikarze, ze swoich bliźnich skórę żywcem łupiący, gdy raz sami oberwali parę guzów, narobili takiego wrzasku, jaki robić będą wszystkie portugalskie osły, gdy im przyjdzie poczę imieninową dla Pana Marszałka dźwigać na wzgórze Funchału.

Jest zaś w tem wielka różnica, gdy ryczy zwykły osioł, a osioł dziennikarski. Ten ostatni ma szerszą gardziel, i ryk jego nawet w Ramie warszawskiej słyszany jest. To też minister Składkowski uznał za stosowne sprawę „wyjaśnić”. A wyjaśnił w ten sposób: ponom redaktorom dlatego dostały się ciągi, ponieważ nie mieli oni „jakichkolwiek cech zewnętrznych, któreby ich odróżniały od reszty publiczności”.

Co pan minister rozumie pod „cechami zewnętrznymi”, to jest narazie jego tajemnicą. Prasa warszawska snuje na ten cel najrozmaitsze domysły. „Robotnik” mniema, że dziennikarze powinni też nosić mundury. Ja się na to najzupełniej godzę. Wtedy i najgłupszy policjant odróżni zwykłego cywila od umundurowanego redaktora. A gdy jeszcze dostanie instrukcję, że tego pierwszego wolno bić, a ten drugi jest nietykalny — to kwestja ta zostanie ku zupełnemu zadowoleniu obu stron rozwiązana.

Pod „obu stronami” rozumiem policję i dziennikarzy. Niezadowoloną natomiast będzie Sanacja. Bo ona zgodzi się wprawdzie na nietykalność dziennikarską, ale tylko w odniesieniu do redaktorów sanacyjnych. O tem, aby i opozycyjni dziennikarze mieli być wolni od policyjnych smarów, mowy być nie może.

Czy godzi się jednak, aby redaktorów sanacyjnych tylko ubierać w mundury, a opozycyjnych nie? To byłoby zbyt rażące. Jakiś Korfanty lub inny gwałtownik mógłby to nazwać niesprawiedliwością społeczną.

Niema więc innej rady, tylko trzeba dalej różniczkować. Podzielmyż teraz i dziennikarzy na dwie kategorie, na nietykalnych i tykalnych. Niechby ci pierwsi nosili jakiś emblemat z literami N. R. (nie rusz!) a ci drudzy emblemat z literami D. M. Ł. (daj mu łupnia!) Policja nasza, bystra z przyrodzenia,

prędko by się nauczyła znaczenia tych skrótów. Uniform sam nie wyprowadziłby w pole naszych wykonawców Konstytucji. Plakietka na plecach albo jeszcze lepiej pod plecami, decydowała by dopiero o losie takiego redaktora.

Jako człowiek, lubiący sprawiedliwość i umiar, poszedłbym jeszcze dalej. Bo nawet tych redaktorów „od łupnia” (są redaktorowie od kozy, to mogą być i od łupnia) podzieliłbym jeszcze na dwie kategorie: na niepoprawnych i na rokujących nadzieję poprawy. Podział taki nie byłby łatwy. Wymagałby on inwigilacji policyjnej danych osobników i sumiennych raportów starosty grodzkiego. Niechby pan starosta dał takiemu opozycjnemu redaktorowi cenzurę: „z niego mogą być jeszcze ludzie”, to zaliczałby się on do II kategorii redaktorów, do tych, którzy w pewnych warunkach i w pewnych okolicznościach przeszliby jeszcze na służbę Sanacji. Bo Sanacja, wobec rozpaczliwej posuchy talentów pisarskich we własnym obozie powinna troskliwie przygarniać do siebie każdego politycznego neofita. Tych zaś zatwardziały redaktorów, ślepych na wszelką jasność belwederską, mógłby pan starosta grodzki stygmatyzować jednym słowem: straconiec. Wtedy policja wiedziałaby, że z nich przy nadarzającej się okazji albo i bez okazji można zrobić gulasz albo bigos.

Proszę nie sądzić, że ja rzucam te projekta na wiatr i bez realnej podstawy. Czyż profesor Zdziechowski, któ-



Chrońcie  
swą cerę  
w dni niepogody!

Gdy marzec zsyła naprzemian wiatr i słońce, zimno i ciepło, wszystkie panie boją

się o swą delikatną cerę.

Troska ta jest niepotrzebna!

Krem Elida Co Godzinę

chroni i pielęgnuje cerę nawet przy najgorszej niepogodzie.



## KREM ELIDA CO GODZINĘ

remu Sanacja już raz dobrała się do skóry, nie należy do takich straconców? A w przeciwieństwie do niego czy pan Adolf Nowaczyński nie zasługuje na łagodniejsze rygory policyjne? Niedawno przecie prasa sanacyjna pisała o nim

jako o nawróceńcu. Dlaczego pan Nowaczyński nie został jeszcze przechrztą politycznym — któż to może wiedzieć? Może w obozie rządowym, który teraz tak ścisła budżet, zabrakło poświęconej wody sanacyjnej. **St. B.**

## Niemcy nie mogą przeboleć utraty Poznańskiego.

Jak w ubiegłych latach cała uwaga Niemców skierowana była na zachód, ażeby „oczyścić” tereny nadreńskie od wojsk aljancjnych, tak obecnie oczy ich zwrócone są na wschód. Polska była i jest ich odwiecznym wrogiem! Takiego sposobu myślenia i nastawienia się w stosunku do nas nie mogą się Niemcy pozbyć. Z mlekiem matki poprotu karmi się równocześnie niemowlęta niemieckie jadem nienawiści do Polski i wszystkiego co polskie. Zawsze i wszędzie przebijają ostatnio odwieczne ich hasło „Drang nad Osten” (parcie na wschód), jako jedyne sposobu utrzymania mocarstwowej siły Niemiec. Nacjonalisci niemieccy głoszą je z coraz większą bezczelnością i perfidją.

Taką systematyczną propagandę nienawiści i odwetu zajmują się Niemcy na każdym kroku i przy wszelkich okazjach. Ich „zagadnienia wschodnie” w gruncie rzeczy zmierzają tylko do jednego celu: odebrania Polsce utraconych

ziem, a więc Poznańskiego, Pomorza i Górnego Śląska. Ten cel polityki niemieckiej przebiega zupełnie wyraźnie.

Kto śledzi programy radiostacji niemieckich w ostatnich czasach, temu rzucą się w oczy obfitość **propagandowych wykładów** o charakterze wybitnie antypolskim. Oslawiony minister Treviranus co tydzień niemal porusza kwestję niemieckiego wschodu, mówiąc przytem otwarcie o konieczności rewizji granic wschodnich i to podobno — na drodze pokojowej. Poza tymi propagandowymi wykładami, były niemiecki Ostmarkenverein urządził w ubiegłą środę, jak już krótko o tem pisaliśmy, specjalny „Wieczór Poznański”, transmitowany przez najsilniejszą niemiecką stację radiową Königswusterhausen. Obfity program tej audycji utrzymany był przeważnie w tonie mocno elegijnym i sentymentalnym. **Teśknota** za „ziemią rodzinną” i gorące pragnienie zobaczenia „pięknego kraju Kujaw i Po-

znania”, oto główne motywy, które przewijały się szczególnie w programie części artystycznej tego „Wieczoru Poznańskiego”.

Wygłoszono oczywiście również szumne przemówienia. Między innymi przemawiał znany hakatysta, były redaktor bydgoskiej „Deutsche Rundschau” (dawniej „Ostdeutsche Rundschau”) Emanuel Ginschel, wskazując na „praniemieckie” ziemie poznańskie, gdzie do dzisiejszego dnia Polacy opierają się na niemieckiej kulturze, gdyż „nie istnieje swoista kultura polska”. Tego rodzaju brednie — zakończone cytatem „was du ererbst von deinen Vätern, erwirb es, um es zu besitzen” (cokolwiek oddziedzyczyłeś po twych przodkach, wszystko to sam zdobądź, ażebyś posiadał) — fale radiowe cierpliwie znosiły, nie załamując się wcale... A więc nietylko papier, lecz również i radio jest bardzo cierpliwe.

Poqólnymi banialukami „popisywał się” prof. Hoetsch, który starał się udowodnić, iż dzisiejsze ziemie zachodnie Polski, cały swój rozwój kulturalny zawdzięczają wyłącznie Niemcom. Poznań, Leszno, Rawicz, to wszystko odwieczne gniazda niemieczyny. Nawet Gniezno, to dawny „niemiecki Kulturboden” (teren niemieckiej kultury).

Tego rodzaju teorie można by jeszcze uważać za nieszkodliwe i dopuszczalne fantazje, gdyby nie zakończenie odczytu, stwierdzające znowu, iż te tereny „niemieckiej kultury” winny być „przywrocone niemieckiemu prawu” (dem deutschen Rechte zurückgegeben).

Niemcy nie mogą zatem przeboleć utraty Poznańskiego, a co najgorsze, hasła odwetowe coraz więcej znajdują posłuch. Radio mogące tak pięknie dać usługi ludzkości, zostaje nadużywane dla celów propagandy nienawiści w Niemczech. Gdzie jest duch mocarstwa słowa i muzyki Goethego i Beethovena, którymi Niemcy się tak często chępią?

Radjostacja poznańska odpowiedziała na ten niemiecki „Wieczór Poznański” podobną imprezą. To jednak za mało! Niech nowy nasz olbrzym radiowy, potężna rozgłośnia w Raszynie da odpowiedź Niemcom jak i całemu światu, że Poznańskie to kolebka czystej kultury i ducha polskiego, którego nigdy nie oddamy! **(ak.)**

## Na niemieckiej huśtawce politycznej.

Berlin, 13. 3. Komisja handlowo-polityczna Reichstagu przyjęła wczoraj projekt ustawy ratyfikującej (zatwierdzającej) genewską konwencję handlową o rozejmie celnym głosami socjalistów, niemieckiej partji ludowej i komunistów. Przyjęcie genewskiej konwencji handlowej obecnie po doko-

naniu podwyżek celnych jest manewrem, obliczonym na otumanienie granicy i zatarcie niekorzystnego wrażenia, że Niemcy są czynnikami europejskiego niepokoju gospodarczego.

Sytuacja ogólnopolityczna da się scharakteryzować jako rozbięcie obozu rządowego i pewne wyłączenie Brüninga przez własne stronnictwo. Jako najbardziej charakterystyczny moment zasługuje na uwagę przyjęcie w komisji podatkowej głosami socjalistów i komunistów wniosku o podwyższenie podatku od tantiem dla członków rad nadzorczych i podwyższenie dodatku do podatku dochodowego przy dochodach rocznych powyżej 20.000 mk.

Zarówno sam Brüning jak i minister skarbu Dietrich oświadczyli się jak najostrzej przeciwko jakimkolwiek podwyżkom podatków dotychczasowych. Przy głosowaniu nad temi wnioskami, centrum powstrzymało się od głosowania przez co umożliwione zostało przyjęcie powyższych wniosków, co w kołach politycznych uważane jest jako świadczenie za powstrzymanie się od głosowania socjalistów nad budżetem marynarki. **AR.**

## Z obrad Związku Polaków w Niemczech.

Berlin, 13. 3. (PAT.) Odbyło się w Berlinie walne zebranie Związku Polaków w Niemczech pod przewodnictwem ks. dr. Domańskiego. W zebraniu uczestniczyli delegaci ze wszystkich dzielnic Rzeszy niemieckiej. Przedmiotem ożywionych obrad było obszernie sprawozdanie kierownika Związku dr. Jana Kaczmarska, kierowników dzielnicowych oraz Związku Polskich Towarzystw Szkolnych.

Omawiane było szeroko położenie, w jakim znajduje się mniejszość polska, walcząca wytrwale o utrwalenie polskości. Poruszano kwestje gospodarcze, społeczne, kościelne, kulturalne i oświatowe, specjalnie zaś zastanawia-

no się nad kwestją rozbudowy prawa szkolnictwa polskiego oraz rozszerzenia czytelnictwa wśród dzieci i starszych. Zjazd powołał na prezesa honorowego Związku p. Sierakowskiego. W skład nowo wybranej rady naczelnej wchodzi ks. dr. Domański jako prezes, Kazimierz Donimirski jako wiceprezes oraz członek ks. Koziołek i dr. Powolny ze Śląska, Zydar i Kurnikowski (środkowe Niemcy), Stroiński i Biedka (Westfalja i Nadrenja), ks. Osiński i Molka (Prusy Wschodnie) oraz Rozenal z pogranicza. Zarząd Związku Polaków stanowią ks. dr. Domański jako prezes, Kazimierz Donimirski jako wiceprezes i dr. Jan Kaczmarek jako sekretarz.



Z cyklu tradycy kościelnych.

# Wielki Post.

Kościół katolicki ma zwyczaj przygotowywać ducha swoich wiernych na obchód większych uroczystości.

Tak naprzykład uroczystość Bożego Narodzenia poprzedza okres niemal czterotygodniowy, a przynajmniej cztery niedziele liczący, zwany Adwentem. Jest to czas pokuty, umartwienia i skupienia ducha, czas przeplatany surowym postem, mający na celu przysposobienie wiernych na wesołą uroczystość Bożego Narodzenia.

Największą uroczystością Kościoła katolickiego jest obchód pamiętki Zmartwychwstania Pańskiego, czyli Wielkanoc. Od powiednio do znaczenia tej uroczystości dla wiary naszej, naznaczył też Kościół św. dłuższy czas przygotowania ducha na jej obchód.

Czas trwania Wielkiego Postu nigdy nie był jednolity. W niektórych diecezjach zaczynało go od niedzieli Starozapustnej, w niektórych znowu od Mięsopestnej, a w pozostałych od niedzieli Zapustnej. Jeszcze dziś niektóre surowe zakony zachowują post 63-dniowy, zaczynający się od niedzieli Starozapustnej.

Aby w całym Kościele katolickim zaprowadzić jednolitość w przestrzeganiu czasu przygotowawczego na obchód Wielkanocy, papież Grzegorz I pod koniec VI wieku ustanowił post 40-dniowy, zaczynający się

od Popielca, czyli pierwszej środy od niedzieli Zapustnej. Stało się to na pamiętkę przykładów ze Starego i Nowego Testamentu. I tak np. Mojżesz i Eljasz, a również Chrystus Pan pościli 40 dni i 40 nocy.

Jakkolwiek początek Wielkiego Postu naznaczony został na środę popielcową, to jednak czas poprzedzający Popielec, od niedzieli Starozapustnej począwszy, nie utracił swego pierwotnego znaczenia.

Czas przygotowawczy na obchód Zmartwychwstania Pańskiego Kościół dzieli na trzy okresy, a mianowicie, pierwszy okres od niedzieli Starozapustnej do t. zw. „tłustego wtorku” włącznie, obejmujący 17 dni; drugi okres od Popielca aż do soboty po czwartej niedzieli postu włącznie, czyli 32 dni trwający; trzeci okres od niedzieli t. zw. Pasyjnej aż do Wielkiej Soboty, ogółem 14 dni. Ostatni okres jest najważniejszym, po-

nieważ obejmuje t. zw. tydzień pasyjny i Wielki Tydzień.

Już z początkiem pierwszego okresu przygotowawczego Kościół św. przywdziewa na siebie strój pokutny, t. j. szaty koloru fioletowego i nosi go aż do Wielkanocy, zmieniając strój ten tylko niekiedy, t. j. we większe uroczystości w tym czasie przypadające.

Przez cały czas postu w czasie nabożeństw kościelnych odmawiane są specjalne modlitwy, mające na celu przebłaganie Boga za grzechy ludzkie.

Najwięcej uwagi kładzie Kościół na okres pierwszy, w którym świat święci tryumf zabaw i wszelakich uciech, a który znany jest pod nazwą karnawału. Od roku 1553 zaczęto już urządzać w t. zw. „ostatki” uroczyste czterdziestogodzinne nabożeństwo po kościołach.

I kiedy świat ciągnie ludzi do uciech, nieraz granice przyzwoitości przechodzących, kapłani z ambony przypominają o znikomości doczesnego żywota, wskazując dobra wieczne i niezniszczalne.

## Woda na rozpalone głowy.



Pałi się — ale w głowach młodzieży warszawskiej, która zajęła bardzo oporne stanowisko wobec Sanacji i urządziła kilka zebrań z mównicami opozycyjnymi, od których aż uszy puchły. Musiała wkroczyć policja. Wychodzących, a właściwie wypartych z podwórza uni-

wersytetu studentów zarekwirowana straż ogniowa przyjęła strumieniami zimnej wody, a gdy i ten zabieg hydropatyczny nie pomógł, rzucono jeszcze bomby łzawiące, od których popłakali się studenci, policjanci i przypadający się tej hecy publiczność.

## Obiecanki senatu gdańskiego.

Gdańsk, 13. 3. (PAT.) Szereg niepokojących opinii polską faktów napadu na Polaków i własność polską w Gdańsku był przedmiotem szczegółowej wymiany zdań między senatem a komisarzem generalnym Rzpłitej p. Strassburgerem. Część tych faktów miała miejsce jeszcze przed objęciem władzy przez obecny senat. Senat udzielił stanowczego zapewnienia o swej woli obrony życia i mienia Polaków w Gdańsku w ten sposób i na tych samych zasadach, jak to ma miejsce w stosunku do obywateli gdańskich. Fakty, przedstawione przez komisarza generalnego podlegać mają szczegółowemu badaniu tak, że rząd polski może się spodziewać w tym względzie w najbliższym czasie odpowiedzi. W sprawie zabójstwa śp. Styrbnickiego, senat gdański rozważa wszystkie posiadane do dyspozycji środki prawne dla rewizji procesu.

## Przegląd kobiecy.

**Bolszewi: doświadczenia o miłości i małżeństwie.**

Dopóki świat stoi, wysila się ludzkość wciąż na nowo, by znaleźć klucz do tajemniczego zamku, za którym jest szczęście.

Mnóstwo takich kluczy podawali już ludzkości mędrcy, założyciele religii i twórcy nowych systemów politycznych.

Ostatnim, który go podaje, obiecując, że ten już z pewnością prawdziwy — jest system bolszewicki.

Spójrzmy przeto, jak on rozwiązuje odwieczny problemat męki człowieczej.

Przedewszystkiem zabiera się do rodziny, widząc w fundamentach chrześcijańskich, na których ona dotąd stała, mianowicie w zasadzie monogamji i nierozzerwalności małżeństwa oraz ciasnych granic dla instynktów płciowych — główną przyczynę udreki, iez i tysiącznych konfliktów.

Uczony w piśmie powiedział ongi w procesie przeciw św. Pawłowi, że dopiero doświadczenie przyszłych setek lat okaże, co jest w nauce chrześcijańskiej wiecznego i boskiego.

My już po kilkunastu latach oglądamy smutne owoce ystemu I szewickiego: **piekło dzieci** i o wiele większe aniżeli ongi **tragedje małżeńskie**. Pewien sprawozdawca sądów b I szewickich dostarcza nam nader bogatego materiału na temat, jak w istocie wygląda „szczęście rodzinne” w Bolszewji.

Sprawozdań tych nikt nie może posądzić o tendencyjność, bo ogłasza je nie kto inny, tylko „Prawda”, oficjalny organ rządu sowieckiego.

Pewien student, nazwiskiem **Sudak**, zamordował była studentkę **Galinę Mrawina**, matkę jego dziecka. Zakochała się w nim Mrawina w sposób **zgoła nie mowny**, widząc

w nim **pierwszego i ostatniego**, ukochanego i przyjaciela równocześnie. Lecz on ją wkrótce **porzucił**, wtedy kiedy ona dziecka oczekuje. Galina chce naturalnie przerwać ciążę. W szpitalach bolszewickich wykonują operację tę bezpłatnie, jeżeli stwierdzą, że stan zdrowia u matki jej wymaga. Lecz Galina jest zdrowa, bezpłatnie przeto nie chcą zabić w niej płodu, a na lekarza prywatnego nie ma pieniędzy. Wkońcu rodzi dziecko. Przyjaciółki pomagają — ale studja swoje musi porzucić. Zaczyna się nędza. Sudak nie płaci alimentów. Tuż ożwarta jest dla niej droga do zarobku: **prostytycja**. Droga ta idą tysiące porzuconych dziewcząt. Dlaczegoż on ma fatygować się dla tej, która w **sposób zgoła burżuazyjny kocha i zachowuje się w życiu późniejszym**. Galina oddaje dziecko pod opiekę obcych. Sama przyjmuje posadę posłańca. Cierpi zimno, głód, nędzę i moralną udrekę opuszczonej kochanki. Rodzi się w niej nienawiść, biega od sądu do sądu, by wyskarżyć alimentu. Zacięta jest, nie da jemu spokoju. To rozumie Sudak i po jednym z terminów **morduje ją**. Zostaje skazany na 10 lat więzienia.

Inne wypadki dowodzą **wewnętrznych trudności i utajonych cierpień** przy rozwodach, nawet tam, gdzie, jak to mówią, zewnętrzna tylko trudność usunięto.

Pewne małżeństwo żyje przez osiem lat szczęśliwie z synkiem prawie siedmiolletnim. Wtem zakochuje się ona na nowo i naturalnie chce się **rozwieść** z mężem. Mężowi jest myśl taka nieznosna. **Zastrzelił tedy i żonę i jej kochanka**. Skazują go na osiem lat więzienia.

W dwóch innych wypadkach chodziło o **mężów dobrych, prostych** — z proletariatu. **Żony ich zepsute** damy, w jednym wypadku — ulicznica. Jeden z nich, muzyk, zastrzelił żonę, która oddała się najordynarniejszym ulicznym zarobkom, a którą za nadto kochał, żeby energicznie przeprowa-

dzić rozwód. Drugi wypadek jest tragedją męża, który **jedną** kobietę tylko kocha, dziecko z radością wita — żona zaś uważa **małżeństwo i dziecko za ciężar**. Naturalnie uzyskuje ona z łatwością rozwód. List, pisany do niej przez męża zawiera ustęp o konflikcie, którego nigdy **żadna rewolucja, żadna reforma nie usunie**: Obawiam się, tak pisze mąż ów — że **droga dziecka będzie ciernista**.

Odpowiedzialność za jego wychowanie ciąży niewątpliwie zupełnie na Tobie, gdyż ty doprowadziłaś do naszej rozłąki przez swój bezustanny flirt. Usuwam się od wszelkiej odpowiedzialności moralnej za jego wychowanie, ponieważ ponawiała by się tarcia między nami, ile razy wmięszalbym się w nie. A ja już więcej nie chcę.

Wreszcie jeszcze jeden wypadek, w którym chodzi o **defraudacje** rządowych pieniędzy. On ma lat 39. Ona 17. On jest kierownikiem zarządu centralnego dla transportów wojskowych, ona w tym samym urzędzie małeńką urzędniczką. Jest brzydki, ona piękna. Pobierają się, ale szczęście krótko trwa. Ona wyżej sięga — po sławę aktorki. Kończy tedy szkołę operową, upadającą. Urzędnik staje się tedy **mecenaszem teatru**, finansuje przedstawienia próbne, żona występuje w pierwszorzędnym rolach, w pierwszorzędnym toaletach. Skąd pieniądze? Zdefraudował 23.000 rubli, które **placił za namiętności swej żony do teatru Skazują go na śmierć**. Tak — za defraudację — śmierć, bo to grzech przeciw państwu —, a za zabójstwo tylko więzienie — bo życie jednostki nisko jest cenione w Bolszewji...

Tak tedy widać, pozostaje ból stworzenia ten sam, nawet przy całkowicie zmienionych pojęciach religijnych i społecznych, przy zupełnie innych poglądach na małżeństwo, dziecko nielegalne, przerywanie ciąży i „klucz do szczęścia”, który bolszewizm podaje, znowu nie pasuje. I ta sama pozostaje próżność kobieca, jak i słabość zakochanego mężczyzny wobec kaprysów ukochanej... Niema też w Rosji **rozwiązania proble-**



## Zapowiedź nowego „dnia komunistycznego”.

(KAP). Z Rygi donoszą, że olbrzymie niepowodzenie ostatniego „dnia komunistycznego” w dn. 25 lutego rb. wywołało w Sowietach wielkie rozgoryczenie i spowodowało ukaranie kierowników akcji w Niemczech, Francji i Anglii. Dla naprawienia rezultatów tego niepowodzenia postanowiono przygotować nowy dzień manifestacji komunistycznych, łącząc go tym razem z robotniczym świętem 1-go maja.

## Zgłodniała podróżna rosyjska chciała kupić cały bufet jadła.

Przybyła z Rosji do Stołpc podróżna, po opuszczeniu wagonu, wraz z 7-letnim synkiem, przeszła do poczekalni. Na widok suto zastawionego bufetu wzruszenie odmalowało się na jej twarzy. Zbliżywszy się, zapytała nieśmiało, czy rzeczywiście można kupić tyle jedzenia, ile się zechce. Na odpowiedź twierdzącą, obywatelka republiki sowieckiej wybuchnęła nieutulonym płaczem. Tak odwykła już od normalnych warunków życia!...

## Ślub córki cudotwórcy.

Cadyk — cudotwórca, Chuna Halberstamm z Bobowej, wydawał córkę za talmudystę z Krakowa, Mojżesza Stempla. Specjalnymi pociągami przyjechało na tę uroczystość z całej Polski i z zagranicy około 6 tysięcy żydów. Zwraçało uwagę, iż młodzież żydowska, oczekująca na dworcu w Bobowej na przybycie pana młodego porzebierana była za gwardystów w fantastycznych, rogatych czapkach.

## Udusił się w śniegu.

Czteroletni Janek Mostowicz ze wsi Górki (pow. oszmiański) bawiąc się na ganku, nagle stracił równowagę i wpadł w zaspe śniegu. Zanim ktoś zauważył wypadek, dziecko, nie mogąc wydobyć się z zasy, uległo uduszeniu.

matu o dziecku opuszczonym z małżeństwa rozwiedzionego. I tu również nie mogą się zdecydować, by przerwać ciążę zdrowej kobiecie, tylko dla tego, że dziecko zostało poza małżeństwem poczęte. I także w Bolszewji nie ma dosyć **schronisk dla nielegalnych dzieci matek pracujących zawodowo**, ani dla matki nielegalnej obrony przed nędzą, ani sposobu na ojca niesumiennego, który alimentów nie płaci, w małżeństwie lub poza małżeństwem. I tu jest **prostytucja** ze zmysłowości lub lenistwa, lub nędzy.

Tak tedy widać na tem tle tem jaśniejsze, że **małżeństwo chrześcijańskie jest najlepszym rozwiązaniem** tak dla mężczyzny, jak i dla kobiety i dla dziecka — dla dziecka przedewszystkiem. Wszystko inne nie rozwiązuje zagadnienia.

Doskonale komentarzem idei komunistycznej są zatem owe akta sądowe, których wyjątki poznałyśmy powyżej. Ponieważ wyraża się w nich beżpośrednio samo życie, mówią nam więcej, aniżeli długie uczone rozprawy, rozważające za i przeciw.

Odwiecznego cierpienia rodzaju ludzkiego też idea nie usuwa, tak jak nie usunęło go dotąd nic na świecie. Chrześcijaństwo także nie maże cierpienia, ale usuwa ostrze jego, wykazując **sens bólu**. Snać królestwo nasze nie jest, **nie może być „z tej ziemi”**, na której **pielgrzymami tylko jesteśmy**.

Olbrzymia próba reformy społecznej w Rosji na tem polu, na polu stosunku obojga płci do siebie i wszystkim co się z tem wiąże, nie powiodła się tedy bynajmniej. Trzeba sobie uświadomić to doskonale i nie dać przystępu **pierwszym zriastunom** walki z rodziną chrześcijańską, tak niebezpiecznym, a bliskim dziś każdemu niezmiernie. W tem przeświadczeniu rozumiemy **encyklikę Ojca świętego o małżeństwie**, tak na pozór twardą, „niepostępową”, a jednak głęboko mądrą doświadczeniem tysiącleci. Oto ważna placówka każdej kobiety w jej własnym interesie i w interesie dziecka, a zatem losu przyszłych generacji. M. N.



# Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Polityka międzynarodowa Europy powojennej obraca się wokół osi, którą jest Traktat Wersalski i którą pozostanie... według optymistów aż do wypełniania zobowiązań, a według pesymistów, aż do nowej wojny i do nowego traktatu.

Równie dobrze można porównać Traktat Wersalski do twierdzy. Na jej murach stoją obrońcy wcale nieźle uzbrojeni. Nie korzystają jednak zupełnie z przewagi sił i nagwałt chcą atakujących przekonane o swych dobrych zamiarach. Front „niezadowolonych” jest słaby, przeraźliwie krzykliwy i — między jednym a drugim wrzaskiem — zanoszący modły do boga Marsa, do tego boga, który mu tak niedawno pokazał swoje plecy.

Gdy obecnie udało się głównemu komendantowi armii pokoju, niemal spadkobiercy Focha, Briandowi przeciągnąć na swe stronę, włoskich zdradców Traktatu, cały świat polityczny Europy żyje pod znakiem tego wydarzenia. Już przecież tak niedawno nacjonalisci niemieccy widzieli oczyma duszy Mussoliniego, zatykającego na murach Paryża chorągiew pruskiego odwetu i teraz muszą znów nawiązywać cierpliwie, zerwane przez Francję, nici intrzygi z warunkiem, że dopiero 1936 r. po ekspiracji (upływie) traktatu morskiego można będzie rozpocząć poważniejszą akcję. Ale w roku 1936 zostanie powołany pod broń we wszystkich państwach rocznik zrodzony w 1915 r. rocznik, który właściwie nie został... zrodzony, a ci z niego, którym się na świat przyjąć udało i na tym świecie się przy życiu utrzymać, musieli w dzieciństwie przejść piekło odżywiania wojennymi ersatzami. Takich roczników będzie cztery i nie dyplomaci będą wołali o pokój — tylko sztabowcy, przerażeni brakiem młodego i przede wszystkim zdrowego mięsa armatniego.

## Przed drzwiami „nowej Europy”.

Prałat Kaas, którego niemieckie centrum katolickie wysuwa na przyszłego ministra spraw zagranicznych Rzeszy powiedział niedawno:

„Jeszcze stoimy przed drzwiami „nowej Europy”. Kto je otworzy?”

Za temi drzwiami znajdują się skarby Sezamu, skarby pokoju. Ali Baba, Briand trzyma zieloną różdżkę i twierdzi, że ona to ma starczyć wzamian za magiczne zaklęcie: **Sezanie otwórz się!** Obok niego stoi 40 pruskich rozbójników, którzy teźby chcieli przekroczyć drzwi, byleby im pozwolono zabrać ze sobą choćby po jednym karabinie i po kilogramie fosgenu (gaz trujący).

Niemcy grają z przejęciem rolę tych, których trzeba zapraszać do pokojowego współżycia. Ciągłe stawiają warunki. Ci, na prawicy, niemożliwe do przyjęcia, bardziej umiarkowani, republikańscy, trochę łagodniejsze, lecz równie wygórowane.

„Berliner Tageblatt” z 13 bm. w korespondencji z Paryża, pióra Pawła Blocka, szereguje warunki następują-

## Zakaz przewozu Biblii do Sowiec.

(KAP). Donoszą z Rygi, iż rada komisarzy ludowych na wniosek związku wojujących bezbożników wydała dekret, zabraniający przywozu Biblii oraz innych książek treści religijnej w granice Z. S. S. R. Jednocześnie wszystkie urzędy celne otrzymały polecenie bezwzględnej konfiskaty wszystkich książek treści religijnej.

## Dar artysty bawarskiego dla Ojca św.

Ojciec św. przyjął na prywatnej audjencji wybitnego rzeźbiarza bawarskiego, Herberta von Warberga, który wykonał popiersie Piusa XI i złożył je w darze Ojcu św.

Papież podziękował serdecznie za dar, podkreślił walory artystyczne dzieła i życzył rzeźbiarzowi największych sukcesów artystycznych.

co: 1) Udzielenie długoterminowych kredytów, 2) Prawo osiedlenia dla niemieckich robotników we Francji, 3) Rewizja najbardziej uciążliwych postanowień Traktatu Wersalskiego, w szczególności stosunków granicznych w polskim korytarzu.

Gdyby wszyscy politycy niemieccy tak szeregowali swe warunki, byłoby pół biedy. Kto mówi o rewizji na drugim miejscu po warunku zatrudnienia we Francji swoich bezrobotnych — ten nacisku na to nie kładzie. **Między rewizją granic i rewizją stosunków granicznych jest również ogromna przestrzeń.** No tak, — ale z drugiej strony? — Czy ten, który chce pieniędzy i zapowiada jednocześnie, że będzie się — delikatnie się wyrażając — starał o rewizję granic, nie postępuje czasem jak dowcipniś z Psiej Wólki, który powiada: **Pożycz mi na chwilę twego rewolweru, ponieważ mam zamiar porosić cię o parę złotych???**

Pan Bloch, wyżej cytowany, i słynny pan Rechberg na łamach „Neue Wiener Journal” z 6 bm. usiłują wmówić Fracuzom, że republikanizm niemiecki jest silny, że potrafi nie tylko stawić czoła Hitlerowi i Hugenbergowi, ale ich również rozłożyć na łopatki. Pan Rechberg jest niezwykle sprytny. Twierdzi, że opoką na której się wspiera niemiecka republika jest... Reichswehra.

Reichswehra jest zdaniem p. Rechberga niezależna od wpływów polity-

cznych, a przede wszystkim od partji pravicowych! Ta Reichswehra, której oficerowie tak niedawno byli sądzeni za współdziałanie z narodowymi socjalistami... Trzeba przyznać — na to oczu zamykać nie można — że Reichswehra jest wierna swemu wodzowi marszałkowi Hindenburgowi. Ten żołnierz z krwi i kości, gdy stanął na posterunku Republiki będzie na nim stał uczciwie i mężnie. Ale, gdy odejdzie? A ma odejść za dwa lata? I już dziś musi cierpieć od zatrutych strzał zwarjowanych nacjonalistów. Co wówczas? **Kogo więc p. Rechberg chce wyprowadzić w pole?**

Niemieccy pacyfiści, wyciągający rękę po francuskie złoto, mają usta pełne miodu, lecz w sercach żmieje. **Niech najpierw ukrećą łeb swemu nacjonalizmowi, a potem mówią o współdziałaniu.** Wtedy ich wszyscy zrozumieją.

## Francja wydaje na wojsko 19 miliardów franków — biedne Niemcy 17 i pół miljar... ..

Niemcy oskarżają Fracuzów o militarizm. Siebie uważają za niewinnych baranków. Stutysięcznej Reichswehry przeciwstawiają pół milionową armję francuską, zbrojną od stóp do głów. Sami mają przecież niemal — że „rozbrojonych” żołnierzy. Przecież niewolno im posiadać ani czołgów, ani łodzi podwodnych ani gazów trujących...

Słynny i — co najważniejsze — szczerzy i uczciwy pacyfista prof. Foerster w swym czasopiśmie „Die Zeit” zamieszcza znamienne wyliczenie składu sił zbrojnych Niemiec i Francji oraz wydatków ponoszonych przez obydw-

## Z sytuacji międzynarodowej.



Wszystkiego nam świat zazdrości, tylko nie tych miłych i sympatycznych sąsiadów od wschodu i zachodu.

## Czego się Niemcy boją.

### Zakaz zatrudnienia polskich robotników sezonowych w majątkach nadgranicznych.

Niemiecka polityka agrarna na niemieckim wschodzie od dłuższego czasu zmierza do ograniczenia, a nawet całkowitego pozbycia się polskich robotników sezonowych, czego jednak Niemcy nie mogą w całej rozciągłości przeprowadzić, gdyż polski robotnik okazuje się koniecznym i niezastąpionym w rolnictwie niemieckim.

Wobec tego niemiecka polityka agrarna zmierza obecnie w tym kierunku, aby polskich robotników sezonowych kierować do środkowych Niemiec i w głąb na niemieckie Pomorze, zaś ograniczyć do ostatecznych granic liczbę ich na wschodnich terenach Rzeszy.

Mamy obecnie do zanotowania jeszcze jedno tego rodzaju posunięcie niemieckie w stosunku do naszych robotników sezonowych. Mianowicie urząd pracy w Walsztacie (Deutsch Krone) po stronie niemieckiej na Pograniczu odmówił niemieckim rolnikom tego powiatu pośrednictwa i zarazem zezwolenia na zaan-

gażowanie do robót rolnych polskich robotników sezonowych w nadchodzącym sezonie wiosennym. Rolnictwo niemieckie w tamtejszym okręgu znajduje się przez to w fatalnym położeniu, gdyż pomimo dużej liczby bezrobotnych, daje się odczuwać dotkliwy brak wykwalifikowanych robotników rolnych.

Rezultatem tej polityki urzędowych czynników niemieckich, prowadzonej wyłącznie pod kątem widzenia nacjonalistycznym, jest w pewnej mierze obecny upadek rolnictwa na wschodzie Niemiec.

Wskutek braku zdolnych i wykwalifikowanych rąk do pracy, przez szereg ostatnich lat nie uprawiano zupełnie dość znacznych obszarów wschodnich Niemiec.

W samej tylko maleńkiej prowincji Pogranicze (Grenzmark) nie obrabia się od dłuższego czasu — właśnie z braku robotnika rolnego — kilkadziesiąt tysięcy hektarów.

## Oszczędzaj

to pierwsze przykazanie życia ekonomicznego

## Oszczędzaj

to klucz do dobrobytu

## Oszczędzaj

to zapewnisz sobie i swej rodzinie przyszłość bez trosk. Jako rozumny człowiek ulokujesz zaoszczędzone pieniądze w znany sobie i zasługującym na zaufanie banku, który daje gwarancję całkowitego zwrotu wkładu wraz z procentami

Wkłady od 1 zł. począwszy przyjmują

Bydgoszcz, Spółdzielczy Bank Bydgoski

Bank Ludowy

„ Spółdzielczy Bank Kredytowy

„ Spółdzielczy Bank Kredytowy

Inowrocław Bank Ludowy

Miasteczko „

Nakło Spółdzielczy Bank Kredytowy

Znin Spółdzielczy Bank Kredytowy

kraje. Zestawienia te wyglądają następująco:

### Francja.

277 000 armji lądowej,  
40 000 żandarmerji i gwardji republikańskiej,  
187 000 wojsk kolonialnych,  
18 000 nieregularnych formacyj kolonialnych,

522 000 żołnierzy razem (317 tys. we Francji i 205 tys. w kolonjach)

### Niemcy.

100 000 Reichswehry,  
50 000 skoszarowanej policji,  
32 000 obrony kolejowej ochrony,  
??? wszelkiego rodzaju uzbrojonych i wyćwiczonych organizacji wojskowych,

200 000—250 000 ludzi razem.

Tutaj dodaje „Die Zeit” że ten rachunek jest najzupełniej nieścisły. Można mówić o ćwierć milionie tylko chyba jako o t. zw. armji aktywnej, zdolnej tak do wyruszenia w pole, jak aktywna armja francuska. **Rezerwy pod postacią różnych Stahlhelmów itp. są nie do obliczenia.**

### Wydatki zbrojeniowe francuskie.

4,8 miliardów fr. na wojsko,  
1,7 miliardów fr. na wojska kolonj.,  
0,6 miliardów fr. na wydatki kolonj.,  
2,9 miliardów fr. na marynarkę,  
2,8 miliardów fr. na budżet min. lotn.

12,8 miliardów wydatków wojskowych,

6,2 miliardów ukrytych w budżetach innych ministerstw,

19,0 miliardów łącznie.

### Wydatki zbrojeniowe niemieckie.

3,0 miliardów fr. na Reichswehrę,  
1,2 miliardów fr. na marynarkę,  
1,4 miliardów fr. na skoszarowaną policję,

0,2 miliardów fr. na ochronę kolejową, wodną i topografję,

1,3 miliardów fr. na komunikację lotniczą,

10,2 miliardów fr. na emerytury,

17,5 miljar. fr. wydatków na wojsko.

Uderzające jest w tych zestawieniach, że na emerytury Niemcy wydają 10 miliardów franków, a Francja, co zawiera się w pozycji 6,2 miljardy, tylko 2 miljardy franków.

Gdybyśmy odrzucili wydatki (nazywane jako ukryty budżet w innych ministerstwach) w wysokości 6,2 miljarda dla Francji i całe emerytury niemieckie — to jeszcze wówczas **pozostanie nam stosunek 12,8 miliardów do 7,3.** Ponieważ francuskie wydatki kolonialne należałoby również odrzucić (przyszła wojna zapewne nie pozwoli na sprowadzanie wojsk kolorowych) **stosunek przedstawi się nam jako 10,5 do 7,3.**

I to się ma nazywać „rozbrojone Niemcy”... Mają to być również biedne Niemcy, których w interesie pokoju światowego należy zaopatrzyć w tani, długoterminowe kredyty...

St. Równicki.



# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

**KORONOWO.** Jarmark na konie odbędzie się w dniu 19. bm. Spędzbył i świń wzbromiony.

**BYŚLAWEK.** Założenie Koła Floty Narod. Odbędzie się zebranie organizacyjne celem założenia Koła Floty Narodowej. Wybrano zarząd do którego należą pp.: J. Jędrzycka przewodniczący, Br. Lipkowski sekretarz, F. Zalewski skarbnik. Do komisji rewizyjnej wybrano p. Potana W. Zapisano się odrazu 19 członków.

**SYPNIEWO, pow. Sepolno.** Nowa droga krzyżowa. Odbędzie się w tut. kościele drożyste poświęcenie drogi krzyżowej, darowanej przez p. dr. Gracza, naczelnika wydziału ministerstwa rolnictwa. Poświęcenia dokonał z polecenia władzy ks. administrator Lewandowski. Stacje nowej drogi krzyżowej są artystycznie wykonane w stylu barokowym.

**LUBISZEWO.** Zebranie Kółka Rolniczego Lubiszewo odbyło się tym razem w Małzewie. Prezes p. Antoniewicz zreferował zebranym szczegółowo kilka aktualnych spraw i bolączek drobnego rolnictwa, które zebrani skwapliwie przyjęli do wiadomości.

## Nakło.

**Osobiste.** Rozkazem Ministerstwa Spraw Wojskowych uznani i zatwierdzeni zostali jako ochotnicy powstańców wielkopolskich z roku 1918-19 znani obywatele naszego miasta pp.: Stefan Adamczewski i Władysław Rosiński. Urzędowe stwierdzenie udziału w powstaniu może mieć w przyszłości poważne znaczenie a winno być uznane już teraz, gdyż ochotnicza służba wojskowa daje prawo pierwszeństwa przy zatrudnianiu w urzędowych instytucjach jak i rozdziale koncesji.

**Pokwitowanie.** Do dnia 11. bm. wpłacili na rzecz budowy pomnika ku czci poległych powstańców m. Nakła i okolicy dobrowolne datki: Kledziński F. 5 zł, F-ma W. J. Łuczowski 2 zł, Juszkiewicz z Bydgoszczy 1 zł, Tow. Polsk. Czerw. Krzyża oddział Nakło 20 zł, Both Florian 3 zł, adw. Cudziński 5 zł, Czytelnia dla Kobiet 25 zł, Okręg. Koło Zw. Inwal. Woj. Bydgoszcz 3 zł, F-a St. Krzyżińska 20 zł, Sikorzynski M. 3 zł, Woj. Sanatorium w Smukale 20 złotych, Koło Zw. Inwal. Woj. Nakło 20 zł. Wszystkim wyżej wsp. ofiarodawcom składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać”. Komitet.

## Pakość.

Cukrownia Pakość zwolniła 83 ludzi, zdając ich na łaskę państwa i miasta. Stopniowo realizują się wersje o tutejszej cukrowni, jakie krąży od dłuższego czasu. Otóż po zwolnieniu przed paru dniami 30 ludzi zwolniono znów 83 ludzi przekazując ich na etat państwa. Jest to plon kilkuletniej pracy cukrowni Janikowo i filii Pakość. Znamieniem jednak jest dławce-

**Człowiek, który ma zwalczać czerwoną zarazę.**



Amerika ma pyszny sposób załatwiania się z trudnymi kwestjami społecznymi. Nie urząda ona ankiet, nie zwołuje komisji, nie traci czasu na pustą gadaninę, tylko wyznacza jednego dzielnego człowieka, którego wyposaża w nieograniczoną władzę i poleca mu: załatw ty się z tem!

Kłeska bezrobocia w Stanach Zjednoczonych sprawiła, że bolszewizm począł w Ameryce zastawiać swoje sidła na głupich i łatwowiernych. Aby ta zaraza się nie rozprzestrzeniła, Senat polecił posłowi Hamiltonowi Fish, aby skrzył lew czerwonej hydrze. Jak on to robi, to już jego rzecz. Władze i środki po temu ma. Na razie zdusił on wszystkie komunistyczne organizacje i każdego podejrzanego o komunizm osobnika kazał oddać pod dozór policyjny.

go właśnie ta masowa redukcja rozpoczęła się od cukrowni Pakość i to na terenie gminy miejskiej, dla której to była placówka ta jedyną ostoją. Ciekawe także jest co się właściwie z cukrownią tut. stanie o czym się różnie mówi. Najprawdopodobniej zostanie ona unieruchomiona, o czym świadczy stan obecnie zatrudnionych i odpowiednie przygotowania. Wypada nadmienić, że w powiecie mogileńskim znajduje się tylko jedna cukrownia zaliczająca się w całym powiecie do najważniejszego przedsiębiorstwa. W powiecie inowrocławskim zaś jest kilka cukrowni z których żadnej nie likwiduje się, a na ofiarę obrano właśnie jedyną w powiecie mogileńskim cukrownię Pakość. Odpowiednie czynniki dla dobra tak miasta jak i powiatu winny się tą sprawą bliżej zainteresować i nie dopuścić do likwidacji.

**Przedstawienie amatorskie.** W niedzielę, 15 bm. o godz. 8 wiecz. w sali p. Rafińskiego wystawi L. O. P. P. koło Pakość sztukę p. t.

„Sublokatorka” A. Grzymały-Siedleckiego. Dochód przeznaczą się na dokarmienie dzieci szkolnych i stacji opieki nad matką i dzieckiem. Uprasza się o łaskawe poparcie.

**Ofiary na bezrobotnych.** Na bezrobotnych naszego miasta złożyli urzędnicy i funkcjonariusze magistratu i zakładów miejskich zł 33,— zamiast wieńca dla śp. St. Cemborowskiego.

## Pruszcz koło Bydgoszczy.

**Walne zebranie Towarzystwa Budowy Kościoła Kat. w Pruszczu** odbędzie się w niedzielę, 15. bm. o godz. 16 w lokalu p. Seidla w Pruszczu.

**Pożar.** W dniu 13. bm. powstał z nieznaney przyczyn w gospodarstwie p. Nassa w Małocichowie ogień, który zniszczył dom mieszkalny wraz z chlewem.

**Osobiste.** Z dniem 14 bm. zostanie przeniesiony na kresy p. Gapa, nauczyciel z Topolna.

## Z Inowrocławia.

**Poświęcenie sztandaru tercjarzy** odbędzie się w niedzielę, 15. bm. w kościele Matki Boskiej.

**Artysta - malarz p. Lucjan Lewandowski** bierze udział w wystawie zbiorowej kujawskich artystów plastyków w Plocku wystawiając 10 prac.

**Walne zebranie Czerwonego Krzyża** odbyło się w sali hotelu „Basta”. Przewodniczącym walnego zebrania obrano p. dr. Bydalka, po czym nastąpiło odczytanie protokołu z działalności P. C. K. w roku sprawozdawczym. Zlikwidowano „Sekcję Opieki nad Ociemniałym Żołnierzem”. W imieniu żołnierzy dziękował zarządowi P. C. K. dowódca 59 p. p. płk. Zieleniewski. Zarząd uzupełniono wyborem p. Łobodzińskiej do komisji rewizyjnej.

**Wieczornica harcerska.** W dniu 15. bm. w sali „Parku Miejskiego” o godz. 20 obchodzi drużyna harcerska im. Żółkiewskiego 10-lecie swego istnienia, urządzając z tej okazji siłami harcerskimi wieczornicę, na którą złożyli się: przedstawienie amatorskie „Forteca”, deklamacje i śpiewy. Społeczeństwo miejscowe oceniając znaczenie harcerstwa, poprze napewno wymienioną imprezę, biorąc liczny w niej udział, tembardziej że dochód jest przeznaczony na kolonje wakacyjne.

**Repertuar kin.** „Apollo” wyświetla podwójny program „Cud dwudziestego wieku” i „W zaulkach Rio de Janeiro”. Wieczorem po godz. 11-iej wystąpi na scenie autentyczny hindus Allan Stanley i jego partnerka Tamara z eksperymentami. „Pałac” wyświetla polski film p. t. „Tajemnica starego rodu”. W akcji bie-

rze udział 1 pułk szwoleżerów. „Stylowe”. Wkrótce wspaniały film polski „Pierwsza miłość Kościuszki” dramat osnuty na tle historycznym. Kino Mątwy wyświetla film p. t. „Cienna afera”.

**Za lekceważenie przepisów** skazano szofera na 40 dni więzienia. Przed sądem w Inowrocławiu odpowiadał p. Adam Cierniak, kierowca autobusu, za nieprzebranie przepisów drogowych i spowodowanie wypadku.

**Nowy oddział Z. O. K. Z. w Inowrocławiu.** Odbędzie się w sali posiedzeń rady miejskiej pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Jankowskiego zebranie organizacyjne Związku Obrony Kresów Zachodnich, na które przybyli przedstawiciele władz państwowych z p. starostą Kutnerem na czele, dalej reprezentanci miejscowych władz komunalnych, sądownictwa, duchowieństwa, wojska, nauczycielstwa oraz przedstawiciele miejscowego obywatelstwa. Obszerny referat o historii powstania Z. O. K. Z. i o jego celach wygłosił kierownik okręgu poznańskiego Z. O. K. Z. p. Besiński, zaznajamiając równocześnie zebranych ze statutem. Po zgodnej uchwale utworzenia oddz. Z. O. K. Z. w Inowrocławiu powołano na prezesa p. dr. Zborowskiego, na wiceprezesa p. inspektora szkolnego Dziurmana, na sekretarza p. rektora Kusińskiego, a na ławników pp.: mec. Przybylskiego i sędziego Wawrzyniaka.

**Nowe włamanie.** W nocy na 8 bm. włamali się nieznani sprawcy do dworu majątności Jaronty pow. Inowrocław i skradli właścicielowi p. Józefowi Znanieckiemu szereg różnych przedmiotów. Ogólna wartość skradzionych rzeczy wynosi około 4000 złotych.

## Żona chciała zastrzelić męża na ulicy.

Z Poznania donoszą: Ulica Franciszka Ratajczaka była widownią niezwykle denerwującej i gorszącej zarazem bójką między mężczyzną i kobietą, którzy, jak się później okazało, byli małżeństwem Robackimi w Poznaniu.

Jedynie swej przytomności umysłu może napadnięty zawiązać, że całe zajście nie skończyło się dlań tragicznie. Krewka niewia-

sta (p. R., rodem z Wilna, obecnie zamieszkała przy ul. Kościelnej 49) rzuciła się bowiem na swego męża z odbezpieczonym browningiem w rękę.

Powodem zajścia był podobno fakt opuszczenia jej przez męża dla innej kobiety. Z polecenia prokuratora zastosowano wobec niedoszłej zabójczyni areszt.

## Wiadomości z Gniezna.

**Wieczornica T. C. L.** odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godz. 8 wieczorem w auli gimnazjalnej. Na program złoży się: wykład ks. dyr. Ludwiczaka o architekturze, występy młodszego chóru farnego oraz recytacje.

**Zebranie uroczystościowe,** związane z odznaczeniem b. czwartaków, odbędzie się w niedzielę 15. bm. o godz. 14 w sali hotelu Europejskiego.

**Dwa pożary w jednej wiosce.** W Noskowie pow. Września wybuchł z niewiadomych przyczyn jednocześnie pożar w dwóch zagrodach, a to u p. Franciszki Kowalczykowej i u p. P. Graczyka, przyczem w pierwszym wypadku spaliła się stodoła, chlew i narzędzia rolnicze, ogólnej wartości 20.000 zł, zaś u p. Graczyka stodoła, zboże i narzędzia, wartości 18.000 zł. Obaj poszkodowani byli ubezpieczeni i to na 56 wzgl. 30.000 zł.

**Na gorącym uczynku kradzieży węgla** z przejeżdżającego pociągu ujęto na torze kolejowym w pobliżu Dalek niej. Wł. Domańskiego, którego oddawiono do komisariatu P. P.

**Egzamin mistrzowski** w zawodzie krawieckim, który odbył się dnia 2 marca, złożyło 6 kandydatów, a mianowicie pp.: Kaczmarek Franciszek, Kús Michał i Rozwadowski Wiktor z Gniezna oraz Kasten Ernest z Kiszkowa, Płoszyński Józef z Mogiła i Jur Franciszek z Trzemeszna. Z okazji egzaminu zebrano

z inicjatywy wiceprezesa izby rzemieślniczej p. Zakrzewskiego na dom rzemieślniczy w Bydgoszczy 23,50 zł.

**Walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków** odbyło się pod przewodnictwem p. Piotrowskiego w hotelu Europejskim. Sprawozdanie z działalności składali pp.: Bałaszak, Kostencki i Bilski, który referował o czynności komitetu opieki nad grobami. Komitet ten posiada obecnie 2.600 zł majątku, które przeznaczone są na pomnik dla poległych powstańców na cmentarzu św. Piotra. Do nowego zarządu weszli pp.: Barański - prezes, Bilski i Renc - wiceprezesa, Ast - skarbnik, Białyński - komendant.

## Samochód wpadł do stawu.

**Grodzisk, w lutym.** Niezwykle wypadek samochodowy wydarzył się w Dakowach Mokrych pod Grodziskiem. Samochód osobowy, prowadzony przez p. Sobieralskiego, jadący z Opalenicy do Daków Mokrych, z powodu niedogodnej i złej drogi pojechał przez staw, który pokryty był grubą warstwą lodu. Wycieczka przez staw w jedną stronę powiodła się i zajęchano szczęśliwie, jednakże droga powrotna zawiodła p.

## Panigródz.

**Wykład.** Okręgowy Urząd Ziemi, dbając o fachowe dokształcenie osadników, przysłał swego instruktora rolniczego, który u p. Burzyńskiego przed licznie zgromadzonymi wygłosił referat na temat: „Uprawa i nawożenie roli w obecnym kryzysie gospodarczym”.

**Plenarne zebranie S. M. P. „Jutrzenka”** odbyło się przy licznych udziałach członków. Zebranie zajął prezes p. Siwiak. Odczytany porządek obrad i protokół z ostatniego zebrania przyjęto bez zmian. W dalszym ciągu zebrania zajmowano się zakupem dyplomu dla kł. Głuszka, który jest założycielem piąty rok istniejącego towarzystwa. Poza tem postanowiono urządzić w czasie od 3. 5. — 14. 6. konkursowe strzelanie z broni małokalibrowej i majówkę.

**Przedstawienie sceniczne** pt. „10000 marek” urządził w drugie święto Wielkiejnocy w sali Domu Kat. Tow. śpiewu kościelnego św. Jana.

**PELPLIN.** O starą odzież dla biednych miasta. W tych dniach urządzają Panie Miłosierdzia w Pelplinie zbórkę odzieży noszonej, starego obuwia i bielizny. Po dokładnym wyreperowaniu rzeczy zostaną rozdane przez delegowane panie z Tow. Pań Miłosierdzia prawdziwie potrzebującym.

## Nowy prezes Wiko. Tow. Kółek Rolniczych

p. kpt. Michał Zenkeler z Pałczyna p. Miłociszewo powiat Września.



Liczy lat 40, ukończył gimnazjum w Śremie, studja rolnicze na akad. rol. w Berlinie, rolnik zawodowy, kawaler krzyża Virtuti Militari, Krzyża Walecznych i Złotego Krzyża Zasługi, jeden z pierwszych powstańców na odcinku czarnkowskim i północnym (grupa generała Grudzińskiego). Obecnie ziemianin w powiecie wrzesińskim Członek Rady Główniej W. T. K. R., prezes oddziału powiatu wrzesińskiego, prezes komisji pracy przy W. T. K. R., członek zarządu Związku Ziemian, Związku Dzierżawców Rzplitej Polskiej, Wydziału i Sejmiku Powiatowego, Rady Naprawy Ustroju Rolnego na woj. Poznańskie etc. Człowiek nieskazitelny i prawego charakteru, posiada jasne wytyczne według których zawsze postępuje.

## Chłopiec wpadł do kotła z wrzącą wodą.

**Poznań, w marcu.** W mieszkaniu pp. Cichočkih w Żabikowie odbywało się wielkie pranie. 5-letni syn Roman Cichocki wpadł do kotła z gorącą wodą i odniósł dotkliwie oparzenia na nogach i prawej ręce.

Nieszczęśliwego chłopca opatrzyło pogotowie ratunkowe.

Sobieralskiego i gdy, wracając tą samą drogą, wjechał na staw, lód natychmiast załamał się i samochód wykapal się w stawie. Szczęściem tuż przy brzegu, tak, że pasażerowie wyszli bez szwanku. Następnie przy pomocy miejsc. ludności, która dostarczyła koni i wszelkich narzędzi, wydobyto samochód z wody. W tym wypadku miał p. Sobieralski szczęście w nieszczęściu.



**Śmierć pod lodem.**

Kościan, w marcu.  
Na łakach nadbrzańskich załamał się na lodzie 6-letni Franciszek Brzozowski z Jurkowa. Złotki wydobyto pół godziny po wypadku.

**Nieszczęście przy młóceniu.**

Z Kościana piszą:  
W majątności Turaw 17-letnia Grzelczykówna przy podawaniu słomy pośliznęła się i oparła o koło transmisyjne, które jej zmiażdżyło dłoń i dwa palce.

**Chodzież.**

Powsz. wykłady uniwersyteckie. Niedzielnym wykładem odbędzie się w kinie „Metropol”. Wykład wygłosi prof. gimn. p. dr. Dedio na temat krajoznawstwa greckiego, bogato ilustrowanego obrazami świetlnymi.

Koło Zw. Podoficerów Rezerwy urzędu w drugie święto Wielkanocy przedstawienie amatorskie z zabawą taneczną, z którego dochód przeznaczony na cele organizacyjne hufca przedpoborowych. Prosi się inne organizacje o nieurządzanie w tym dniu podobnych imprez.

Założenie oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Chodzieży. Dnia 10 bm. odbyło się w Hotelu Centralnym zebranie celem założenia oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Chodzieży. Zebranie zajął p. dr. Tworóg, podając w krótkich zarysach historię tej międzynarodowej organizacji. Dłuższy referat o działalności Czerwonego Krzyża podczas wojny, jak i w czasie pokoju, wygłosił p. Podolak, inspektor okręg. Polskiego Czerwonego Krzyża. Po referacie wywiązała się dłuższa dyskusja, w toku której uznano potrzebę założenia w Chodzieży oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Obecni na zebraniu wyrazili swą zgodę na przystąpienie do tej organizacji. W skład zarządu weszli pp.: prez. Szulczewski, dr. Matuszewska, dr. Tworóg, mec. Unruh, dr. Janczewska, dr. Korzeniewska, R. Szymański, dr. Lichoniewicz, Urbańska, Koppowa, ks. prob. Kurpisz, p. Kurpiszówna, p. star. Dąbrowski, p. burm. Maron, p. Woźnicki i p. Miklaszewski. Zebranie zamknął przewodniczący p. dr. Tworóg. Po ukończeniu zebrania odbyło się posiedzenie zarządu, celem dokonania ścisłego wyboru zarządu. Na prezesa powołano p. prez. Szulczewskiego, I wiceprez. p. Urbańską, II wiceprezesa p. dr. Korzeniewskiego, sekretarza p. red. Szymańskiego, skarbniczkę p. Kurpiszównę.

MARGONIN. Wieczór pasyjny. Odbył się w sali p. Binaszkiewicza urządzony przez Stowarzyszenie Młodych Polek „Wieczór pasyjny ku czci Meki Pańskiej”. Program wypełniły deklamacje oraz dramaty religijny p. t. „Lilje i róże”. Dramat ten, odegrany przez amatorki Stow. Młodych Polek, udał się nadzwyczajnie. Czysty zysk został przeznaczony na zakup sztandaru.

**Z Grudziądza.**

**Kalendarzyk teatralny.**

Sobota, 14. bm. o godz. 20 — „Władza się nie myli”.

Niedziela, 15. bm. o godz. 16 — „Baba Jaga”.

Niedziela, 15. bm. o godz. 20 — „Władza się nie myli”.

Kino „Orzeł” wyświetla w podwójnym programie dramaty miłosny p. t. „Głos z oddali” oraz „Gdzie pieść dyktuje prawa”.

Kino „Gryf” wyświetla polski dźwiękowiec p. t. „Wiatr od morza”.

Stan wody w Wiśle w dniu wczorajszym wynosił 2,89 mtr. Przewidywano poziom wody przez kilka dni pozostanie ten sam.

Polów mętów społecznych. Tut. wydział śledczy wspólnie z policją powiatu świeckiego oraz policją z Michala urządził nocny obławę w Michalu i okolicy. Plon obławy był nader obfity. Aresztowano 16 osób, w tem pięć kobiet, podejrzanych i poszukiwanych za rozmaite przestępstwa natury kryminalnej. Większa część aresztowanych gnieździła się w oberży p. Derenowskiego, w spelunkach, a nawet stodółach wiejskich. Wszystkich aresztowanych osadzono w areszcie śledczym.

Kierownik wieczornego kursu gimnazjalnego Polskiego Białego Krzyża komunikuje, że na kurs z zakresu 6 klas zapisać się może jeszcze 8—10 osób. Opiata miesięczna wynosi 30 złotych. Zgłoszenia przyjmuje się w kancelarii gimnazjum klasycznego codziennie od godziny 18—20 (wejście od ulicy Ogrodowej).

Komitet Kół Rodzicielskich Opieki nad uczniami grudziądzkich szkół średnich przypomina, że w sobotę, 14. bm. o godz. 19,30 w auli gimnazjum matematyczno-przyrodniczego przy ul. Sienkiewicza 21 wygłosi docent Uniwersytetu Warszawskiego p. dr. Bohdan Sucho-dolski pierwszy odczyt p. t. „Nowe drogi wychowania”. Wstęp na odczyt dla rodziców bezpłatny. Komitet.

Rodowity Czech przemawiać będzie w języku polskim. W niedzielę, dnia 15. bm. o godz. 20 wygłosi wykład w języku polskim o Czesosłowacji rodowity Czech p. Waclaw Dresler, referent z poselstwa czechosłowackiego w Warszawie. Odczyt (z przezroczami) odbędzie

**Wiadomości z Chełmna.**

Kinoteatr „Halka” (dawn. „Stylowy”) wyświetla potężne dzieło filmowe p. t. „Męka i śmierć Chrystusa”.

„Bajka” (dawniej „Apollo”) demonstruje „Walc miłości”.

Powiat chełmiński w akcji zbiórki na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”. Na listy składkowe, rozesłane przez p. starostę Ossowskiego do niektórych gmin i wójtostw, odpowiedziała ludność licznymi ofiarami, złożonymi na zakup łodzi. Wójtostwo Błoto zebrało 47,10 zł, wójtostwo Stolno 82,35 zł, wójtostwo Starogród 25,50 zł, wójtostwo Dąbrowa 8 zł, wójtostwo Podwiesiek 5 zł, gmina Unisław 58 zł, gmina Dubielno 30 zł, gmina Lisewo 3,50 zł, gmina Kornatowo 7 zł. Razem zebrano 266,95 zł.

**Sanacja o rozbijaczach ruchu chrz. społecznego.**

Na kilka dni przed wyborami przystąpiło kilku członków Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego pod dowództwem niejakiego Zglinieckiego do sanacji, rozbijając równocześnie Chrz. Z. Zawodowe i zakładając osobny związek pod firmą Ch. Z. Z. „Praca”. Ostatnio odbyło się w Chełmnie posiedzenie organizacji seperatystycznej, na którym stwierdzono cały szereg nadużyć pp.: Zglinieckiego i towarzyszy,

uchwalono Ch. Z. Z. „Praca” zlikwidować i przyłączyć się do G. F. P. Niebawem otumanieni członkowie przekonają się, że wpadli z deszczu pod rynnę, gdyż i G. F. P. jest tworem sanacyjnym, niezdołnym do skutecznej obrony interesów robotniczych. Na czele pomorskiej G. F. Pracy stoi osławiony p. Mazur, który niedawno temu głosił hasła bolszewickie.

Walne zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Chełmnie odbyło się w świetlicy 66 p. p. Zebranie zajął prezes p. Hądzlik, którego powołano również na marszałka. Sekretarzem p. Wroński. Na ławników powołano pp.: Miraczewskiego i Gazencera. Ze złożonych sprawozdań członków zarządu wynika, że towarzystwo rozwija się b. dobrze, co świad-

**Wnuk ukradł dziadkowi jego oszczędności.**

Z Chełmna pisze nasz korespondent:

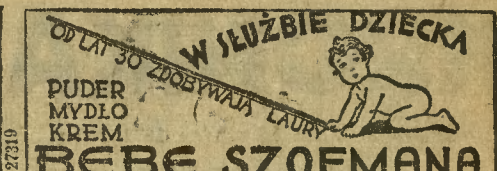
Niejaki Żukiewicz, z zawodu kołodziej, lat 81, zamieszkały w Jakubowie pow. chełmińskiego odłożył sobie większą sumę pieniędzy, przechowując je w drewnianej skrzyni pod łóżkiem. Wnuk jego 30-letni Pyżewski zamieszkały w Chełmnie, dowiedziawszy się, że dziadus ma dużo pieniędzy, składał mu często wizytę, której celem było odszukanie ich. Dziadek Lukierski rad odwiedzinom wnuka, nie przeczuwał nikczemnych zamiarów i nie zaglądał do skrzyni. Przed kilku dniami zaniepokojony przykrym snem, zajrzał do swej skrzynki i ku wielkiemu zdziwieniu zauważył brak 950 zł. Podejrzewając wnuka o kradzież zgłosił się do policji, która u Pyżewskiego przeprowadziła dochodzenia. Pyżewski przyznał się i nadmienił, że nie miał zamiaru dziadka okraść tylko pieniędzmi będącymi w skrzy-

ni podzielił się i kupił sobie spodnie, budzik, zegarek, żonę suknię i dwa wieprze.

**Nie dostali biletów**

**i wybili wszystkie szyby na dworcu.**

Z Kartuz donoszą: Dnia 10. bm. wybili dwaj nieznanymi osobnicy 27 szyb w budynku kolej. w Sławkach pow. kartuski, poczem ułotnili się w nieznanym kierunku. W dochodzeniach ujawniono, iż sprawcami wybicia szyb są: Lunitz Paweł lat 24 z Nakła, pow. Wyrzysk i Różański Kazimierz lat 23 z Danaborza pow. Wągrowiec. Ponieważ wymienieni spóźnili na pociąg odchodzący ze stacji kolej. w Sławkach do Kartuz,



czy o zrozumieniu potrzeby istnienia organizacji wojskowej, nie mówiąc o korzyściach, jakie mają członkowie. Po złożeniu sprawozdania komisji rewizyjnej, które wykazało wzorowe prowadzenie ksiąg kasowych, udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum. W skład nowego zarządu weszli ponownie pp.: prezes i komendant kpt. rez. Hądzlik, wiceprezes i zastępca komendanta Piekarski, sekretarz Duszyński, zast. sekr. Wroński, skarbnik Bartosiński, zast. skarbnika Kłosowski. Na ławników wybrano pp.: Gazencera, Ziolkowskiego i Abramowskiego. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Moczyński, Drażkowski i Błażejewski. Sąd koleżeńcki tworzą pp.: Hądzlik, Lipiński, Krauze i Lazarowicz. Do pocztu sztabowego wybrano pp.: Śliwińskiego, Borowskiego, Werwickiego i Kurkowskiego. Dowódcą kompanji P. W. jest p. Piekarski. Kierownikiem sportowym p. Kurkowski, kierownikiem orkiestry p. Semrau, referentem oświatowym p. Łukasik, kierownikiem strzelnicy p. Szydel, kierownikiem kasy pogrzebowej p. Borzeszkowski. Rada nadz. kasy pogrzebowej pp. Hądzlik, Łepakowski i Efta, komisja rewizyjna kasy pogrzebowej pp.: Matuszak, Miraczewski i Homa.

**Z Torunia.**

Nocny dyżur ma do dnia 15. bm. apteka „Pod Lwem”, Rynek Nowomiejski.

**Z TEATRU TORUŃSKIEGO.**

Dnia 14. bm. dwa występy Teatru Bydgoskiego. Po południu o godz. 16 obliczona jest na udział najszerszych warstw publiczności, a przedewszystkiem na liczny udział młodzieży szkolnej. Odegrana będzie sztuka w 4 aktach

Hertza pt. „Młody Las” — tak bowiem symbolicznie nazywa swych młodocianych bohaterów podnoszących protest (strajk) w walce o szkołę polską. Obsadę stanowią pp.: Kopijewska, Morozowiczowa, Masówna, Podgórska, Andrzejewski, Borski, Bielicz, Cybulski itd. Reżyseruje artysta scen warszawskich Jan Bielicz. Zniżone ceny biletów napewno zachęca do skorzystania z tej wyjątkowej okazji.

Wieczorem wysoce melodyjna operetka „Palestrant” której akcja odbywa się w Polsce za czasów króla Stanisława Leszczyńskiego. W głównych rolach pp.: Kaupie Marja, Mozorowiczowa, Wańska, Andrzejewska, Cybulski, Dąmunt, Granowski, Koczurkiewicz, Korab-Laskowski Stefan, Kuczykowski Hieronim. Publiczność z wyjątkową sympatją przyjmuje brawurowe tańce w wykonaniu całego baletu z baletmistrem W. Morawskim i primabaleriną R. Górecką na czele.

W niedzielę 15. bm. o godz. 20 (ceny znizowane) komedia A. Grzymały - Siedleckiego „Pani ministrowa”.

Wieczorem premiera operetki Nedbala „Polska krew”.

Osobiste. Nowy kurator Pomorskiego Okr. Szkolnego p. Pollak, który przed kilku dniami objął urządowanie, przyjmować będzie interesentów od dnia 18. bm. w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12 do 14.

**Wiadomości ze Starogardu.**

Wieczór misyjny młodzieży żeńskiej odbył się w sali „Sokolniczówki”. Odegrano dramat religijny p. t. „Marja Siao niewidoma z Kionkiang”. Dochód z wieczorku przeznaczono na cele misyjne.

Kuchnia dla bezrobotnych i biednych miasta. Obywatelstwo miasta Starogardu w trosce o był bezrobotnych, których liczba sięga blisko 200, wyłoniło z siebie komitet, który zajął się kuchnią dla wszystkich bezrobotnych i biednych miasta. Ofiary na kuchnię napływają z wszystkich stron w naturaljach i gotówce. Przewodniczącym komitetu jest p. Mulczyński.

Udawana głuchoniema. Policja przytrzymała pewną kobietę lekkich obyczajów, która zajmowała się w Starogardzie sprzedażą papieru i pocztówek. Nieznajoma legitymowała się podobionem świadectwem, wystawionem rzekomo przez sołtysa z pow. grudziądzkiego. Kobieta ta uchodziła za głuchoniemą, gdyż przedstawiała się jako kaleka; przemówiła dopiero na posterunku policji. Ulokowano ją w areszcie śledczym.

Nowy zarząd Powstańców i Wojaków obwodowy starogardzkiego. Na ostatnim walnym zebraniu delegatów Powst. i Wojaków obwodu starogardzkiego został wybrany nowy zarząd w składzie pp.: Wielgosi z Kocborowa prezes, Nurek wiceprezes, Pawłowski sekretarz, Fabig komendant, Gapa skarbnik (na 8 rok). Na zebraniu tem był także obecny p. starosta Kalkstein, który wygłosił dłuższe przemówienie,

**Wiadomości z Tczewa.**

Osobiste. W sobotę, dnia 7. bm. wrócił J. E. ks. biskup Stanisław Wojciech z kilkutygodniowej kuracji w Krynicy do Pelpina.

Coraz lepiej Biorą jak swoje. Korzystając z nocnej zadymki śnieżnej, złodzieje włamali się do stajenki kolejarza p. Podwojewskiego na Prątnicy, skąd wynieśli 15 centnarów węgla i na okrasę 6 kur. Pomimo śledztwa, dotychczas na opryszków nie natknięto się.

Zmiana w starostwie. P. Borowski, zastępca starosty w Tczewie przeniesiony został do starostwa morskiego na takie same stanowisko.

Bezczelność węglokradów. Policja nasza przytrzymała na terenie kolejowym 3 złodziejasków, którzy beczceremonjalnie podjechawszy saneczkami do wagonów nalożonych węglem zaczęli zrzucić go do sanek. Ukryci za wagonami wywiadowcy całą trójkę hultajów nakryli.

Odebrawszy sanki i węgle, amatorów cudzej własności odprowadzono do paki.

Niebezpieczne zatory na Wiśle mogą spowodować klęskę powodzi w nizinach Tczewa. Zatory lodowe, które się utworzyły powyżej Chełmna, dotychczas jeszcze nie spłynęły. We Fordonie stan wody podnosi się znacznie. Niebezpieczeństwo zalewu nizin nadwiślańskich pomimo zabiegów urzędu dróg wodnych niewykluczone. Cztery lodolamacze „Bracke”, „Bug”, „Drewnen” i „Narutowicz” nie przestają kruszyć zatorów.

Dobry kwiatek z tego wyrośnie. Pewien wyrostek z zemsty ku swojemu nauczycielowi wrzucił butelkę farby przez okno do mieszkania. Butelka rozbiła się, farba rozlała po podłodze, opryskując wszystkie meble.

Mydło do golenia  
**Lomermania**  
jest chlubą  
polskiego przemysłu



# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 14 marca 1931 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Matyldy kr., Zacharjasza.  
Jutro: Longina m.  
Wschód słońca: godz. 6.20.  
Zachód słońca: godz. 18.00.

## DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 9 bm. do poniedziałku dnia 16 bm. pełnią dyżur:

- 1) Apteka Nowomiejska, ul. Chodkiewicza.
- 2) Apteka Pod Łabędziem, ul. Gdańska 5.
- 3) Apteka Staromiejska, ul. Długa 57.

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4 w niedzielę i święta od 11—2. Obecnie w Muzeum, wystawa graficzna artystów polskich.

## TEATR MIEJSKI.

Dziś, sobota 14 bm. 2 przedstawienia: gościnne występy Teatru Toruńskiego, o godz. 16-jej odegrana będzie po cenach znizonych tragedia W. Szekspira „Romeo i Julia”, z dyr. K. Bendą i Ninką Wilhińską w rolach tytułowych.

Wieczorem o godz. 20-jej operetka A. Wilhińskiego p. t. „Miss Europa” z gościnnym występem primadonny M. Kałuskiej, artystki opery warszawskiej.

## Popołudniówka niedzielna (opera).

W niedzielę o godz. 16-jej odegrana będzie 1-szy raz po cenach znizonych wspaniała opera J. Offenbacha p. t. „Opowieści Hoffmana”.

## Ostatnie przedstawienie „Syna Bożego”.

W niedzielę o godz. 20-jej odegrany będzie „Syn Boży”, 5 obrazów, z francuskiego. Sztuka spotkała się z całkowitą biernością i dlatego mimo wielu zalet, dłużej nie będzie grana. Polecamy tym wszystkim, którzy nie są obojętni religijnie, aby zobaczyli te piękne nastrojowe sceny, prześwietlane urokiem niewidocznej, a jednak wszechobecnej postaci Chrystusa.

## Giacomo Puccini w Teatrze Miejskim.

W szeregu arcydzieł operowych Teatr Miejski nie mógł pominąć jednego z najpiękniejszych dzieł literatury muzycznej, dzieło genialnego kompozytora „Madame Butterfly”. Próby trwające już od szeregu tygodni dobiegają końca. „Madame Butterfly” pełna chwytającej tragedji egzotycznej Cho-Cho-San, co pokochała Europejczyka, wchodzi na afisz w środę 18 bm. Zniżki prócz kredytówek nie ważne.

## Ostatnie 2 przedstawienia „Młodego lasu”.

We wtorek 17 (o godz. 19-jej dla P. W.) i w czwartek, sztuka w 4 aktach, Jana Adolfa Hertza p. t. „Młody las”.

## Poranek gimnazjum T. N. S. W.

W niedzielę 15 bm. o godz. 12-jej jedyny raz na rzecz bezrobotnych odbędzie się w Teatrze Miejskim poranek w wykonaniu wychowanków zakładu.

## Poranek artystyczny Gimnazjum dr. Wagnera.

Przy współudziale prof. Bergmana i chóru „Echo” odbędzie się w Teatrze Miejskim w czwartek 19 bm. o godz. 16-jej poranek o nader urozmaiconym programie. Dochód na rzecz samopomocy szkolnej.

## Na marginesie.

Co będzie dalej z naszym wychodźstwem? Stany Zjednoczone roczną kwotą emigracyjną dla Polski ograniczyły do 650 osób. Podobnej redukcji uległa emigracja do Kanady. Wychodźstwo zarobkowe do Niemiec i Francji jest podwiazane złym stanem gospodarczym tych obu krajów, a emigracja do krajów centralnej i południowej Ameryki jest ostatecznością, której oby nam los lepiej był oszczędził.

Ograniczenia te mają w teorji charakter tymczasowy. Ich powodem jest powszechne bezrobocie i światowy kryzys gospodarczy. Trudno żądać od państw, uginających się pod ciężarem własnych bezrobotnych, aby dopuszczały do siebie krocie obcych rąk, poszukujących pracy.

W ten sposób sytuacja u nas przedstawia się bardzo niewesoło. Półmilionowemu rocznemu przyrostowi ludności nie odpowiada ani w drobnej części przyrost warsztatów pracy. Przeciwnie — te ostatnie kureczą się z każdym dniem.

A jednak wyjście z tej ślepej ulicy musi się znaleźć, i to pod grozą najcięższych powikłań socjalnych.

Ze w Polsce istnieją jeszcze olbrzymie możliwości rozbudowy — o tem dobrze wiemy. Są widoki dla przemysłu, choćby ze względu na obecny, niestosunkowo niski stopień konsumpcji. Są w kraju samym widoki kolonizacyjne i parcelacyjne, zdolne zaspokoić głód ziemi dla wielu jeszcze pokoleń. Uruchomienie tych środków wymaga, co prawda, dużego nakładu pieniędzy i energii. Ostatecznie znalazłyby się i poza naszymi granicami nowe tereny emigracyjne. Wymagałyby one może więcej wysiłków, niż nasze tradycyjne „szlaki wychodźcze”. Ale poszukiwania, podjęte w tym kierunku, opłaciłyby się sowicie, i naprawiłyby wiele błędów i omyłek, popełnianych przewidywaniem przez państwową politykę emigracyjną.

Bo ludzie „zbędni” w Polsce, muszą być przywrócić do życia i jego celom.

— Ewidencja kierowców pojazdów mechanicznych. Prezydent miasta Bydgoszczy zwraca uwagę na obwieszczenie rozplakowane na słupach reklamowych i ogłoszone w ostatnim numerze Orędownika m. Bydgoszczy, według którego wszyscy kierowcy cywilnych pojazdów mechanicznych winni się stawić w celach ewidencyjnych w Miejskim Urzędzie Porządku Publicznego, ul. Grodzka 32, pokój nr. 13a, w porządku podanym w temże obwieszczeniu. Winni niestawienia zostaną ukarani.

# „Wielka” Bydgoszcz w cyfrach.

Liczba mieszkańców maleje, ludność ubożeje, źle się odżywia, mniej jeździ tramwajami itd.

(n) Ziośliwcy powiadają, że statystyka jest jedną z najmniej ścisłych nauk „ścisłych”. Bądź co bądź, jest ona miernikiem niezastąpionym, gdyż przez zestawienie umiejętnie liczb otrzymujemy obraz odnośnych stosunków — celem wyprowadzenia wniosków odpowiednich.

Wiadomości statystyczne miasta Bydgoszczy, skrzętnie pozbierane przez Miejski Urząd Statystyczny, a ogłaszane co kwartał, zawierają dużo ciekawego materiału, z którym zaznajomić pragniemy naszych czytelników.

Oto porównanie ostatniego ćwierćrocza 1930 z ćwierćroczem 1929 wykazuje, że

1) liczba ludności m. Bydgoszczy cofnęła się z 118,274 na — 117,945, czyli o 329;

2) ubyło w ciągu roku 233 Polaków, 25 Niemców, 136 innej narodowości — natomiast liczba żydów wzrosła o 103;

3) mimo ubytku mieszkańców przez wyjazd (z powodu złej konjunktury gospodarczej) i zgony — przyrost naturalny podniósł się z 43 na 46%, to znaczy, że rodzi się więcej ludzi jak umiera;

4) ruch przyjezdnych jest coraz mniejszy;

5) bieda jest coraz większa; w grudniu 1929 r. Kuchnia Ludowa wydawała przeciętnie dziennie 3881 obiadów, w grudniu 1930 — obiadów 4364 dziennie; ubogich miejskich wspierał urząd opieki społecznej przed rokiem tylko 1319, obecnie — 3007;

6) ludność odżywia się niedostatecznie, o czym świadczy najwymowniej znaczne zmniejszenie się uboju niektórych gatunków zwierząt w rzeźni miejskiej; na szczęście powiększył się ubój świń wskutek eksportu bekonów;

7) osób poszukujących pracy, zarejestrowanych w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy, było w Bydgoszczy przy końcu 1930 roku 5161 (w tem 541 pracowników umysłowych), zaś rok temu — 4022 włącznie, 243 pracowników umysłowych;

8) tramwaje w miesiącach październiku, listopada i grudniu 1930 r. przewiozły ogółem 1,905.104 pasażerów (przed rokiem trochę więcej, bo 2,064.192).

Stąd nauka, aby zastanowić się poważnie nad sytuacją, która nie przedstawia się różowo dla Wielkiej Bydgoszczy, jak nas uczy właśnie — statystyka.

— Nowi członkowie Magistratu, Rada Miejska wybrała niepłatnymi radcami Magistratu ks. Jana Konopczyńskiego — proboszcza parafji szwederowskiej, i p. Józefa Grześkowiaka — prezydenta Izby rzemieślniczej.

— Zamiast wieńca na trumnę ś. p. prof. Emila Jungblutha złożył personel administracyjny „Dziennika Bydgoskiego” złotych 25,50 na budowę pomnika Serca Jezusowego przy placu Poznańskim.

— W całej Bydgoszczy zachwalają wszyscy wymienione ciasta cukierni p. Kucharzkiego, przy ul. Długiej 52. Pobyt w tak solidnie urządzonej kawiarni sprawia każdemu przyjemność. — Patrz ogłoszenie.

— Zarząd Tow. Ośw.-Rel. pod wezwaniem św. Ignacego, chcąc swym członkom bezrobotnym przyjść z pomocą, urządza w niedzielę 14 bm. w sali p. Kleinerta, ul. Wrocławska dwa przedstawienia amatorskie p. t.: „Za nic żydowskie swaty” i „Pod krzyżem” oraz różne urozmaicenia. O godz. 14 przedstawienie dla dzieci członków i gości za niską opłatą, zaś o godz. 19 dla dorosłych. Bezrobotni za okazaniem legitymacji bezrobotności mają wstęp wolny. Zysk przeznaczony na rzecz bezrobotnych członków towarzystwa. Wszystkich członków oraz sympatyków uprasza się o pomoc.

**Grey**

Najlepsza kawa

4176

Największy wybór wysmienitych ciastek.

## Prosimy przygotować

pieniądze dla listowych zbierających je od 15 marca na abonament

## „Dziennika Bydgoskiego”

Można wpłacać za kwiecień tylko albo za cały kwartał.

## W siedemsetlecie Torunia.

(15. III. — 1931)

Oparty o Wisłę szczerozłoty brzeg,  
Co jak cudna wstęga wśród szmaragdów  
Hej duma stary Toruń siódmy wiek [łśni...  
Wśród murów gdzie tęskne rozdzwaniając

Nieśmiertelności okolon orężem — [sny.  
O wielki chwałą grodzie Kopernika —  
Na świat szeroki szczytny Wielkim Mężem  
Dziś rzewna radość Twe serce przenika.

Albowiem cudne o Wolności sny  
Wzięły na siebie szatę rzeczywistości,  
Długiej niewoli skamieniałe izer  
Aureolą okryły świetlistą!

Żeś mógł tak długo stary grodzie trwać,  
Żeś mógł w swem łonie myśl swobody wic,  
Byś mógł się znowu jako dziecię śmiać  
Byś mógł naprawdę życiem żywych żyć!

Jeszcze się wije purpurowy ślad  
Niezagojonych jeszcze polskich łon,  
Ducha nie zmienił w Tobie pruski ład  
Choć przez wiek walił w Marienburski [dzwon.

Oparty o Wisłę szczerozłoty brzeg —  
Co jak jasna wstęga wśród szmaragdów łśni  
Hej czuwa stary Toruń siódmy wiek —  
Wśród prastarych murów cudne przedac [sny!

Stanisław Boruń.



**San**

**Jacek Furdyga**

donosi:

Funchal na Maderze, 13 marca.

Szanowna Redakcjo!

Boję się, aby stary nie przrósł do Maderę jak grzyb do zbutwiałej belki. Na wszystkie moje perswazje, że potraza wracać już do domu, odpowiada:

— Nie bądź głupi, Jacku. Siedz tutaj, jako że nigdzie lepiej być nam nie może. POCO mi wracać? Aby słuchać codziennych raportów Sławka, Składkowskiego i Prystora? Niech gadają do gramofonu i płytę mi tu przysła, to będziemy ją sobie nakrecać. A zresztą na co zda im się gadać, że białe, skoro ja powiem, że czarne. Moje słowo geltuże, nie ich. Nad budżetem niech się Matuszewski poci. Ja wprawdzie też budżet szykowałem, ale nie wiązał mi się koniec z końcem.

— Wierzę, Dziadziu, Bo Ty nie myślisz, że budżet to sznurowadła w trzewików albo tasiemki u kałosonów. Budżet to jest wielka rzecz. Matuszewski pokpił sprawę i zamy-

ka go deficytem 50 milionów. Mniejsza o te parę złotych, które do bilansu nie dostają. Ale pomyśl jeno o tem złem wrażeniu, jakie to kiepskie zamknięcie rachunkowe musiało wywołać w całym kraju. Ludziska myślą sobie: marnych 50 milionów nie mogą nigdzie wyskrobać, aby te kompromitująca dziura załatać. Tem bardziej to dziwne, że Twoja Sanacja nalożyła na kraj nowych podatków jak mierzwy na wóz. Niema co gadać: kompromitują nas panowie pułkownicy, i chyba dlatego nie chcesz do Belwederu wracać, aby z tego, co się podczas Twej nieobecności stało, sprawy nie zdawać i ludziom w oczy nie świecić.

— Głupi jesteś, Jacku, jak stołowe nogi. Inne ja rzeczy moją kompetencją osłaniał, nie głupi budżet. Moja wina o tyle chyba, że Matuszewskiemu po koleżeńsku budżet zdawał, zamiast postawić go na hacznosc, i czekać, aż rozkaz powróty. Zresztą to jest budżet na papierze dopiero. W praktyce można budżetem tak pokręcić i potachtlować, aby obszło się bez deficytu. Przecie ten deficyt można obciąć albo jakoś inaczej z nim się uporać. Nie święci garnki lepia.

— Może Ty masz i rację, Dziadziu, ino że deficyt w budżecie to nie kobyli ogon, aby go można było obcinać. Pamiętaj zaś, że obok budżetu jest i Konstytucja na sejmowym tapecie. Czy i ją zamierzasz zdąć na sanacyjne głowy? Za wielka to rzecz i sam nad nią czuwać powinieś.

— Jeśli innego zmartwienia nie masz, jak tylko o Konstytucję, tedy zostaniesz

zdrów i długo będziesz żył. Ja się też marności, jakby ją najlepiej wykoncyrować, aż powiedziałem sobie: Konstytucja to ja! Zeby stu profesorów ją zmaistrowało, to ja potrzebuję ino wyjść na most i już niema Konstytucji. A gdy ja powiem: do cholery z fajdanami i z całym Sejmem! to więcej to znaczy niż dziesięć Konstytucji. Jeśli jednak Konstytucja narodowi do szczęścia jest potrzebna, to niechże ją Sejm uchwali, i niech ją nawet w sądzie zaprotokółuje, aby lepiej trzymała. Mnie ta ona nie przeszkadza, bo — jako powiedziałem — lepsze moje słowo od wszystkich konstytucyjnych paragrafów.

— Wiem ja, Dziadziu, że jesteś mocny, i własną Konstytucję za cholewą albo w pochwie od szabli nosisz. Jest jednak łacińskie przysłowie, że mundus vult decipi, czyli, że świat chce być oszukiwanym, do czego Ty się przystosuj i spraw narodowi Konstytucję po wszelkiej formie. Ta Konstytucja będzie stała na papierze, a Ty z Twoim batem będziesz stał. Sejmowi na karku. W dotychczasowym rezimie nic się przez to nie zmieni, a będzie to na jakąś praworządność wyglądało. Powtarzam Ci jeszcze raz, co już tyle razy mówiłem: gdy byś wtedy centrozosczeniaków kazał po konstytucyjnemu powieść, to byłby porządek i spokój w kraju. Ale bicie na gólkę i przez mokry koc — takiego paragrafu w Konstytucji niema.

— Teraz mi to mówisz, gdy już jest za późno! Jużci, że byłbym wolał Konstytucję do fajdanów zastosować.



## Z życia „Sokoła Żeńskiego”

W środę, dnia 11 marca br. odbyło się w sekretarjacie przy ul. Dworcowej nr. 2 zebranie plenarne Żeńskiego Tow. gimn. „Sokół” przy ulicznym udziale członkiń.

O godz. 8 zagalila zebranie I. wiceprezesa p. Albrychtowa, witając referenta p. prof. Mokrzyckiego, który w kilku słowach wspomniął o zmarłym b. prelegencie „Sokoła Żeńskiego” śp. Klóskowskim. Uczczono zmarłego przez powstanie z miejsc.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, nastąpił wykład na temat: „Jakí cel mają złoty sokole?” — Prelegent krótko, lecz bardzo dobitnie wskazał, że ćwiczenia gimnastyczne są nie tylko podstawą zdrowia, ale podnoszą na duchu. Przez złoty wyrabia i uwydatnia się karność na zewnątrz, a każdy złot jest egzaminem zdawanym przed społeczeństwem. Przez złot dzielnicowy w Gdyni chcemy, pokazać, że sokolstwo pomorskie dorosło do swego zadania, i w razie potrzeby potrafi dać podstawę do obrony Pomorza, na które ostrzą swe apetyty nasi sąsiedzi. Hucznie oklaskami podziękowano za wykład.

W komunikatach zarządu podała przewodnicząca do wiadomości, że doroczny Zjazd Rady Okręgowej odbędzie się 22 bm. w Hotelu Lengninga. Dalej podała projekt, który na posiedzeniu Zarządu będzie zatwierdzony, ażeby zamiast wieńca na grób śp. Klóskowskiego, ofiarować 25,— zł na budowę sokolnii jako cegiełkę „im. Klóskowskiego”. — Osobno jeszcze, kwota 10,50 zł zebrana została na mszę św. za spókoj duszy śp. Klóskowskiego.

Zkolei nastąpiło sprawozdanie kasowe z m. lutego, które wynosi w dochodzie 609,84 zł, w rozchodzie 524,10 zł.

W wolnych głosach wniosła p. Sienkiewiczowa, ażeby gospodyni gniazda p. Bigońskiej wyrazić podziękowanie za bezpl. udzielenie sali na ostatni wieczorek na zakończenie karnawału. — Naczelniczka p. Cholewianka poruszyła sprawę ćwiczeń, poczem po wyczerpaniu porządku obrad zamknęła zebranie przewodnicząca p. Albrychtowa hasłem „Czołem!”

— **Ostre strzelanie.** Dnia 16 i 18 bm. przeprowadzić będzie 61 p. p. Wlkp. ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 dyw. piech. Wlkp. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne.

## Wykryto tajny dom schadzek.

Policja wykryła przy ulicy marszałka Focha 46, dom tajnych schadzek, którego właścicielką była Niemka, niejaka Jadwiga Weberowa. Weberowa utrzymywała rzekomo pensjonat dla przyjezdnych, w czym nie byłoby nic złego, gdyby nie to, że w pensjonacie tym odbywały się orgje nocne, pełne wyuzdania i zgorzenia. Wreszcie władze zwróciły uwagę na ten „pensjonat” i „nakryły” go, stwierdzając powyższe fakty.

„Pensjonat” cieszył się liczną klientelą, tutejszych i przyjezdnych panów, którzy naznaczali sobie tam spotkania z „przyjaciółkami”.

— **Ofiara.** Na rzecz bezrobotnych złożyli p. Juljus Ross zł 20,—; p. Antoni Kotlarek zł 10,—.

## Zatarg zarobkowy w przemyśle pomorsko-nadnoteckim

Wczoraj (piątek) odbyła się druga z rzędu konferencja, zwołana przez Centralny Związek Pracodawców Ziemi Północno-Zachodnich a poświęcona sprawie taryfy płac. Przedstawiciele Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego i Wolnych związków oświadczyli na podstawie uchwał swoich organizacji, że na obniżenie płac zgodzić się nie mogą, gdyż 1) płace dzisiejsze nie pokrywają minimum egzystencji, obniżenie ich musiałoby więc znacznie pogorszyć ciężkie położenie warstwy pracującej i 2) obniżka płac podrywa zdolność nabywczą ludności pracującej i

musi siłą rzeczy pogłębić przesilenie. Przedstawiciel Centralnego Związku Pracodawców p. Bobowski oświadczył, że pracodawcy od swojego żądania odstąpić nie mogą i pójdą wobec nieprzejednanego stanowiska związków zawodowych prawdopodobnie na drogę rozjemstwa.

Na krótkiej konferencji, odbytej po powyższym posiedzeniu ustalili przywódcy związków zawodowych dalszą taktykę, jaką stosować należy w walce o utrzymanie dotychczasowego poziomu płac. M. in. postanowiono zwołać w najbliższym czasie zebrania protestacyjne ta. w Bydgoszczy jak i na prowincji.

**Bóle w żołądku,** ściskanie w dołku, obstrukcję, gnicie w kiszkiach, gorycz w nstach zle trawienie, bóle głowy, obłożony język blada cerę łatwo usunąć, stosując często wodę gorzką „Franciszka-Józefa” i biorąc wieczorem przed udanem się na spoczynek pełną szklankę takowej. Ządać w apt. i drog.

— **Nowe meldunki.** Właścicielom domów, zamieszkałym w obrębie V. Komisarjatu P. P. przypomina się o wykupieniu meldunkowych książek domowych oraz potrzebnych druków w czasie od 16—21 bm., zaś ci, którzy zamieszkują w obrębie VI. Komisarjatu P. P. zaopatrzą się w potrzebne druki w czasie od 23—28 bm. Pozostali zaopatrzą się w potrzebne druki meldunkowe w czasie od 30. III. — 4. IV. br. Zatem do 4. IV. b. r. winni wszyscy być zaopatrzeni w nowe druki meldunkowe.

— **Baczność! Właściciele domów!** Towarzystwo Właścicieli Domów przy ul. Zduny 5 zawiadamia, że przyjęło fachowca w sprawach podatkowych i stempowych, który codziennie od godz. 9 do 14 w biurze towarzystwa udziela porad, pisze wnioski, sprzeciwy i sporządza zeznania o dochodzie. Zarząd. (5235)

— **Zjazd delegatów Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich** rozpoczyna się dziś w Poznaniu. — W jutrzejszą niedzielę jako ciąg dalszy zjazdu odbędzie się uroczysty obchód 40-lecia encykliki „Rerum Novarum”.

— **Ile Bydgoszcz liczy samochodów?** W wydziale drogowym miasta Bydgoszczy, zawiadującym 105 klm. dróg bitych i 86 klm. innych, naliczono 485 aut osobowych i 115 ciężarowych. Właściciele aut płacili duże kwoty na utrzymanie dróg miejskich. Od 1. 4. opłaty wszystkie zabiera państwo.

— **Ciekawa wiadomość dla Pań!** Zobacz drobne ogłoszenie rubryka: „Różne”. (3815)

## Napad rabunkowy bandytów pod Koronowem.

**Bandyci pod groźbą rewolwerów przetrząsnęli gospodarzowi kieszenie, zabierając mu gotówkę.**

Dnia 8 bm. wieczorem na powracających z Koronowa do domu trzech gospodarzy: Józefa Zakrzewskiego, Józefa Zawrota i Karasa, zamieszkałych w Nowym Dworze, powiatu bydgoskiego, napadło w oddaleniu 700 metrów za Ko-

ronowem, dwóch nieznanych bandytów, którzy szli za nimi już od samego miasta.

Bandyci, oddawszy na postrach kilka strzałów, zastąpili drogę gospodarzom, domagając się od nich wydania pieniędzy. Pierwsi Zawrot i Karas oświadczyli, że pieniędzy nie posiadają i ich też bandyci zostawili w spokoju, a natomiast zabrali się energicznie do Zakrzewskiego, któremu przeszukali kieszenie, zabierając mu portfel z zawartością 89 zł gotówki, kilku weksli na sumę 3,500 zł i różnych dokumentów, poczem zbiegli.

Zakrzewski w towarzystwie swoich znajomych zabawił się w jednym z lokali w Koronowie, gdzie regulując rachunek zmienił banknot 100-złotowy, co bandyci musieli podpatrzyć i dlatego tylko jemu przetrząsnęli kieszenie, wiedząc zgóry, że znajdą przy nim pieniądze.

Weksle i dokumenty, zawinięte w stare gazety, bandyci porzucili w Koronowie, gdzie też zostały znalezione i zwrócone poszkodowanemu. Pieniądze naturalnie zatrzymali sobie.

Policja czyni za bandytami energiczne poszukiwania.

## Ofiara gry w trzy karty.

Naiwność ludzka niema granic. Prawie codziennie piszemy o oszustach nagabujących przechodniów i zachęcają-

cych ich do gry w tzw. koniczynkę (trzy karty). W dniu wczorajszym zgłosiła się w redakcji naszej nowa ofiara tej nieuczciwej gry p. L. M. szofer. W chwili gdy przechodził przez most im. Królowej Jadwigi kilku wyrostków zapraszało go do gry. Po długich perswazjach, że może wygrać większą sumę, p. M. postawił 5 zł na „asa”. I przegrał. Chcąc odegrać się postawił 20 zł, które również przegrał. Zamierzał już odejść, oszuci jednak namówili szofera do dalszej gry. I znowu zagrał. Gdy przegrał 60 zł, które przed godziną z banku podjął, rozgniewał się p. M. na dobre, co widząc sprytni oszuci, szybko uciekli do pobliskiej restauracji. P. M. nie dał za wygrane. Udał się w ślad za nimi i zatelefonował po posterunkowego. Posterunkowy przybył i przeprowadził ścisłą rewizję w lokalu. Wprawdzie ujął jednego osobnika z owej oszukańczej szajki, lecz pieniędzy przy nim nie znalazł. Widocznie współnicy przeczując coś złego, zabrali koledze pieniądze.

Niech wypadek powyższy będzie przestrogą na przyszłość dla łatwowiernych. Ktoby spotkał znowu oszustw-graczy w koniczynkę, niech o tem powiadomi policję.

— „**Poncja Górka Piłata**”. Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach odbędzie się przedstawienie kółka amatorskiego S. M. P. „Promyk”, na którym odegrany zostanie wielki dramat religijny p. t. „Poncja córka Piłata”. Szan. Czytelnikom już dziś zwracamy uwagę na tę wspaniałą imprezę religijną.

## Piją piwa Browaru Bydgoskiego

dajecie chleb przez pracę Waszym tutejszym Współobywatelom.

**Browar Bydgoski Bydgoszcz** Ustronie 6. Telefon 1603 i 1608.



## U golibrody.

— Pan redaktor już wysłał Panu Marszałek pocztówki? Jeszcze nie? Niech pan sobie pospieszy, bo co Panu Marszałek z pocztówki po imieninach? Ja od tygodnia codzień wysyłam po jedną kartki. Tylko ja mam pechu. Ja zawsze zapominam nalepić znaczku pocztowego. Bidny Pan Marszałek bedzi musiał za moi kartki zapłacić dubeltowy kary. Ja sze ale też nie podpisuje na moi kartki, aby Pan Marszałek nimiał do mnie pretensji. Nimożna wiedzić, nieprawda? Ja tylko miszle, coby było, gdyby wszyscy gratulanty zapomnieli o znaczku. Pan redaktor wi, ile by Pan Marszałek musiał zapłacić kary? Trzy miliony złoty. Drogi imininy, co? A tego skandalu w całej Europy, co? Wszyscy Mu winszują, ale każdemu żal 30 groszy. Taki solenizant to ja też moge być!

Pan czytał w Kurjerku Krakowskim, jakiego kłopotu ma rząd portugalski z temi pocztówkami? Na Madery musi ich zawięzić osobny berlinki, a z portu do willi Pana Marszałka będą te pocztowe worki zanosić osły. W kurjeru pisze, że rząd do ty akcji zmobilizował wszystkie osły w całej Portugalji. Bidne bidlęty! Oni nawet pojęcia nimają o tym zaszczytu, jaki ich spotyka. Każdy z tych oszól jakby awansował na

dyplomatycznego kurjera: przynosi listy dla Pana Marszałek! Szkoda, że to nie pasuje, aby osłom dawać krzyż zasługi. Naturalnie w Portugalji to nie pasuje. Bo u nas jest inaczy. Żeby był kwadratowy oszól, jeżeli tylko ma zasługi dla Sanacji, to może rachować na order i na awansu. To sze nazywa sprawiedliwy rząd!

Co ja napisał na moi pocztówki — pan sze pita? Ja niechciał Panu Marszałku fatygować z mojem czytaniem. Ja na jedny kartki napisał: Panu Marszałek — giten Tug! A na drugi kartki: Panu Marszałek — gite Nacht!

## Czternastu czarnych morderców przed trybunałem.



Dzieje się we Francji. Przed sądem w Nantes stanęło 14 murzynów, oskarżonych o to, że jako więźniowie, internowani w Cayenne, podnieśli bunt i zamordowali komisarza policyjnego.

Cayenne jest miastem stołecznem Gujany, na którą od wielu już lat sądy francuskie deportują zbrodniarzy, skazanych na dłuższe więzienie. Życie w tej kolonji karnej, pomimo pozornej wolności, jest straszne. Dwa razy do roku z Toulonu, portu francuskiego, odbija specjalnie urządzone okręty, aby przewieźć do Cayenne skazańców. Kto na taki okręt jako deportowany wsiada, uważany jest za umarłego dla świata.



— Zjazd delegatów Młodych Polek połączony z kursem dla zarządców i zastępców na okręg bydgoski odbędzie się dnia 22 bm. w sali Domu Katolickiego przy Farze z następującym programem: 1) godz. 9-ta Msza św. w kościele Farnym; 2) Zagajenie kursu; 3) Uwagi i wskazówki Związku na podstawie sprawozdań z roku 1930. Ref. ks. kan. Schulz, jen. sekr. Związku; 4) Dyskusja; 5) Walne zebranie Rady Związkowej: a) sprawozdanie z pracy okręgu — prezesa okr., b) sprawozdanie kasowe — skarbniczka okr.; 6) Wybór Władz okręgu; 7) Sprawozdania delegatów poszczególnych S. M. P. (2-minutowe na kartce). Godz. 13—16 przerwa obiadowa. 8) Demonstracja pogadanki zastępcy S. M. P. „Zorza”; 9) Nasza praca w roku 1931, ref. ks. kan. Schulz; 10) Demonstracja zebrania plenarnego S. M. P. — „Przedświt”; 11) Referat ks. prof. Hanelta, patrona okr. p. t.: „Jak ożywić pracę w S. M. P. i zainteresować społeczeństwo sprawami S. M. P.”; 12) godz. 18-ta zakończenie kursu. — Uprzejmie zaprasza się Panie z Patronatów na kurs.

### PROGRAM W KINACH

**APOLLO** wyświetla dziś bardzo ciekawy dramat życiowy z bruku wielkomiejskiego p. t. „Dusze bez steru”.

**CORSO** wyświetla wspaniały film, ilustrujący przygody odważnej czwórki, która udała się w niebezpieczny kraj, poszukując zakopanych skarbów korsarskich p. t. „Piraci panamscy” oraz film z życia cyrkowców pt. „Cyrkółka Rita” z Hoot Gibsonem.

**KRYSTAL** dziś powtórzenie premjery filmu dźwiękowego p. t. „Żółtolicy kapitan”. Potężny ten dramat posiada treść niepowądzoną, zupełnie nową, bo osnuty na tle życia żółtej rasy. Główną rolę odgrywa znakomity aktor, mongol z pochodzenia, Inkiszynow i tancerka D'Al-Al. Gra obojga nadzwyczaj skupiona i subtelna. Wystawa oryginalna. Nadprogram: tygodnik i mecz hokejowy Polska—Kanada w Krynicy.

**MARYSIENKA** wyświetla z powodzeniem świetne dwa filmy. Jeden z akcją z przed kilkuset laty we Francji pt. „Książę miłości”, w którym John Gilbert jako pełen rycerskości kawaler tworzy postać najpiękniejszą z dotychczas widzianych. Drugi obraz z życia współczesnego p. t. „Grzech kusi”, z którego zresztą dwójce kochających się wychodzi zwycięsko. Tu widzimy życie nocne wielkiego miasta. Oba filmy bardzo ciekawe, przykuwają uwagę widza i dają mu wiele silnych wrażeń.

**NOWOŚĆ** „Płonące serca” rozkoszny dramat dźwiękowy, cieszy się zasłużonym uznaniem publiczności. Film o doskonałym scenariuszu i wspaniałej wystawie daje nam sposobność poznania najznakomitszych tragiczków: Mady Christians i Gustawa Fröhlicha. Niezrównana i wielce pomysłowa reżyserja słynnego Ludwika Bergera, doskonałość strony technicznej i dźwiękowej daje pełną gwarancję, że jak wszędzie, tak i u nas zdobędzie powodzenie i podziw.

**OKO** wyświetla monumentalne arcydzieło p. t. „Indyjski grobowiec”. W roli gł. Mya May, Conrad Veidt, Erna Morena, Paweł Richter i Lya de Putti. Na scenie rewja pt. „Marzec wszystkie koty na płoty”. Początek o godzinie 7 i 9,10.

**WOJSKOWE** wyświetla od 13 do 15 bm. najnowsze arcydzieło mistrza reżyserów Joe Mey'a p. t. „W porywie myślow” wielki dramat erotyczny, malujący niebo i piekło nowoczesnego niedobranego małżeństwa. W rolach głównych słynni artyści Käthe von Nagy, Vivian Gibson i H. Brausewetter.

### Kto wygrał na loterii?

W czwartym dniu ciągnięcia 5-iej klasy, 22-iej polskiej loterii państwowej wygrane padły na numery następujące:

75.000 zł. Nr. 11051.  
10.000 zł. Nr. 26054 169898 196258.  
5.000 zł. Nr. 17132 81966 107113 148099 160169.  
3.000 zł. Nr. 23193 53601 88571 147174 188458 188874.  
2.000 zł. Nr. 1769 15208 19050 31766 32404 32807 33995 50700 77497 84626 118763 129685 149976 154986 158572 162371 198538 199808 204298.  
1.000 zł. Nr. 1315 2418 2714 6028 26697 41559 43673 43698 50181 50866 55532 55562 58476 68524 96838 115974 125040 135054 139558 141832 147128 147407 149391 149547 150733 150937 153080 154568 157112 157980 158292 165626 175200 178119 179840 191165 191828 194204 200103 203336.  
500 zł. Nr. 2669 5516 9016 10489 11673 15476 17097 17706 17770 17902 20434 20452 31558 20204 28504 28593 29288 30810 32357 33862 34254 35738 36750 37513 37588 38803 40271 41280 42649 43498 44593 44973 46526

## Walny Zjazd Okręgowy Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawod. na okręg bydgoski

odbędzie się w niedzielę, 22 bm. w sali „Strzelnicy” przy ulicy Toruńskiej 175.

### Porządek obrad:

1. O godz. 9-tej Msza św. w Farze;
2. O godz. 10 $\frac{1}{2}$  zagajenie zjazdu, powitanie gości;
3. Wybór prezydium zjazdu;
4. Wybór komisji weryfikacyjnej i komisji-matki;
5. Sprawozdania zarządu a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) kierownika biura;

— **Próby koncertu religijnego** dobiegają końca. Okręg bydgoski chórów kościelnych przygotował piękną imprezę, która będzie nie tylko wspaniałą manifestacją muzyki kościelnej, lecz zadokumentowaniem ducha religijnego naszego grodu.

— **Ks. dr. Gleburowski** z Poznania będzie po raz pierwszy u nas dyrygował własną kompozycją „Requiem”. Świat muzyczny oraz rzesze lubowników i czcicieli muzyki kościelnej czekają na ogłoszenie dnia, w którym koncert się odbędzie.

— **Wezwanie szofera**. Policja wzywa szofera, który w nocy z 11 na 12 bm., o godzinie 4 rano, przywiózł na ulicę Kościuszki pod nr. 17 pewnego osobnika, aby w swoim własnym interesie, dla uniknięcia przykrych następstw, zgłosił się niezwłocznie w wydziale śledczym policji państwowej, przy ul. Jagiellońskiej 3, pokój 73. Nie zastosowanie się do niniejszego wezwania może pociągnąć za sobą najfatalniejsze dla owego szofera skutki.

— **Miły współlokator**. Pan Walenty Waszak jako sublokator, zajmował wspólnie pokój przy ulicy Królowej Jadwigi z niejakim Marcelim P., który nagle wyjechał. Po jego wyjeździe p. W. spostrzegł brak wielu swoich rzeczy i gotówki.

— **Zagadkowa kradzież**. Panu Józefowi Siplińskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Warszawskiej 23, skradziono z mieszkania dnia 11 bm. w jakiś zagadkowy sposób 400 zł gotówki, dwie dolarówki i dwie obligacje pożyczki państwowej.

## Uśmiechnij się...

Przeczytaj dzisiaj mój wierszyk do końca — Przecież tak wiele czasu masz w niedzielę! Złapałem dzisiaj w duszę trochę słońca I dobrą wieścią z wami się podzielę.

Długie gadanie tutaj niepotrzebne I łatwo zdążyć za mych myśli biegiem: Znalazłem w polu pierwsze bazię srebrną I pierwszą białą ścieżeczkę pod śniegiem.

6. Sprawozdanie komisji rewizyjnej;
7. Dyskusja i uchwały;
8. Wybór nowego zarządu okręgowego i komisji rewizyjnej;
9. Referat o roli związku w okresie przesilenia gospodarczego;
10. Dyskusja;
11. Wolne głosy i wnioski;
12. Zamknięcie zjazdu.

— **Zakradł się do otwartego mieszkania**. Jakiś nieznaną złodziej, zakradłszy się dnia 12 bm. podczas chwilowej nieobecności domowników do otwartego mieszkania p. Agnieszki Krejówny przy ulicy Zacisze 7, skradł zegarek srebrny oraz inne rzeczy, ogólnej wartości 100 zł. Wobec częstych tego rodzaju wypadków, nie należy ani na chwilę zostawić mieszkania bez opieki.

— **Kradzież węgla**. Do piwnicy p. Izidora Hirschela przy ulicy Dworcowej 18b włamał się jakiś złodziej i skradł większą ilość węgla.

## Będzie lepiej, ale kiedy?

Na razie bezrobocie rośnie.

Znawcy życia gospodarczego twierdzą, że przesilenie osiągnęło swój punkt kulminacyjny (szczytowy), i że od pewnego czasu zaznacza się pewne odprężenie. Rachuby swoje opierają ci fachowcy na wyższość cen zboża i znacznym zmniejszeniu zapasów w produkcji przemysłowej, co może spowodować z jednej strony wzmocnienie siły nabywczej ludności, a z drugiej ożywienie wytwórczości przemysłowej. Na razie

jednak tego dodatniego zwrotu nie widzimy. Przeciwnie położenie gospodarcze na razie się jeszcze pogłębia, czego najlepszym dowodem jest dalszy wzrost bezrobocia. Ogólna liczba bezrobotnych, zarejestrowana w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy wynosiła w dniu 7 marca br. 370.319 osób, co w porównaniu z tygodniem poprzednim stanowi wzrost o 3.671 bezrobotnych.

## Nie wierz kobiecie...

Pan K. poznał przypadkowo dnia 13 bm. na ulicy jakąś młodą i elegancką kobietkę, która po dłuższym nadskakiwaniu i prawie niu jej grzeczności, odważył się zaprosić do

lokalu restauracyjnego na kolację. Dama wdrażając się początkowo, uległa jednak namowom młodzieńca i przyjęła zaproszenie. Pan K. czuł się uszczęśliwionym, starając się okazać wobec eleganckiej damy prawdziwym dżentelmenem.

Coś idzie do nas — coś przybywa wcześniej I promienieje w poranku jasnościach, Coś nas oddechem ciepłym budzi we śnie I coś dzień cały chodzi nam po kościach.

I oto wszystko — poezja najszczerza Nie potrzebuje zmyślnych rymów krzyku, A więc uśmiechnij się do mego wiersza Choć raz w niedzielę, drogi czytelniku!

Henryk Zbierczowski.

## Przestroga przed wydrwigroszami.

Jacyś spryciarze, żerujący na łatwości ludzkiej, zamieszczają w różnych pismach codziennych ogłoszenia tej treści: „Bezrobotni, bacność!... Panie i panowie. Skończyło się bezrobocie. Poszukujemy zdolnych i niezdo-

nych, nawet takich, którzy w życiu nigdy zastępcami czy agentami nie byli. Nadszedł dzień poźegnania się z biedą. Pierwszeństwo mają wszyscy, bez względu na stan, narodowość, wiek i płeć. Zarobek miesięczny od 500—1000 zł wzwyz. Oferty ze znaczkami na odpowiedź nadsyłać: Lwów, skrytka pocztowa 232.”

Ogłoszenie nader zachęcające; 500 do 1000 zł i więcej zarobku miesięcznego, toż to szczęście dla bezrobotnych, czegoż więcej trzeba? I niejeden biedak, wierząc tym oszukańczym obietnicom, kupuje znaczek pocztowy „na odpowiedź” i posyła wraz z ofertą, na którą nakleja znowu drugi znaczek. Tym sposobem traci pieniądze na dwa znaczki, papier i kopertę, a oszuści zyskują zawsze jeden znaczek. A ponieważ naiwnych nie brakuje, więc znaczków takich nabierają oszuści dziesiątki tysięcy i to kosztem najbiedniejszych.

Ostrzegamy łatwowiernych przed tymi oszukańczymi wydrwigroszami.

Mniejsze wygrane oraz stawki, nie zamieszczone w powyższym wykazie można bezpłatnie przejrzeć w Kolekturze Loterii Państwowej „Uśmiech Fortuny”, Bydgoszcz, Pomorska. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych względnie zamiana stawek na losy nowe.

— **Jutro rewja mód wiosenno-latowych w Be-De-Te**. Każda dbająca o swój wygląd zewnętrzny dama pospieszy niewątpliwie w jutrzejszą niedzielę na wielką rewję mód wiosennych do Bydgoskiego Domu Towarowego. Przegląd mody obejmuje tylko najnowsze kreacje. Będzie to jedyna rewja tego rodzaju w Bydgoszczy, dlatego tak jak rokrocznie zapełni się II i III, piętro Be-De-Te. Przy muzyce i kawce mile zejdzie czas. Początek o godz. 4.

## Kursy ogrodnicze.

Wielkopolska Izba Rolnicza, doceniając znaczenie ogrodnictwa, sadownictwa i warzywnictwa i chcąc zaznajomić z powyższem szeroki ogół rolników i wszystkich zainteresowanych, urządza dwudniowe kursy ogrodnicze i to: w Fordonie w sali p. Krygiera przy Rynku nr. 4 w środę i czwartek, dnia 18 i 19 marca br., w Koronowie w sali p. Gollnikowej przy ul. Średniej nr. 2 w piątek i sobotę, dnia 20 i 21 marca br.

Wykłady odbywają się od godz. 10 do 16 i będą ilustrowane przezroczami.

Na kursie tym będą poruszane następujące tematy:

1. uprawa roli
2. zakładanie sadu
3. sadzenie drzew
4. cięcie i pielęgnowanie
5. zwalczanie szkodników drzew owocowych
6. sprzęt i przechowanie owoców
7. przetwórstwo
8. hodowla krzewów owocowych
9. hodowla winorośli
10. założenie ogrodu warzywnego
11. uprawa warzyw
12. szkodniki warzyw i zwalczanie tychże

Równocześnie z kursami odbywać się będą lustracje ogrodów i praktyczne pokazy, wyjaśniające najważniejsze prace w ogrodach w sezonie wiosennym. Wstęp na kurs bezpłatny. Prosimy zatem wszystkich pp. rolników, ogrodników oraz zainteresowane panie o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w tychże kursach.

(— Tadeusz Raczkowski prezes Pow. Oddz. WTKR i dyr. szkoły roln.

(—) Władysław Perlik sekretarz powiatowy WTKR.



# Budżet miejski uchwalony.

Gminie potrzeba na gwałt nowych kredytów.

Bydgoszcz, 14 marca.

Do północy mozolili się wczoraj ojcowie miasta nad przedłożonym im budżetem. Bliższe północy godziny „walkowano” sprawę elektryczności. O gospodarce tegoż, kto wie czy nie najważniejszego przedsięwzięcia miejskiego referował radny K. Sokolowski. Odpowiadał mu, jak również innym radnym, na wszelkie zapytania — radca Regamey. Socjaliści atakowali decernenta o sprawy personalne, przedstawiciele handlu i przemysłu domagali się przez usta rr. Kurdelskiego (Ch. D.) i Fiedlera — **zmniejszenia opłat za prąd z 80 na 70 groszy za kilowat i rabatu 50% na światło reklamowe.** Po długiej dyskusji uchwalono wszystkie sprawy dotyczące cen i rabatów powierzyć **nowemu dyrektorowi elektryczności**, który Radzie Miejskiej około 1 maja ma przedłożyć całokształt taryfy za prąd elektryczny.

Zadłużenie elektryczności wynosi około 9 milionów złotych. **Nowa pożyczka**, o którą zarząd miejski się stara, ułatwi elektryczności wywiązanie się z wspomnianych zobowiązań. Od roku 1934, jeżeli rachuby nie zawiodą, elektryczność i tramwaje, z rozszerzoną już siecią wybrną z najgrubszych kłopotów i zaczną odrzucać większe zyski. Ciężki kryzys finansowy, jaki przeżywa cały kraj, musi wprawdzie być przewyżczone.

Dział wydatków i dochodów **administracji ogólnej** referował wiceprezes komisji finansowej r. Kurdelski. I w tym dziale kierowano się zasadą oszczędności, posuniętej do granic możliwych. Na mocy nowych

— **Firma C. A. Franke** podaje do wiadomości pp. właścicielom stolarzy i składów drzewa, iż sprzedaje po cenie najniższej dobre deski ożonkowe. Jedyną okazją taniego zakupu większej ilości drzewa. Blizsze szczegóły w ogłoszeniu.

— **Strzelanie o cenne nagrody** urzęda Towarzystwa Powstańców i Wojaków Jachcice codziennie wieczorami od godz. 19-tej w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski 3.

— **S. M. P. „Gwiazda”** urzęda w niedzielę 15 bm. w sali p. Mateckiego, 4 śluza, ul. Wrocławska - przedstawienie amatorskie p. t. „**Król a biskup**” dramat religijny w 4 aktach. Początek o godz. 19,30, dla dzieci o 16,30. Przed sprzedaż biletów u p. Andrzejewskiego, Jasna nr. 1, u p. Domkiego, Różana 12 oraz w niedzielę po nabożeństwach.

— **Wieczorek harcerek.** Przypomina się wszystkim sympatykom harcerstwa, że tradycyjny **wieczorek harcerek** odbędzie się w niedzielę dnia 15 marca br.

Program urozmaicony. Bufet tani i obfity. Moc niespodzianek. Cały czas przygrywa orkiestra. Kto chce przyjemnie i miło spędzić popołudnie niedzielne, niech się uda do Resursy Kupieckiej.

Dochód przeznaczony na kolonje dla ubogich harcerek.

— **Stow. Młodych Polek „Szarotka”** urzęda w niedzielę dn. 15 b. m. w sali Rzeźni Miejskiej przy ul. Jagiellońskiej „**Wieczornicę pasyjną**” połączone z przedstawieniem amatorskim p. t. „**Dla Chrystusa**”, dramat religijny w 4 aktach, na które najprzejmiej zaprasza zarząd.

Dochód przeznaczony na budowę kościoła św. Wincentego a Paulo. Początek o godz. 17,30.

## PROGRAM RADJOFONICZNY.

NIEDZIELA, 15 MARCA.

WARSZAWA. 10,15—11,45: Transmisja nabożeństwa z Katedry poznańskiej. 11,58—12,10 Sygnał czasu w Warsz. Obserw. Astron. 12,15: Poranek symfoniczny z Filharmonii Warsz. 14,00—14,20: Odczyt rolniczy. 14,20—14,30: Muzyka. 15,40—16,10: Program dla dzieci starszych. 16,30—16,40: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15—17,30: Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17,45: Koncert popularny. 19,00—19,25: Rozmaitości. 19,50—20,00: Muzyka gramofon. 20,00—20,30: Słuchowisko z Krakowa „Śniadanie zakonnych”. 20,30: Koncert popularny. 21,30: Recital na klawesynie Margerity Trombini-Kazuro. 22,15: Pieśni w wykonaniu Stefani Millerowej. 23,00—24,00: Muzyka taneczna.

POZNAŃ. 9,00—9,30: Koncert poranny R. P. w wykonaniu ork. klubu mandolinistów „Sempre vivo”. 9,30—10,10: Gazeta poranna R. P. 10,15—11,45: Nabożeństwo z Katedry poznańskiej. 12,00—12,05: Sygnał czasu w obserw. astr. U. P. 12,05—13,30: Akademia ku czci śp. K. T. Barwickiego (Transmisja z auli U. P.). 15,00—16,15: Nabożeństwo pasyjne z Katedry poznańskiej. 17,00—18,00: Koncert gramofonowy z prelekcją. 18,15—18,45: Audycja dla dzieci. 18,45—

przepisów traci gmina niektóre źródła dochodu, n. p. z podatku od nieruchomości, od samochodów i t. p. Obciążenie podatkowe na głowę mieszkańca ma być utrzymane w dotychczasowej normie 43 złotych, w której to kwocie znajduje się już podatek komunalny — zł 11 i 23 groszy.

Wszystkie kwoty, poobrywane przez komisję budżetową z wielkiego, 23-miljonowego budżetu — razem 189.656 złotych — przeznaczono jednomyślnie **na dalszą budowę szpitala.**

Budżet po głosowaniach szczegółowych

## Tramwaj w oknie wystawowym firmy Grzegorzewski i Ska.

W sobotę rano o godz. 7 minut 38 wydarzył się na ul. Mostowej osobliwy wypadek. Tramwaj linii Dworzec—Okole, przejeżdżając zwrótnie na ul. Mostowej, nagle wyskoczył z szyn i wpadł w okno wystawowe firmy Grzegorzewski i Ska. Okno oczywiście zostało doszczętnie rozbite, zaś znajdującą się na wystawie konfekcja, jak nas zapew-

niała właścicielka sklepu, została zniszczona. Okno ubezpieczone było na sumę zł 1.600,—.

Wypadku z ludźmi na szczęście nie było. Przyczyną wypadku było złe działanie zwrotnicy.

„Czas najwyższy, by nasze klekoty tramwajowe poszły na odstawkę, a postarano się o inne wozy.

niła właścicielka sklepu, została zniszczona. Okno ubezpieczone było na sumę zł 1.600,—.

Wypadku z ludźmi na szczęście nie było. Przyczyną wypadku było złe działanie zwrotnicy.

„Czas najwyższy, by nasze klekoty tramwajowe poszły na odstawkę, a postarano się o inne wozy.

## Jak Deutsche Bühne wystawiła „Sarajewo 1914”.

Bydgoszcz, 13 marca.

Podziwiać trzeba dyrekcję tutejszego teatru niemieckiego za jej imponujący wysiłek w wystawieniu sztuki naszego kolegi redakcyjnego. Całość pod względem reżyserji i gry artystów przeszła wszystkie oczekiwania.

„Sarajewo” zainscenizowano z nakładem takiej pracy i takiego pietyzmu dla sztuki samej, że w całym audytorjum na czwartkowej premierze panowały niepodzielnie zachwyty i zdumienie.

Nie jest naszą rzeczą pisać o sztuce samej, którą tak wyczerpująco a pochlebnie oceniła już prasa wiedeńska. Podkreślamy natomiast z największym uznaniem pracę reżyserji i wysiłek artystów, którzy, przejęci do głębi swymi rolami, grali wspaniale i dali słuchaczom złudę pełnej a tak strasznej z przed 16 laty rzeczywistości. Audytorjum śledziło grę artystów z zapartym oddechem, darząc po każdym akcie wykonawców burzą dobrze zasłużonych oklasków. Sala była wypełniona, a raczej przepelniona. Atmosfera na widowni dochodziła aż do wrzenia. Dr Titze (prezydent policji) dał klasyczną kreację, począwszy od bajecznej maski, aż do gry tak subtelnie wycieniowanej, że porwał widzów każdym słowem, każdym gestem i spojrzeniem. P. Jutta Zawadzki, mimo bardzo krótkiego czasu, w jakim objęła rolę Krystyny Braun po niedysponowanej pani Damaschke, wywiązała się ze swej roli, dzięki swym niezwykłym warunkom scenicznym, doskonale. Po pierwszym akcie pozbyła się tremy i grała do końca sztuki z wybuchowym temperamentem.

## HUMOR I SATYRA.

Naturalista.



Klient: Okręt dobry, ale wody w tym obrazie nie czuję..

Malarz: To niech się pan cofnie o krok.

Ideal.

— Jakże tam córeczka? Wychodzi za mąż?

— Moja Wandzia nie taka. Ona czeka na swój ideal mężczyzny.

— A kto to ma być?

— Pierwszy, któryby się jej oświadczył.

## Cukiernia T. Hucharskiego

ul. Długa 52

poleca znane ze swej dobroci

ciasta - torty - cukry i t. d.

Przyjmuje zamówienia poza dom. (5351)

tem. Oklaskiwano ją też frenetycznie i po trzecim akcie zasypano kwiatami. Także autor musiał wyjść na scenę. Od dyrekcji i od artystów wręczono mu wspaniałe wieńce.

Sztukę reżyserował Willi Damaschke. Okazał on pełne zrozumienie nie tylko dla historycznego tła dramatu, ale i dla etnograficznego środowiska, wśród jakiego akcja się rozgrywa. Jako Ranko, duchowy wódz spiskowców, był postacią bardzo silną. P. W. Schnura stworzył pyszny typ austriackiego generała. Hans Klemens jako porucznik Ilja Petrovic, był więcej żołnierzem niż kochankiem. Ale tak, jak on tę rolę ujął, wykonał ją znakomicie. Franz Gürtler w roli Protica porywał swoją wybuchowością, a Ada Willmes jako Zulja była demoniczną spiskownicą. Jednym słowem wszyscy artyści doskonale dostrzegli się do całości, która autorowi sprawiła wielkie zadowolenie, a dyrektorowi Deutsche Bühne wystawiła niezwykle chlubne świadectwo dla jego pracy artystycznej.

## — Powszechne wykłady uniwersyteckie.

Docent Uniw. Pozn., dr. Marjan Z. Jedlicki wygłosi w niedzielę, 15 bm., w auli Gimn. Humanistycznego przy ul. Grodzkiej o godz. 19-tej odczyt p. t. „Współczesna Francja, kraj i ludzie”. Bilety wstępu dla dorosłych 50 gr, dla młodzieży uczącej się i wojskowych niższych stopni 20 gr.

— **Polski Zbór Ewangelicko-Augsburski** podaje do wiadomości, że w kościele staroluterskim przy ulicy Poznańskiej odprawione zostanie w niedzielę 15 bm. uroczyste nabożeństwo. Utwory religijne wykona orkiestra 62 p. p. Solo skrzypcowe odegra p. Wera Millerówna. Nabożeństwo rozpocznie się o godz. 12 w południe. W środę Koło Pań urzęda dla żołnierzy-ewangelików podwieczorek o godz. 5-tej po południu.

## Fraszki.

Zakalec żydowski.

Byłby dziś niczem w żydowskim natłoku, Niepostrzeżony zostałby na boku, Lecz u nas, w Polsce, rośnie sobie w górę, Kąpiąc się w słońcu, patrzy śmiało w chmurę.

W tłoku żydowskim może byłby niczem, Nawet w wyraźnym semickim obliczem, Ale wśród gojów pnie się ciągle w górę, Trafiając zawsze w złotodajną dziurę.

Dziwny prąd.

Dziwny prąd do nas powiał z wielkiej dali, Płynąc szeroko na spienionej fali, Uderza w brzegi Polski ukochanej Dzisiaj już krzepkiej i niewyczerpanej.

Uderza silnie, rolę nam zamula, Odbiera spokój i hezkarnie hula, Do miast zagląda, wiosek nie omija, Dokąd nie chwyci naród w garście kija.

Wuław.

Reklama.

„Kupujcie nowy środek na porost włosów pod nazwą: włosopęd. Skutek niebywały, nieoczekiwany, nadzwyczajny. Do każdego flakonu dodajemy bezpłatnie nożyce ogrodowe.”

Po angielsku.

— U nas w domu wszystko jest po angielsku. Ja mam angielską flegmę, żona perfumy, a dzieciaki chorobe.

Roztargniony.



Profesor: Właściwie dlaczego mam kapelusz na głowie? Czy miałem wyjść z domu, czy też właśnie wróciłem?..



# Ostatnie wiadomości.

## Strata byłaby niepowetowana.

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.). Prasa endecka donosi o pogłoskach, jakoby minister rolnictwa p. Janta-Pończyński na tle nieporozumień związanych ze swym resortem podał się do dymisji. Ile w tych pogłoskach jest prawdy, nie udało się naszemu sprawozdawcy sprawdzić.

## Krzyżak nad dawnymi budżetami.

Warszawa, 13. 3. (PAT). Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej po referacie posła Czumi przyjęto zamknięcia rachunków państwowych za lata 1927/28 i 1928/29 oraz uwagi kontroli państwowej o tych zamknięciach i wykonaniu budżetu. Jednocześnie przyjęto wniosek referenta o udzielenie rządowi absolutorjum za wspomniane lata.

## Nie powiodło się żydom.

Warszawa, 13. 3. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej zareferował poseł Bielecki (Kl. Nar.) wniosek posła Grünbauma w przedmiocie ustawowego uregulowania sprawy dostarczania zwłok do zakładów anatomicznych wyższych uczelni. Referent wniósł o przejście do porządku dziennego nad wspomnianym wnioskiem, wskazując m. in., że zgłoszony projekt nie reguluje tej kwestji, a obowiązujące przepisy w powyższej materji są lepsze. Komisja wniosek referenta uchwaliła przeciwko głosom P. P. S. i Klubu Ukr.

Sprawa ta ma swoją historję. Żydzi odmawiają konsekwentnie zwłok dla celów naukowych; wyręczyć mają ich chrześcijanie. Rabin i poseł krakowski Thon oświadczył wyraźnie w sejmie, że żydzi, wierząc w ciał zmartwychwstanie, nie mogą dopuścić do krojenia zwłok. Wprawdzie w to samo wierzą i chrześcijanie — ale co to obchodzi mędrców żydowskich. — Red.

## Wykrycie jacejki komunistycznej.

Kielce. Policja tutejsza dokonała w Wodzisławiu, pow. jędrzejowskim, likwidacji jacejki komunistycznej, przy czem aresztowano 10 osób. U aresztowanych znaleziono cały szereg kompromitujących materiałów. Między aresztowanymi znajduje się znany na terenie Zagłębia Dąbrowskiego komunista Józef Ninberger, który w czasie likwidacji jacejki komunistycznej na terenie Za-

głębia zbiegł i ukrywał się w Wodzisławiu.

## Miljard franków naplynie z Paryża.

Warszawa, 13. 3. (PAT). Prowadzone obecnie w Paryżu rokowania o pożyczkę dla Polski zbliżają się do pomyślnego zakończenia. Pertraktacje o warunki francuskiej koncesji kolejowej na magistrali Bydgoszcz—Gdynia zostały zakończone i doprowadziły do całkowitego uzgodnienia poglądów obu stron. Wiceminister inż. Czapski i dyrektor departamentu Galecki, którzy prowadzili rokowania te w Paryżu z ramienia Ministerstwa Komunikacji powracają w najbliższych dniach do Warszawy.

## Kto za marszałkiem, ten stracić nie może.

### Kokosowy interes na pocztówkach imieninowych.

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.). Podobno tajemnica powodzenia obozu rządowego polega na powszechnym mniemaniu, że „kto jest za marszałkiem, ten przegrać ani stracić nie może”. Legenda, nielegenda. Nieraz się ona sprawdza. Doznał tego np. niejaki p. Zarębski, głoszący z procesu marjawińskiego, który dostarczył „Komitetowi Obchodu Imienin” marszałka Piłsudskiego pocztówki i nalepki. Jak się obecnie ka oburzeniu i zgorzeniu całego towarzystwa sanacyjnego okazuje, zarabia p. Zarębski na każdej pocztówce 6½ grosza. Przy sprzedaży 5 milionów pocztówek

## Rozkład dyżurów lekarzy kolejowych w niedziele i święta:

Dr. Neugebauer, lek. kolej., dnia 15. III. 1931, ul. Petersona 15, telef. 898.

— „Wieczorek Abstynencki” w auli Gimnazjum Klasycznego. Dyrekcja P. Gimnazjum Klasycznego zawiadamia, że w sobotę, dnia 14 bm. z okazji 6-lecia „Kółka Abstynentów” odbędzie się w auli, punktualnie o godz. 8-ej wieczór, staraniem młodzieży tegoż zakładu, uroczysty „Wieczorek Abstynencki” z uroczajnym programem literacko-koncertowym. Ze względu na wzniosłe cele, jakie ożywiają młodzież, skupiającą się w tem najliczniejszym zreszeniu, ze względu na poważną część koncertową pod kierownictwem prof. Karaśkiewicza, a wreszcie ze względu na doniosłe zagadnienie, jakie w referacie swoim rozwinię prof. Sygnarski przed audytorjum rodzicielskiem, kontynuując zaczęta zbrożnie współpracę domu ze szkołą, — dyrekcja żywi nieplonna

nadzieję, że na wieczorku tym nie zabraknie nikogo z rodziców, którym dobro dzieci leży naprawdę na sercu, a dla których wieczorek ten specjalnie przygotowany z wielkim nakładem pracy.

## Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

W niedzielę dnia 15 marca 1931 r. o godzinie 15-ej po południu odbędzie się zebrań Chrześc. Zjedn. Zawod. filij Siernieczek w lokalu p. Kadowa.

Obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

## Z ruchu towarzystw.

Zebrań Tow. Oświat. „Lech” odbędzie się w poniedziałek 16 bm. o godz. 20 w lokalu p. Mellera przy Pl. Piastowskim. Na porządku dziennym m. in. odczyt p. Chlebka. Goście mile widziani.

Zebrań Tow. Rzemieślników Polsko-Katolickich odbędzie się w niedzielę 15 bm. o g. 15 w salce przy kościele św. Trójcy.

S. M. P. „Białych Orli”. Zebrań plenarne oddziału młodszego w niedzielę 15 bm. o godz. 1 po poł. w sali Domu Katolickiego, oddziału starszego w poniedziałek 16 bm. o g. 19 w tej samej sali. Zabrać legitymacje.

S. M. P. „Białych Orli”. Próba piramidek dzisiaj o godz. 18 w Domu Katolickim.

Sokół V. Zbiórka drużyny ćwiczącej w sobotę o godz. 16.30 u p. Małeckiego, 4 śluza.

Tow. Hodowli Kanarków „Trel”. Roczne walne zebrań odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godz. 16 w lokalu p. Bieskiego, ul. Warszawska 10.

Baczność krawcy! Zebrań filij krawców Z. Z. P. w poniedziałek o godz. 19 w lokalu p. Mellera.

Zebrań Tow. Kulturalno-Oświatowego Kobiet - filija I odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godz. 15 u p. Mellera, Pl. Piastowski.

Tow. Kupców-Detalistów branży spożywczej. Zamówienia na wspólny zakup cukru przyjmuje Bank Ludowy do poniedziałku, dnia 16 marca, godziny 13. (5144)

Sokół Konny XII. Ćwiczenia w niedzielę 15 bm. Zbiórka o godz. 7.50 przed koszarami 16 p. ulanów Wilk.

Tow. Czeladzi Katolickiej zawiadamia wszystkich członków, iż zwiędza w niedzielę 15 bm. tutejsze muzeum miejskie. Zbiórka przy kościele farnym po sumie. Jak najliczniejsze przybycie wszystkich członków i ich rodzin bardzo pożądana.

Bydgoski okręg Stow. Kobiet Pracujących. Kurs robót ręcznych już rozpoczęto. Następną zbiórka w poniedziałek 16 bm. od godz. 18 do 21.15 w Domu Katolickim przy farze.

„Hałka”. Zebrań plenarne w poniedziałek 16 bm. o godz. 20 w lokalu „Pod Lwem”, ul. Marsz. Focha. Na porządku dziennym ważne sprawy.

S. M. P. „Zorza” - oddz. starszych. Zebrań w poniedziałek 16 bm. o godz. 19.30 w salce parafjalnej.

S. M. P. „Przedświt”. W niedzielę 15 bm. o godz. 18 „Wiecór pasyjny” w Domu Katolickim przy farze, na który Szan. Obywateli jak najuprzejmiej zapraszamy.

Związek Kawalerzystów Rezerwy i Broni Jazdnej. Lekcja w sobotę 13 bm. o godz. 18 w świetlicy koszar 16 p. ul. Kawalerzystów rezerwy, mający zamiar wstąpić w nasze szeregi, proszeni są o przybycie.

Organizacyjne zebrań cechów murarskiego, cieślińskiego i kamieniarskiego w Bydgoszczy na okręg Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy odbędzie się w dniu 20. 3. br. o godz. 18 w lokalu Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 62. Na zebrań to wzywa się wszystkich mistrzów i przedsiębiorców budowlanych m. Bydgoszczy. Porządek obrad: 1. zagajenie, 2. wybór zarządu i komisji, 3. ustalenie budżetu, 4. wolne wnioski.

Tow. Hodowli Kóz i Królików. W niedzielę 15 bm. odbędzie się miesięczne zebrań o g. 16 w lokalu p. Mellera przy Pl. Piastowskim. Zebrań zarządu odbędzie się o godz. 15.

Oddział kolarzy przy Ognisku K. P. W. Walne zebrań dnia 16 bm. o godz. 19. Zebrań zarządu o g. 18 w kasynie kolejowym, Zygm. Augusta 10.

Tow. Powst. i Wojaków „Macierz”. W niedzielę 15 bm. o godz. 18 odbędzie się w lokalu p. Baekera, ul. św. Trójcy 8-9 wieczór towarzyski, połączony z przedstawieniem amatorskim oraz wykładem p. red. Fiedlera o historii m. Bydgoszczy. Zapraszamy na powyższy wieczorek wszystkich członków tow., ich rodziny oraz sympatyków organizacji. Wstęp bezpłatny.

Związek Pracowników Kupieckich. Zebrań plenarne w środę 18 bm. w Resursie Kupieckiej. Na porządku obrad ważne sprawy.

## ZMARLI.

Ś. p. Władysław Świątklik, z Rogoźna, właściciel ziemski, lat 67.

Ś. p. Wojciech Herodes, z Mosiny, em. leśniczy, lat 76.

## W łonie kuli ziemskiej przygotowują się straszne wydarzenia.

### Wybrzeże morskie się zapada. — Góry wędrują.

Ateny, 14. 3. (tel. wł.). Na skutek wstrząsów podziemnych brzegi Peloponesu zapadają się w fale morza. Najbardziej zapadanie się brzegów dotknęło ostatnio miejscowości Cununa w pobliżu miasta Aegion, nad zatoką koryncką. W fale morza stoczyły się wielkie obszary ziemi, przy czem liczne domy zostały albo zatopione, albo skutkiem

poruszenia się warstw ziemi zrujnowane. Zapadanie się brzegów nie ustaje, a mieszkańcy nadbrzeżnych wiosek uciekają z domów i patrzą z rozpaczą jak ich pola i domy zatapia woda.

Chambery, 13. 3. (PAT). Pod Chate-lard obsuwająca się ziemia zniszczyła dwie wsie. Widok olbrzymich mas ziemi o powierzchni 40 ha, posuwających się z szybkością 150 metrów na godzinę jest przerażający. Obsuwanie się ziemi posuwa się wprost na domy miasteczka, które ludność opuściła. Wiele domów ziemia już zasypała. W całej dolinie rozlega się huk i loskot. Potok, przepływający przez dolinę zmienił tożysko, co akcja ratunkowa będzie usiłowała wyzyskać, dążąc do zmiany kierunku, w którym posuwają się masy ziemi. W ciągu nocy miano wysadzić w powietrze kilka mostów.

Montouban, 13. 3. (PAT). Wzgórza, ciągnące się wzdłuż drogi do Bordeaux poczęły obsuwać się na przestrzeni 3 km. Domy, znajdujące się w tej okolicy ewakuowano. Również podjęto zarządzenia zabezpieczające.

## Niebezpieczeństwo powodzi narazie minęło.

Bydgoszcz, 14. 3. W dniu dzisiejszym poziom wody na Wiśle pod Brdujściem w dalszym ciągu obniżył się. Stan wody o godz. 8 rano wynosił 7,20 m. Również dolny stan Brdy zwolna opada, osiągając 2,80 m., co w porównaniu z dniem poprzednim oznacza spadek o 24 cm.

Lodołamacze mają do mostu fordońskiego jeszcze 5 km. zatoru przed sobą. Zator ten zostanie całkowicie rozbity dziś, najpóźniej jutro, w niedzielę.

Z Torunia donoszą: Sytuacja na Wiśle poprawiła się. Woda stale opada. Pod Nieszawą poziom wody obniżył się o 80 cm. Zator lodowy powiększył się przez zatrzymanie się kry, płynącej na Wiśle. Stan wody na Wiśle pod Toruniem wynosi plus 1,74 m.

Niebezpieczeństwo powodzi tak pod Chelm-nem jak i pod Nieszawą narazie minęło.

Na Kępie pod Ostromeckiem powodzianie otrzymali żywność.

Zatarta lodem stoi gmina Wielka Kępa. Dzisiaj p. starosta z Chelma osobiście dotarł przez lody do zalanych osiedli gminy, przywo-

## W białych ramionach śniegu

### Wały śnieżne dochodzą do metrowej wysokości.

### Pociągi grzęzną na zasypanych linjach. W Poznańskim i rejonie Gdańska.

Warszawa, 13. 3. (PAT). Silne śnieżyce, które miały miejsce w nocy z dn. 12 na 13 bm. zakłóciły regularny ruch kolejowy w kilku dyrekcjach kolejowych, przedewszystkiem w dyrekcjach warszawskiej, poznańskiej, gdańskiej i wileńskiej. W dyrekcji kolejowej warszawskiej dały się odczuć trudności na linii Nasielsk-Sierpc, na której ugrzęzły 2 pociągi osobowe. Kilkudziesięciu robotników po kilku godzinach pracy odkopało pociągi tak, że mogły one dochodzić do najbliższej stacji. O godz. 3.30 na linii Łomża - Śniadowo ugrzązł w śniegu pociąg osobowy i dopiero o godzinie 8 został odkopany. W dyrekcji poznańskiej śnieżyca dała się bardzo we znaki, zasypując wysoką warstwą śniegu niektóre odcinki linii kolejowych. Na linii Szamotuły - Międzychód warstwa śniegu doszła do półtora metra wysokości, tworząc zbitą wał 2 i pół km. długości. W śniegu tym ugrzązł pociąg towarowy. Na linii Poznań — Drawski Młyn, Poznań — Chodzież, Gniezno-Nakło i Gniezno - Iłowo śnieg utrudnił ruch, tak że między Gnieznom a Iłowem utknęły w śniegu dwa pociągi osobowe. Również na linii Inowrocław-Barcin ugrzązł w śniegu pociąg towarowy, a także na linii Inowrocław - Mogilno zasypany śnieżną tamowały ruch. Pod Barcinem wskutek śniegu wykoleiło się 8 próżnych wagonów towarowych. Na linii Zbąszyn-Międzychód powstał nasypany 3-metrowej wysokości i 800 m. długości. Ugrzązł tam pociąg mieszany. Również i w wileńskiej dyrekcji kolejowej zanotowano trudności w związku ze śnieżyca. Linja normalno - torowa Su-



**KRONIKA BYDGOSKA.**

— **Przedstawienie amatorskie na Szwederowie.** Stow. Młodzieży Polskiej „Białych Orłąt” na Szwederowie urządza w niedzielę dn. 22 bm. o godz. 7 wieczorem w Domu Katolickim przy ul. Dąbrowskiego przedstawienie teatralne p. t. „Lobzowanie”, (sztuka ludowa z śpiewami), połączone z urozmaiceniem, na które Szan. Obywatelstwo jak najprzejmiej zaprasza zarząd.

— **Wieczór pieśni „Lutni” w Jachcicach.** W dniu 15 bm. urządza Tow. Śpiewu „Lutnia” Bydgoszcz—Jachcice w sali p. Orczykowskiego, ul. Saperów 10 „Wieczór pieśni” połączony z przedstawieniem amatorskim p. t. „Jego kaprańska moc”. Sala dobrze ogrzana. Początek o godz. 7-ej wiecz. Przed sprzedaż biletów u p. Sobocińskiego, ul. Saperów 10.

— **Ostrożnie z cygankami.** W ostatnich czasach Bydgoszcz znowu została nawiedzona przez cyganów. Po domach włóczą się cyganki, które pod pozorem wróżenia wciskają się do mieszkań i kradną przytem, co im tylko wpadnie pod rękę. Taka właśnie włócząca się cyganka skradła z mieszkania p. Kazimierza Zakrzewskiego przy ulicy Ułańskiej 23 cztery i pół metra materiału, wartości 100 zł, ułatwiając się potem, jak kamfora. Najlepiej nie wpuszczać „miłych gości” do mieszkań.

— **Pijany awanturnik.** W nocy z 12 na 13 bm. ulica Nakielska była widownią dzikich awantur pijanego awanturnika, niejakiego Edwarda R., który chcąc wyładować swój pijacki temperament, rzucił się na przechodniów, szarpając i bijąc się z nimi. Policja zabrała pijaczynę do aresztów na wytrzeźwienie. Za swe pijackie wybryki odpowie on przed sądem.

— **Kradzież strychowa.** Ze strychu domu przy ulicy Toruńskiej 145 skradziono na szkodę p. Kazimierza Maciejowskiego jeden dywan wielkości 2½×3 m., dwa dywaniki niebieskie, nowe nakrycie na leżankę, kilka sukien i różne resztki towarów, ogólnej wartości 500 zł.

— **Ujęcie poszukiwanego.** Policja ujęła w nocy z 12 na 13 bm. od dłuższego czasu poszukiwanego przez sąd za oszustwa i sprzeniewierzenie niejakiego Antoniego Roszczyńskiego.

**Poradnik dla rolników.**

**Nie zaniedbujemy wapnowania!**

I.

W dzisiejszym wyjątkowym ciężkim położeniu gospodarzem, rolnik nasz zmuszony jest gospodarować bardzo oszczędnie, jednak i oszczędzać należy z rozważą. Trzeba odróżniać to, co chwilowo uznać można za zbyt cenne i nieopłacalne od tego, co jest konieczne, a równocześnie pozostające w granicach opłacalności nawet przy obecnych cenach na plody rolne.

Otóż do tych niezbędnych środków podniesienia plonów, wytrzymujących nadal kalkulację, zaliczyć należy wapnowanie gleb.

Tego taniego środka podniesienia wydajności pól nie powinien rolnik zaniedbywać. Rolnictwo angielskie stosuje wapno nawozowe na swoje pola już od XVI wieku, zwiększając stale jego zużycie, natomiast rolnictwo polskie nawet do ostatniego okresu przedkryzysowego zajmowało pod tym względem ostatnie miejsce. Tymczasem gleby ziem polskich, a szczególnie gleby Pomorskiego i Pomorza są naogół bardzo zużożone w wapno i ten właśnie czynnik decyduje nieraz o niedoborze plonów, mimo dokładnej uprawy mechanicznej, dobrego nasienia, a nawet zastosowania fosforowych, potasowych i azotowych nawozów.

Wpływ wapna na glebę oraz rola tego składnika w życiu roślin są wielostronne i bardzo doniosłe. Pokróćce działanie wapna dałoby się sprowadzić do następujących zasadniczych punktów:

1. wapno poprawia strukturę gleby, czyniąc ją przewiewną, przepuszczalną i łatwą do uprawy,
2. wapno umożliwia na wiosnę weześniejszą uprawę roli i siew roślin,
3. wapno zobojętnia kwaśny odczyn gleby, zapobiegając wypłókiwaniu z niej zasad i umożliwiając rozwój roślin,
4. wapno wzmacnia rozwój drobnoustrojów

- gleby, przez co staje się ona sprawną i żyzną,
5. przez wzmocniony rozwój drobnoustrojów energiczniej postępuje rozkład materii organicznej i tem samem umożliwia pobieranie przez rośliny składników pokarmowych w niej zawartych,
  6. wapno uruchamia składniki pokarmowe znajdujące się w trudno przyswajalnych dla roślin związkach mineralnych,
  7. wapno służy roślinom jako gotowy do pobrania pokarm,
  8. na łąkach i pastwiskach działa korzystnie na rozwój dobrych gatunków traw bogatych w wapno, a tem samem pożywnych dla zwierząt.

Rolnik praktykujący najczęściej rozpatruje wapnowanie li tylko jako środek zwalczający ewentl. niekorzystne oddziaływanie kwasoty glebowej, natomiast nie zdaje sobie sprawy z wpływu wapna na całokształt stosunków glebowych, a więc na jej fizyczne, chemiczne i biologiczne właściwości. Również utrzymywać można, że ogólnie rolników nie zdaje sobie dokładnie sprawy z tego, czym się różnią poszczególne formy wapna nawozowego, jakie są na rynku nawozowym do jego dyspozycji.

W zasadzie podzielić je można na dwie grupy:

1. wapno nawozowe, zawierające tlenek wapnia (wapno palone, mielone i niemielone), oraz
2. zawierające węglan wapnia.

**Giełda warszawska**

dnia 13 marca 1931 r.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. pożycz. inwest.	000,00	095,00
3-proc. pożycz. bud.	000,00	046,00
5-proc. pożycz. konw.	000,00	049,50
6-proc. pożycz. dol.	000,00	075,00
10-proc. pożycz. kol.	000,00	104,00

Akcje w złotych:

Bank Handlowy	000,00—108,00
Bank Polski	000,00—134,50
W. T. F. Cukru	000,00—029,00
W. T. Węgla	029,00—032,00
Starachowice	011,75—012,00

**Bank Polski płacił w dniu 14 bm. za:**

dolary amerykańskie	8,89½—8,88½
funtów szterlingów	43,20
franki szwajcarskie	171,07
franki francuskie	34,79
marki niemieckie	211,64
guldeny gdańskie	172,63
szylingi austriackie	124,96

**Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.**

POZNAŃ, dnia 13 marca 1931 roku.

50% Pożyczka konwersyjna 48½—48½ % P.	
80% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt.	00,00—89½
80% listy dolarowe w zlocie amortyzacyjne	85,00 +
40% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt.	00,00—37½ %
60% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredytowego	00,00—16,50
40% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 00,00—095,00	
Tendencja	Bez zmiany.

**Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.**

POZNAŃ, dnia 13. 3. 1931 roku.

płacono za 100 kg. w zł.	
Zyto	00,00—00,00
Pszenica	25,25—25,75
Jęczmień przemysłowy	20,50—21,50
Jęczmień browarowy	24,00—25,00
Owies	18,50—19,50
Maka żytnia 65 proc.	31,00—32,00
Maka pszena 65 proc.	39,00—42,00
Otręby żytnie	15,25—16,25
Otręby pszenne	16,00—17,00
Otręby pszenne (grube)	17,00—18,00
Rzepak	38,00—40,00
Gorzecza	42,00—47,00
Wyka latowa	31,00—34,00
Peluszka	37,00—40,00
Groch Viktorja	24,00—28,00
Łubin niebieski	19,00—21,00
Łubin żółty	29,00—32,00
Seradela	72,00—75,00
Koniczyna czerwona	220,00—310,00
Koniczyna biała	270,00—370,00
Koniczyna szwedzka	180,00—210,00
Koniczyna żółta odluszczone	110,00—125,00
Koniczyna żółta w łuskach	58,00—65,00
Tymoteusz	80,00—100,00
Rajgras angielski	95,00—110,00
Tatarka	24,00—27,00

W piątek, dnia 13 marca br. o godz. 3-ciej popoł. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach ś. p.

**Emil Jungbluth**

przeżywszy lat 76, o czym donosi w smutku pograżona Bydgoszcz, dnia 13 marca 1931 r.

**Rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 bm. o godz. 3.30 popoł. z domu żałoby Plac Poznański 14 na stary cmentarz. Msza św. żałobna odbędzie się we wtorek dnia 17 bm. o godz. 8.30 w kościele św. Trójcy.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

5325

Dnia 12 bm. o godz. 10,30 przed południem zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz jedyny syn, brat, zięć i szwagier ś. p.

**Kucjan Kuczma**

w 28 roku życia, o czym donoszą w nieutulonym żalu pograżeni

żona i rodzina.

Ekspozycja zwłok odbędzie się w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 4,30 z domu żałoby przy ul. Bielickiej 3. (5239)

**Przetarg przymusowy.**

W poniedziałek dnia 16 bm. sprzedawać będą największą dającemu za gotówkę w składnicy p. Piechowiaka przy ul. Grodzkiej o godz. 12-tej ścianę drewnianą z oszkleniem, drabiny skład., regał do akt, 2 rolozy, 3 pary firan, kapę na łóżko, 3 story, 14 drążków mosiężnych, ca 50 m. chodnika kokos. 4½ m. materiału materac, portjerę, 2 stoły, fotel do blurka, komodę kuchenną, kanapę, 2 krzesła dziecięce.

5393) Wąlkiewicz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**Górnośląski węgiel, koks hutniczy**  
dostarcza w każdej ilości  
**Andrzej Burzyński**  
Ślenkiewicza 47. Tel. 206. (5373)

**50% taniej**  
plaszcz damskie i męskie, kapelusze damskie, ubrania męskie i chłopięce, towary na ubrania, plaszcz damskich i męskich, firany, bławaty, kolejarzom udzielam kredytu.  
S. Dorożyńska, Długa 32  
5316) Firma chrześcijańska.  
**C.A. Franke-Bydgoszcz**  
sprzedaje swoje **wielkie zapasy drzewa**  
jak deski odziomkowe etc. po wyjątkowo niebywalej niższej cenie. Sprzedaż odbywa się **tylko w składnicy drzewa za Szkołą Przemysłową przy ulicy Nakielskiej.** (4363)

Poznańsko - Warszawskie Tow. Ubezpieczeń, Poznań ul. Kantaka nr. 2 poszukuje na Bydgoszcz i okolice **dzielników inspektorów-akwizytorów** obznajmionych ze wszystkimi działami ubezpieczeń. Zgł. wraz z życiorysem. (5388)

Chętna uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępienie słuch, szum, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja Liszki k. Krakowa. (5096)

Planino koncertowe sprzedam tanio. Welniany Rynk i podwórze prawo. (5140)

**KOMUNIKAT**  
Ważne dla właścicieli domów w Berlinie.

Z powodu braku kapitału w Niemczech, hypoteki na domy obecnie dawane są tylko do wysokości (maximum) 3½-krot. komornego. To uniemożliwia konwertowanie hypotek i bardzo wiele domów może być straconych dla właścicieli przez licytację takowych. Oferujemy jednorazowo milion marek na domy w Berlinie do wysokości 4½-krotnego komornego. Na domy w Norden i Osten i 5-cio krotnego w Westen.

Oferę z podaniem szczegółów: adresu obiektu, obejścia obecnego i wysokości komornego przedwojennego prosimy nadsyłać do

Międzynarodowego Biura Ogłoszeń  
Warszawa  
Senatorska 29  
dla „HYPOTEKA”. (5352)

Wypożyczam na uroczystości talerze, szklanki, noże, widelce, filiżanki itp. Kościelna 8. 27791

Kino aparat kompletny w bardzo dobrym stanie na sprzedaż. Of. do filji Dz. Bydg. pod „17”. (2746)

**Mydło TRÓJKA**  
to szczyt dobroci!

Stopień kulturalny narodu jest jego największą siłą. Zapisz się na członka wspierającego Tow. kulturalno-oświatowego T. C. L.



Chcesz otrzymać posadę?

MUSISZ UKOŃCZYĆ

KURSY FACHOWE

KOESPONDENCYJNE im. PROF. SEKUŁOWICZA Warszawa, ulica Żurawia 42. KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisanie na maszynach, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu

EGZAMIN.

Żądajcie prospektów.

Chcesz otrzymać posadę?

Nowoczesna Palarnia Kawy W. J. Luczkowski — Bydgoszcz ul. Dworcowa 70-71. Telefon 184 poleca po cenach konkurencyjnych KAWY WYBOROWE jako i kawy zbożowe. Specjalność: mieszanka kawowa „Koroua” pr. zastrzeżona. Poleca się zarazem pp. kupoem i przemysłowcom do palenia kawy, zboża, słodu, ziarna kakowego i t. p. na specjalnych palnikach. (4644)

MYDŁO RALETTE TO ZDROWIE TWOJEJ SKORY I WIĘKSZOŚĆ MŁODOŚĆ Ralette-Nestor 1620

NOWOŚĆ! STRASZAK - BROWNING Strzelający z naboju do celu. Cena tylko 12,— złotych wraz ze skórzanym futerałem. BEZ POZWOLEŃ! 100 sztuk naboju mosiężnych alarmowych, tylko 3— zł (trzy złote). — Koszty przesyłki płaci kupujący. Wysyła pocztą za zaliczeniem. (D.B.) „SANDOMIR” - Warszawa, Chłodna 66. Tel. 322-96.

REWOLUCJA CEN! zegarek z oryginalnego złota francuskiego Place D'or syst. ANKIER nie różniący się od prawdziwego złota 18 karatowego z kopertami z 8 letnią gwarancją za zł. 5.75 (zam. 30 zł) wysyłamy na listowne zamówienie za zaliczką pocztową zegar modny, elegancki p. praktyczny dla każdego człowieka, tak dla robotnika jak inteligenta, ochraniają od kurzu i od rozbięcia się szkła, bo z wiecznym szkłem, wyregulowany do minuty, systemu ankier, z 8 letnią gwarancją. 2 szt. 11.50 zł, 4 szt. 22,— zł. Lepszy gałganek fant. zł. 7.95, 8.50, 10.50, ze świecącym cyferbaterem amer. 7.50, 9.50, 12, 15. Kryty z trzema kopert. zł. 11, 14, 16, 18, 25, 30, na rękę 9.30, 12, ze świec. cyf. 14, 16, 20. Łańcuszki amer. 1, 2, 3.50, 5 i 8 zł. Budziki 10, 12, 14, za koszta przesyłki płaci kupujący. — Adresować do znanej firmy: „KOMERCJA”, WARSZAWA, ul. Dzielna 45. Oddział 14.

Używane skrzynie kupuje stale „LIGA” Fabryka czekolady i cukrów Telefon nr. 273. (3621)

REPREZENTANTÓW pilnych, suniennych i w społeczeństwie dobrze zaprowadzonych poszukuje dla wszystkich działów ubezpieczeń, na korzystnych warunkach i ewtl. za stałym wynagrodzeniem, jedno z najważniejszych krajowych Towarzystw Ubezpieczeniowych. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń „Par” w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. „10,64”. (5203)

Poszukujemy zastępców ubezpieczeniowych w miastach prowincjonalnych. Zgłośz. prosimy kierować pod „255” do Dzien. Bydg. Toruń. Stare dobrze zaprowadzone przedsiębiorstwo branży papierniczo-drukarzkiej odda przedstawicielstwo na prowizję w województwie pomorskiem z siedzibą w Toruniu, Bydgoszczy lub Grudziądzu. Dobrze zaprowadzeni zawodowcy z branży zechcą złożyć oferty do „Par” w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego nr. 11, pod „Nr. 1061” (5167)

Czy choroby płucne są uleczalne?

Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu, flegmie, długotrwałym zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. DR. GUTTMANN, b. naczelný lekarz Finsenowskiego zakładu kuracyjnego poucza w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje taką na żądanie za darmo i bez opłaty porta. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 30 gr.) z podaniem dokładnego adresu do: P. GUTTMANN & Co., BERLIN 865, Müggelstrasse 25-25a. (30143)



Udzielamy bezprocentowych pożyczek na budowę i na spłatę hipoteki! Potrzebny własny kapitał 10-15% od kwoty pożyczkowej, który oszczędzić można w małych ratach 2178) miesięcznych, amortyzacja 6-8%.

Remont wszelkich maszyn rolniczych, młeczarskich, gorzelnicznych, młynskich, kotłów parowych, motorów spalinowych wykonuje sumiennie i korzystnie (4744)

Wyciąć i zachować! BACZNOŚĆ FACHOWCY SKÓRNI Zniżka cen o 30% na skóry boksowe, bukaty, końskie szewro, futrówkę, faledry, podeszwy, blanki i t. p. Żądajcie cenników bezpłatnie. IGNACY MANDOWSKI Poznań, ul. Grobla 3. (5206) Tel. 3469.

Na raty miesięcznie EXPRESS 20 zł. Kromczyński, Poznań Aleje Marcinkowskiego 5. Agenci do sprzedaży Maszyn do szycia potrzebni.

Wiosna się zbliża! Z powodu panującego kryzysu postanowiliśmy na sezon wiosenny wysłać 10.000 kompletów na wół darmo. Tylko za 19,— złotych wysyłamy: 3.50 mtr. modnego materiału „Luis” w najnowszych deseniach lub 3.50 mtr. popeliny jedwabnej na elegancką suknię damską (kolor stosownie do życzenia), 1 pulower damski przetykany i dwabiem, w pięknych zakardowych wzorach, 1 parę kalosonów w najlepszym gatunku i szat białą jedwabną wzorzystą, 1 krawal jedwabny, 1 parę skarpetek deseniowych, 3 chusteczki białe z ładnymi kantami, 1 garnitur pięknych spinek i 1 modny apniesz do krawatu. To wszystko wysyłamy za bezcen, gdyż, tylko za 19 zł za zaliczką pocztową, konia przesyłki zł 2.50 płaci odbiorca. Tylko za 24,— złote wysyłamy: 3 mtr. bostonu podw. szer. w kolorze czarnym lub granat albo 3 mtr. materiału welnianego, w ładne desenie, na eleganckie ubranie męskie, 1 koszona męska dzienna z zefiru w najmodniejszych wzorach, z 2-ma kołnierzykami, 1 parę kalosonów w najlepszym gatunku i szat białą jedwabną wzorzystą, 1 krawal jedwabny, 1 parę skarpetek deseniowych, 3 chusteczki białe z ładnymi kantami, 1 garnitur pięknych spinek i 1 modny apniesz do krawatu. To wszystko razem wysyłamy tylko za zł 24,— do tegoż kompletu doliczamy porto zł 2.50. Zaznaczamy, iż kupujący nie nie ryzykuje, gdyż o ile się towar nie podoba przyjmujemy go z powrotem i pieniądze natychmiast zwracamy. Zamówienia prosimy adresować: „Polska Oszczędność Włókiennicza” skrz. poczt. 237. Łódź P. K. O. 68793. UWAGA. Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cenniki na wszelkie towary oraz na konfekcję męską. (5222) — P. S. Do każdego kompletu dodajemy kuponu premjowy. —

Sprzedż okazjina. 2 1/2-3 ton. Benz Gaggenau auto ciężarowe szybkościowe, ryfy elastyczne 24x40 P. S., rok budowy 1927, światło elektryczne, starter, korzytnie na sprzedaż. Of. pod „B. G. H.” do Dz. Bydg. 5121

Przeprowadzki każdego rodzaju miejscowe i zamiejscowe uskutecznia wozami meblowymi pod gwarancją (4405) Władysław Poczekaj dom ekspedycyjny Pomorska 38. Tel. 65.

Odlewy żelazne, stalowe, mosiężne wykonuje sumiennie i tanio (4743) F. Kujawski fabryka maszyn i odlewnia żelaza Toruń.

Na sezon wiosenny Lisy, szyjki kołnierze futrzane nowe i przerobki, oraz wszelkie roboty kuźnierskie wykonuje tanio i elegancko Pracownia futer 4182 p. z. S. REINA, Bydgoszcz Dworcowa 91, 1 ptr.

Przed użyciem — Po użyciu. Krem i mydło „Kosmos” usuwa pod gwarancją zółte plamy, przyszcze, wagner, jak i wszelkie nieczystości szel cery (4440) Krem 2.50 i 5.— zł., mydło 2.— Do nabycia tylko w firmie „Kosmos” Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.

Oddamy Sosnę pospol. 1. r. s. 4,-zł 2.1. s. 8,-zł Świerk „ 2.1. s. 12,-zł 3.1. s. 30,-zł Buk czerwony 2.1. s. 35,-zł Deby siane 1. r. s. 20,-zł za 1.000 sztuk. Drzewa olejowe i rośliny na żywopłoty jak i wszelkie inne sadzonki leśne. Szkółka Leśna Br. Kunca Sepolno (Pom.) (3881)

Na posi do sera tylko Adama Pumpelnikel

Garaze, biuro z skłabinic do wynajęcia. Zapytać: Ogionex, ulica Gdańska 131, p. l. (32426)

Mleczarnie w pobliżu większego miasta, około 3.000 l. mleka dziennie sprzedam na bardzo dogodnych warunkach. Zgłoszenia pod „Mleczarnia” do filji Dziennika Bydgoskiego ul. Dworcowa 2. (5271)

JASNEJ SŁONCA NATLEPZA ZAPRAWA DO PODŁOG ODWIEŻA ZNUZZCZONE POADZKI, LINOLEUM i FARBUEJE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI NA MAHOŃ LUB ORZECH CIEMNY. (4095)

Warszawa, Fabr. MARY, Zajączkowska 9.

Wielki wybór pierwszorzędnych PIANIN poleca po cenach niskich B. SOMMERFELD FABRYKA PIANIN Śniadeckich 56 Bydgoszcz Gdańska nr. 19 (4647)

Ilustrowany Cennik Nasion i Narzędzi Ogrodniczych na rok 1931 wysyła bezpłatnie St. Szukalski Bydgoszcz, ulica Dworcowa 95a- Specjalny Skład Nasion. (2240)

„PETOW” Polskie Towarzystwo Węglowe z o. p. Bydgoszcz, ul. Krasinskiego 14 parter. — Tel. 321. dostarcza Węgiel i Koks górnośląski I-ej jakości dla przemysłu, rolnictwa i opału domowego z reprezentowanych Polskich Kopalń Skarbowych Król, Bielszowice i Knurów Dostarczamy detalicznie: węgiel, koks i drzewo w każdej ilości z dostawą w dom (7658 ze składnicy: Raclawicka 14, tel. 378

Jeżeli nie Szylter-Szkolnik to ktoś inny potrafi szczegółowo określić Twój charakter, zdolności i przeznaczenia. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzy nasz próbną analizę darmo. Poznasz, kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho Grafolog Szylter-Szkolnik, Nowowiejska 32, m. 6. Znaczkami pocztowymi 75 gr. na przesyłkę załączyc. Przyjęcia osobiste płatne — cały dzień. Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedzi szynnego medjum Evigny-Rara zł. 3.— (3515)

Walne Zgromadzenie członków podpisanej Spółdzielni odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 marca br. o godz. 1/3 po poł. w sali bankowej. (5131) Bank Ludowy w Kobzenicy. (—) Józef Reinholz, prezes R. N.



# COGNAC BISQUIT DUBOUCHÉ

**Uchwała.** W sprawie nadzoru sądowego nad majątkiem kupca Stefara Wollszlegiera w Grucznie pow. Swiecie. I. Zarządza się odroczenie wypłat nad majątkiem kupca Wollszlegiera Stefana w Grucznie na okres trzech miesięcy, t. j. do dnia 3. VI. 31 r. II. Nadzorcom sądowemu przedsiębiorstwa dłużnika mianuje się Ignacego Lichtenhaufa, kupca w Grucznie i Maksymiljana Sentkowskiego, kupca w Bydgoszczy. III. Uchwała jest tymczasowo wykonalna. IV. Koszty postępowania i o ogłoszeń ponosi wnioskodawca-dłużnik. (5392) Swiecie, dnia 3 marca 1931 r. Sąd Grodzki.

**Przetarg przymusowy.**  
W poniedziałek, dnia 16 bm. sprzedawca będzie najwięcej dającym za gotówkę w składnicy firmy Hartwig przy ul. Dworcowej 72 o godz. 11-tej **rower męski, skrzypce z futerałem, 3 stojaki do kwiat, wieszak do naczyni, chodnik koks. 2 rami do firan,** przy ul. Poznańskiej 5 o godz. 13-tej **szafa do rzeczy z lustrem, lustro duże, komoda, kanapę.** (5394) Walkiewicz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**Przetarg przymusowy.**  
W dniu 16. III. 31 o godz. 14,30 sprzedam najwięcej dającym za gotówkę przy ul. Gdańskiej nr. 138: **kasę rej., bufet składowy z gablotką, zegar składowy oszklony, 5 stołów okrągłych, 9 foteli, 10 taborecików, szafa oszklona, 4 krzesła i 2 stoły.** (5381) Steżycki, komornik sądowy.

**Przetarg przymusowy.**  
W dniu 16. III. 31 r. o godz. 15 sprzedam najwięcej dającym za gotówkę przy ul. Gdańskiej 131 w firmie „Herzke“: **3 parowniki, maszynę do gniecenia buraków, maszynę do różnienia steczki, 12 małych bron, 8 średnich bron, 18 kół zapędowych do sieczkarek, 24 dysze (transmisje) do manesz, 10 parowników.** (5382) Steżycki, komornik sądowy.

**Przetargi przymusowe.**  
Dnia 16. III. 1931 r. o godz. 8-jej po poł. sprzedam w Trzszczyźnie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą u p. **Waclawskiego: bufet i bibliotekę** o godz. 3<sup>30</sup> u p. **Górskiego: maciore prośną 3 ctr. i dwa cielaki 1-roczone** o godz. 4-tej u p. **Ściesińskiego: 3 cielaki 9 miesięczne.** (5390) Klóskowski, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

**Przetarg przymusowy.**  
W poniedziałek, dnia 16 bm. o godz. 9 sprzedam w Myśliczynie pow. Bydgoszcz u p. **Roszewskiego** najwięcej dającym za gotówkę: **kanapę pluszową, zegar regulator i kredens.** Bertrand, kom. sąd. z pol. Bydgoszcz, Śniadeckich 7

**MIEBIE**  
spadkowość z czasów zaborczych, ks. austriackich z Sarajewa nadeszły do naszej firmy do dalszej sprzedaży i to: **łóżka, szafy, kredense, stoły, krzesła, garnitury, plusz i syplaki mah.** w stylu starych rycerzy, oprócz tego okazują się i tania: **jadalni, męskie pokoje, klubowe, kanapy i syplaki mah., dęb. i orzech. i wiele więcej.** Dogodne warunki, fachowa obsługa. Cena od 10—1, 3—6. **Bydgoszcz, Śniadeckich 56. Tel. 1025.** (5372) **Magazyn Mebli Górnoślązaków**

**Beczki dębowe**  
prawie że nowe, od lakierów i pokostów, we większej partii ma do oddania **Spółdzielnia Surowców Malarzy i Lakierników w Bydgoszczy** z ogr. odpow. ulica Sienkiewicza 1a. (5389)

**Dalsza niższa cena z powodu nagromadzenia towaru.**  
Zegarek z amerykańskiego złota syst. „ANKIER”, nie różniący się od prawdziwego złota 18 karat. z 10 let. gwarancją za 5,35 (zam. 30.—) wysyłamy na listowne zamówienie za zalicz. poczt. zeg. modny, elegancki, płaski, praktyczny dla każdego, ochroniają od kurzu i od rozbicia się szkła, bo z wiecznym szkłem, wyr. do minut, 2 szt 11,70, 4 szt 23.—. Lepszy gatunek fant. 7,95, 8,50, 10,50. Ze świecącym cyferblatem amer. 7,50, 9,50, 12.—, 15.—. Kryty z trzema kopertami p.g. rysunku z 11.—, 14.—, 16.—, 18.—, 25.—, na rękę damski lub męski 9,30, 12.—, 14.—, ze świecącym cyferblatem 14.—, 16.—. Łańcuszki amer. 1.—, 2.—, 3,50, 5.—, 8.—. Budziki 8,95, 12.—, 14.—. Za koszta przesyłki płatci kupujący. Adresować do znanej firmy. (5341) **JÓZEF JAKUBOWICZ** Warszawa, ul. Sienna 27, oddz. 208.

**Nadleśnictwo Państw. Różanna**  
powiat Bydgoszcz odwołuje niniejszym ogłoszeniem na dzień 26 marca 1931 r. licytację sprzedaży drewna. Licytacja odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 marca b. r. o godz. 10 przed poł. w lokalu p. **Nowaka w Koronowie.** Nadleśniczy Państwowy.

**Przetarg przymusowy.**  
Dnia 16 marca b. r. o godz. 11 sprzedam przy Nowym Ryнку 2 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą (5390) **aparat radiowy z przybarami.** Woźniak, komornik sądowy.

**Młody fotograf**  
potrzebny zaraz do pracy w laboratorium fotograficznym i do zdjęć w altanie i na wolnym powietrzu. Pierwszeństwo mają doskonałi retuszerzy negatywu i pozytywu. Zgłoszenia z bliższym opisaniem dotychczasowego zajęcia pod „**Fotograf**” do **Biura Ogłoszeń „Par”**, Bydgoszcz, Dworcowa 72. (5385)

**Napisowe słowo (tusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.**

## Drobne ogłoszenia

Dla poszukujących posady 20% zniżki.  
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

### POLECENIA

**Hurtownia**  
wełny. Polecam na sezon bawełny merceryzowane do maszyn, krótkie towary i nici Ackermanna. R. Wiśniewski, Fredry 1, bozna Dworcowa, telefon nr. 1810. (5366)

**Szyki**  
najładniejsze z każdego kawałka futra wykonuje Stanisław Rudak, Dworcowa 64. (5362)

**Fotografując**  
się w Zakładzie „Wiol” zyskujesz pełne zadowolenie Dworcowa 18a. Marsz. Focha 40. (2922)

**Powielania**  
wszelkiego rodzaju wykonuje się szybko, czysto i tanio. Tel. 1397. (5356)

**Kapelusze**  
damskie przejściowe tanio poleca Słowik, Dworcowa 83. (2948)

**Kopje planów**  
wykonuje Elektryczna Kopia Jan Jakowienko, Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 16-97. Skład przyb. rob. krawieckich i biurowych. (5376)

**Zakład**  
fryzjerski, wraz z mieszkaniem sprzedam. Of. do Dzien. Bydg. filja Toruń pod „Zakład”. (5346)

**Okazyjnie**  
sprzedam skład towarów krótkich Bydgoszcz, punkt dobry, interes wyrobiony. Wpłaty do 7 tysięcy. Wiad. Śniadeckich 20, II schody prawo. (5335)

**Maszynę**  
siodlarską i wózek ręczny na 4 kołach tanio na sprzedaż. Toruńska 186, podw. J. (2911)

**Sypialnia**  
jadalnia na sprzedaż. Poznańska 4. (5297)

**Fiat 501**  
kryty w dobrym stanie sprzedam za 3000 zł jako dopłatę przyjmę motocykl Kujawska 4, podwórze. 5339

**Maszynę**  
do pisania marki „Adler” sprzedam tanio. Wiad. w filji Dzien. (5375)

**Pianino**  
biurko damskie, różne meble sprzedam. Sienkiewicza 44. (2927)

**Łóżka**  
tanio na sprzedaż. Stolarnia, Dolina 23. (5303)

**Ubranie**  
palto tanio. Pomorska 3, parter. 2953

**Fotograficzny**  
aparat 5 minut. (Schnell-fotto), nowy lub używany kupię. Felicjan Przybyśzewski, Podzamek Golub Pomorz. 5347

**Maszyna**  
do pisania na sprzedaż. Promenada 21a. (27.3)

**Aparat**  
do elektryzacji „Provita” wioł promienie, 12 części na sprzedaż. Wiadomość w eksp. Holtzendorff, Pomorska 5. (5378)

**Prosięta**  
starsze na sprzedaż. Bielecka 36. (5332)

**Maciorka** (5379)  
roczna na sprzedaż. Nakielska 21-22. Berygandy.

**Kupię**  
szreberowski. ogródek. Adres Al. Mickiewicza 2, p. lewo. (5361)

**Kupię**  
płyte marmurową 285x75. Ahtel, Gdańska 112, tel. nr 2281. (5357)

### POSADY WOLNE

**Zastępstwo**  
generalne na urzędowo przepisane aparaty pierwszorzędnego towarzystwa budowy aparatów na poszczególne okręgi i całą Polskę do oddania. Zastępcy okręgowi z kapitałem 2-3 000 zł, zastępcy na całą Polskę z kapitałem 10-15 000 zł zechcą swe oferty złożyć pod „N. E. 70” do eksp. ogłoszeń Holtzendorff, Bydgoszcz, Pomorska 5. (5377)

**Podróżującego**  
z branży apt. drog. poszukujemy. Zgł. pod „Województwo” do Dz. Bydg.

**Dzieńcisze** (5367)  
potrzebne wiośnie. Ulica Grunwaldzka 140, Siuda.

**Cholewkarz**  
przykrawacz potrzebny zaraz, umiający dobrze swój fach na cholewki, damską i męską robotę. Potądany samotny. Adr. Helena Kijańczyk, Gdynia, ul. Portowa skład skór. (5384)

**Bufetowego**  
zaraz z małą kaucją do prowadzenia mej karczmy na swój własny rachunek. Władysław Ozerwiński, Stare Błonowo, pow. Grudziądz. 5386

**Czeladnika**  
starszego specjalisty przy kutrze i wędzarniach z dłuższą praktyką poszukuje. Lewiński, Toruń. Kr. Jadwigi 24, tel. 338. (5342)

**Kelnerów**  
kucharzy, bufetowych poleca Biuro Pośrednictwa Pracy, Plac Piastowski 2, tel. 11-63. 5358

**Podróżujący**  
z gwarancją, dobrze zaprowadzony na cukierki, może się zgłosić. Adres w filji Dz. Bydg. (2918)

**Fotografowania**  
wyuczona zapewniając stałą posadę. „Wiol”, Dworcowa 18a. (2923)

**Uczennica** (5350)  
która ma chęć wyczerpania się techniki dentystycznej władająca językiem polskim, niemieckim, może się zgłosić. Alb. Braudes, dentysta, Wybickiego 6/8.

**Uczeń**  
ogrodnicy może się zgłosić pod „1888” do Dzien. Bydg. (5331)

**Starsza** (5353)  
niewiasta która zajmie się tylko gotowaniem dla 4 osób, skromnych wymagań może się zgłosić. Bydgoszcz, Nakielska 114, I p.

**Kucharka**  
samodzielną i czystą która zna kuchnię warszawską i dziewczyna potrzebna do Hotelu Warszawskiego, Bydgoszcz, Warszawska 16. (2920)

**Chłopcy**  
do praktyki mogą się zgłosić, fabryka pianin Jagielłowska 62. (2910)

### MIESZKANIA

**Pokój** (5315)  
kuchnia, roczny czynsz 450 zł, po 30 miesięcznie. Głowczewski, Stawowa 28.

**Pokój**  
i kuchnia 20 zł. miesięcznie, tramwaj. Adr. wskaże Dziennik. (5293)

**W Toruniu** (5343)  
za miennie 4 pokojowe mieszkanie (wygody) na takie same. Toruń, Kopernika 7, Świeżyński.

**1-2**  
pokojowe mieszkanie zaraz do wynajęcia dla pewnych lokatorów. Ognioex T. z o. p. Bydgoszcz Gdańska 131, p. lewo. (5359)

**Posady poszukują**  
**Pomorzanka**  
przystojna, inteligentna, uczciwa, dobrze gotuje, poszukuje posady u samotnej osoby. Oferty z Dz. Bydg. Toruń, pod „Pomorzanka”. 5345

**Pomocnik** (2947)  
stolarski z własnymi narzędziami poszukuje posady. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „Stolarski”.

**Panienka**  
rzetelna, uczciwych rodziców, lat 16, wysokiego wzrostu, poszukuje posady od 15. 3. lub później jako uczenica do gotowania na cały rok, najchętniej w hotelu. Marta Orłowska, Taszewskie Pole, poczta Jeżewo, pow. Świecie, Pomorz. 5383

### POKOJE

**Pokój**  
umebl. osobne wejście, telefon, do wynajęcia. Gdańska 52, I prawo. (2941)

**Pokój**  
do wynajęcia. Przurzeze 11, I p. lewo. (5301)

**Pokój**  
dla małżeństwa. Ugory 6, gospodarz. (5304)

**Pokój** (5300)  
umebl. z centr. ogrzew. światłem elektr., łazienka — bez pościeli — do wynajęcia od 1. IV. solidnej osobie. Św. Trójcy 10, part.

**Pokój**  
Nakielska 21. (5298)

**Pokój** (2942)  
Wileńska 3, III prawo.

### DZIERŻAWY

**Kto**  
ma zainteresowanie na założenie stawów na karpie w Bydgoszczy. Wolne mieszkanie do wydzierżawienia. Oferty pod „Staw” do Dzien. Bydgoskiego. (5369)

**Ubikacja**  
do wynajęcia. Plac Piastowski 7. (2940)

**Skład** (2943)  
z mieszkaniem wzgl. dwa pokoje z kuchnią za rok z góry wydzierżawi gospodarz. Kaszubska 4.

**Piekarnię**  
poszukuję w dzierżawę. Gozimirski, Inowrocław, Mikołaja 30. (5355)

### POŻYCZKI

**50.000,—**  
potrzebne zaraz na I. hipotekę na kamienicę wartości 200.000 w śródmieściu Bydgoszczy. Zgłoszenia filja Dziennika pod „Pośpiech”. (2903)

**Pani**  
przystojna poszukuje 200 do 300 zł pożyczki od pana pod dyskrecją. Oferty pod „Męzka 37” do Dz. Bydg. 5242

### RÓŻNE

**Obiady**  
70 gr. Sowińskiego 3. (2925)

**Poszukuje**  
się piekarni celem dzierżawy w małym miasteczku lub w dużej kościelnej wiosce zaraz. Wiadom. w Dzien. (5058)

**MATRIMONIALNE**  
**Przemysłowiec**  
młody, przystojny pragnie zapoznać pannę od lat 19 — 23 o podobnych walorach. Oferty z fotografią którą się zwraca do filji Dzien. Bydg. pod „Szatyn”. (2912)

**Kawaler** (2919)  
lat 34, właściciel przedsiębiorstwa, z braku znajomości szuka pań. Cel matrymonialny. Wielkopolanki lub Pomorzanki z gotówką i fotografją raczą się zgłosić do filji Dz. Bydg. pod „Przemysł”.

**Urzednik**  
państwowy, wdowiec lat 40, brunet, przystojny, dobrego charakteru, posiadający 10 tys. kapitału, pragnie ożenić się z panną lub bezdzietną wdówką od 25 do 30 lat, inteligentną, przystojną, z dobrej rodziny. Dla wspólnego szczęścia posag choć niewielki lecz pożądany. Pannę przystojną i bezposadą oraz wdowę bezdzietną zechcą kaskawie swe oferty skierować z fotografią, którą się zwraca pod słowem honoru do Dzien. Bydg. pod „Kujawiak”. 5388

**Dobrze**  
umebl. pokój. Cieszkowskiego 21, parter. (2894)

**Pokój**  
wspólny dla pana. Dworcowa 5. (2893)

**Pokój**  
mniejszy słoneczny, z elektrycznym światłem i osobnym wejściem do wynajęcia. Pieczkowski, ul. Długa 39. (5250)

**Pokój** (2904)  
Dworcowa 56 III lewo.

**Pokój**  
Gdańska 52 I lewo. (2907)

**Pokój** (2888)  
umebl. Chocimska 1, Frasz.

**Pokój**  
umeblowany dla 1-2 osób. Św. Florjana 16 parter prawo. (2930)

**Pokój**  
używanie kuchni. Szczecińska 5. (2929)

**Pokój**  
frontowy, ładnie umebl., z utrzymaniem. Gdańska 147 I ptr. prawo. (2931)

**Komfortowy**  
pokój z osobnym wejściem dla 2 lub 1 pana. Marsz. Focha 35 I ptr. pr. (2928)

**Pokój**  
niekrepujący. Pomorska 3, parter. 2952

**Pokój**  
umeblowany z łazienką, światłem elektrycznym wynajmę. Plac Piastowski 12 III lewo. (2933)

**Pokój**  
Grodzka 16. róg Mostowej 2 schody II ptr. (5334)

**Duży**  
umeblowany pokój do wynajęcia. Śniadeckich 42 a, II lewo. 5363

**2 pokoje** (538)  
umebl. z kuchnią dla własnego użytku, kapielka od 1. 4. do oddania. Kościuszki 51, parter prawo.

**Pokój** (2909)  
dla panów. Chrobrego 3.

**Pokój**  
Sienkiewicza 68. (2937)

**Pokój**  
umebl. zaraz do wynajęcia. Kollataja 12, I ptr. prawo. (2915)

**Umeblowany**  
pokój. Plac Kościuszki nr. 1-2, bl. I, m. 7. (2938)

**Pokój** (2939)  
Hetmańska 13. Fibich.

### SPRZEDAŻE

**Posiadłość**  
na wybudowaniu w większej wsi kościelnej zaraz sprzedam 12 mórg ziemi 2 morgi łąki torfistej. Cena 9.500 zł. Kaczmarek Krawiec, Dźwierszno Małe, pow. Wyrzysk. (2935)

**Gospodarstwo**  
sto morgowe, ziemia przeznaczone pszenno-buraczana, zabudowania maszynowe inwentarz żywy i martwy komplet zaraz na sprzedaż. Adolf, Drzyceim, pow. Świecie. 5387

**Przedsiębiorstwo**  
likratywne z dużym mieszkaniem sprzedam lub zamienię na dom lub gospodarstwo. Listowno do filji Dziennika pod „Rex”. (2924)

**Dom** (5349)  
II piętrowy, ogród, dochód roczny 9.000 wplata 30.000. cena 52.000. „Dobrobyt” Grudziądz, Pl. Stycznia 12.

**Dobra**  
koza na sprzedaż. Orła nr. 59. (2917)

### KUPNA

**Mały**  
dom z ogrodem i plac 1-2 mórg kupię. Oferty filja Dzien. pod „Mały”. (2926)



POLECENIA

Baczność!

Polecam obuwie własnego wyrobu, znane z trwałości. Ceny niższe o 10% Grunwaldzka 125. (5288)

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dębów, jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych także wyścielane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach tylko u Ignacego Grajnera Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Meble

w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesła wiedeńskie. M. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21395)

Warszawianka

szyje ładnie nie drogo. Jezuicka 19, II. (5286)

Ostrze

brzytwy, nożyczki, maszyny. Switalski, Poznańska 6. (5272)

Panowie!

Najgorszą garderobę najlepiej, najtaniej, wyczyszczą, wypererują, przerobią „Ekonomia” Dra Emila Warminskiego 15. (2895)

Krawcowa

(5324) szyje bardzo dobrze i tanio, w domu poza domem. Zł. Dzień, „Krawcowa”.

Oszczędność!

Męska garderobę przyjmują do czyszczenia i reperacji. Gdańska 49, I pr. 2950

Wózki

dziecięce poleca Fabryka „Sport” 3 Maja 19. Wykonuje reperacje. Hurt. (2946)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo

30 morgowe na sprzedaż tanio. Małe Bartodzieje. Solna 3. (5273)

Kolonjalke

sprzedam tanio zdecydowanym. Dworcowa 64, part. prawo. (2889)

Sprzedam

plac budowlany przy ul. Lenartowicza. Właściciel. Brzozowa 54. (5258)

Place

budowlane 55 m<sup>2</sup> z pozwoleniem Urzędu Budowlanego sprzedam Bydgoszcz - Wilczak, Pijarów 62. (5311)

Dla dentysty

pewna egzystencja na Pomorzu w przemysłowym mieście Mieszkanie 5 pokojowe z wszelkimi wygodami zaraz do oddania za zwrot kosztów remontu. Zgłoszenia pod „2525” do administracji Dziennika Bydg. (5248)

Dom

piętrowy, bez długu z ogródkiem i chlewami za 26000 zł na sprzedaż. Of. do filji Dzień pod „Okno 16”. (2875)

Skład

kolonjalny sprzedam, cena 1900. Wiadomość Dz. Bydg. (5267)

Zakład

fryzjerski damsko męski, dobrze prosperujący sprzedam. Zgłoszenia pod „Salon” do Dziennika Bydgoskiego. (5290)

Zamierzam

moje w Mroczy ul. Kosa 180 powiat wyrzyki położone obudowanie - gospodarstwo ogrodowe sprzedam. Zgłosz. do W. Kunz, Bydgoszcz, Nakielska 125. (5284)

Skład

kolonjalny delikatesy, tytonie, piwo sprzedam lub zamienię na dom lub gospodarstwo. Matejki 5, kolonjalna. 5322

**Dom**  
wśródmięściu z powodu choroby korzystnie na sprzedaż. Dom pięci ośm mieszkań 3 pokojowych z kuchnią oraz cztery składy dobrze prosperujące; w jednym z tych składów prowadzono przez długie lata rzeźnictwo. Zgłoszenia do: Joanna Kretschmer, Kartuzy, Gdańska 33. (5327)

**Place**  
budowlane kwmtr. 1, — sprzedam. Gdańska 41, „Rower”. 5319

**Fryzjerskie**  
urządzenie sprzedam tanio. Wiadomość Warszawska 14. (2749)

**Z likwidacji**  
bardzo tanio kilkanaście płaszczy męskich, damskich sprzedam. Szulcowa Gdańska 139. 2881

**Klubowe** (2871)  
dwa fotole kanapę i kryte skórą sprzedam. Aleje Mickiewicza 17, part. lewo.

**Jadalnie** (5278)  
i sam bufet sprzedam tanio Stolarska, Śniadeckich 9 a.

**Wózek**  
dziecięcy i pierzyny sprzedam. Sienkiewicza 48 w podwórzu. (5276)

**Sprzedam**  
radio 3-lamp „Nora” kompl. i wózek dziecięcy. Kasprzak, Pomorska 22-23. (5279)

**Restauracja**  
dobrze zaprowadzona wraz z mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Bydgoszcz, Warszawska 15. (5294)

**Wila**  
5-cio pokojowa przytem ogród do wydzierżawienia. Zgłoszenia Płocka 16, (Bielawki). (5330)

**„Singera”**  
maszynę krawiecką prawie nową tanio sprzedam. Ul. Gołębia 88. (5226)

**Najlepsza**  
okazja dobrego zakupu używanych mebli. Kompletne sypialki przy wpłacie 200 zł, kompl. jadalni przy wpłacie 200 zł, kompletne kuchnie przy wpłacie 50 zł, kanapy, trwałe leżanki, zegary stojące, regulatory, stoły do rozciągania, dębowe krzesła, szafy do garderoby, szafonierki, bielizniarki, lustra, obrazy i różne pojedyncze meble, dobre maszyny do szycia sprzedam po znacznie niższych cenach Jakubowski, Okole, Jasna 9. (5299)

**Meble**  
kuchnie i sypialki, nowe i stare, sprzedam okazyjnie. Kujawska 92. (5310)

**Futro**  
damskie nowe, czarne (sea-łowe), 160 zł. sprzedam Lewandowska, Poznańska 32 II pr. (5291)

**Fretka**  
Itis na sprzedaż. Siudziński, Pomorska 15. (5241)

**Nowożeńcy.**  
Sypialnie, i kuchnie bardzo korzystnie sprzedam. Nakielska 8. 5323

**Sypialka**  
artystyczna, kuchnia 100, toaletka 60 zł. sprzedam Fredry 1, podwórze. (5287)

**Fortepjan**  
sprzedam. Kordeckiego 15, Michalski. (5282)

**Urządzenie**  
składowe korzystnie sprzedam. Plac Poznański 4, Pieleki. (5302)

**KUPNA**  
kupna małego domku z ogrodem lub wydzierżawie. Również interesu spożywczego. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „22853”. (5309)

**Kupię** (2934)  
żelazne łóżko i rury gazowe. Of. z podaniem ceny do filji Dzień. Dworcowa 2 pod „J. B. 40”.

POSADY WOLNE

**Stała**  
pensję miesięcznie prócz wysokiej prowizji dajemy solidnym i pracowitym agentom losowym. Ajenci, którzy się wykażą dobrimi wynikami i uczciwą pracą mogą otrzymać długoterminową bezprocentową pożyczkę. Początkujących pań i panów pouczamy. Zgłoszenia u naszego kierownika w Hotelu Gastronomja od 14 do 16 marca między godz. 9—1 i 3—6. 2877

**Każdy zarobi**  
do 300 zł mies. pracując w domu na maszynie pończoszniczej „Expres”. Gotowe towary wyrobione na tych maszynach skąd możemy płacić za wyrób i dostarczamy szowca. Zwracacie się proszę dziś do firmy F. Potysz, Cieszyń, skr. poczt. 156. 933

**Każdy**  
może zdobyć fenomenalną pamięć w krótkim czasie! Dzięki pamięci może osiągnąć świetne rezultaty w pracy i życiu codziennym. Niezwykłą metodę wyjaśnia bezpłatny prospekt, który wysyła: „Mnemosotechnika”. Warszawa, Królewska 23. 5263

**5 pań** (2913)  
również mężatki poszukujemy natychmiast do wyszkolenia doborowej pracy zewnętrznej. Zgł. osobiste w poniedziałek i wtorek od godz. 10—1 Bernardyńska 10, I.

**Ogrodnik** (5280)  
zaraz potrzebny. Dorsz, Ostromecko (Pomorze).

**Fryzjerski**  
pomocnik, uczeń potrzebny. Pl. Poznański 3. (5252)

**Dziewczyna**  
młodsza od lat 15, do prac domowych u bezdzietnego małżeństwa zaraz potrzebna. Pieczkowska, ul. Długa 39. (5251)

**Dziewcze**  
młodsze i czyste może się zgłosić do postug. Informacje w hotelu Lengning ul. Długa 56 dn a 16. III. br. od godz. 18—19. (5270)

**Krawcowa**  
potrzebna na tydzień zaraz. Sielanka 7. (5323)

**Potrzebny**  
młody pomocnik ogrodnicy. Bydgoszcz, Koźmiana 6, Skibiński. (5289)

**Dekoratora** (5314)  
wykonującego modne plakaty reklamowe poszukujemy. „Zródło”, Długa 19.

**Potrzebna** (5295)  
uczennica do bufetu oraz dziewczyna do kuchni Restauracja Jezuicka 5.

**Kucharka**  
o pierwszorzędnych kwalifikacjach, czysta, umiejąca również bardzo dobrze przyrządzić bufet potrzebna do kasyna od 1. 4. b. r. Zgłoszenia ustne w hotelu Lengning przy ul. Długiej 56 w Bydgoszczy dnia 16 marca od godz. 17—18. (5269)

**Kwiaciarka**  
działa sprzedawczka potrzebna. Patyna, Podwałe 2. (2874)

**Uczeń**  
szwowski potrzebny. Sienkiewicza 54, Cieślak. (2878)

**Uczeń**  
fryzjerski może się zgłosić Jagiellońska 51. (2902)

**Uczeń**  
potrzebny. Dalewski, mistrz fryzjer. Leszczyńskiego 11. (5292)

**Dziewczyna** (5318)  
do wszelkich prac domowych na wyjazd do Puc-ka z zaraz poszukiwana. Zgłoszenia uprasza: Skład przyb. ryb, Poznańska 38.

**Mydło Kollontay**  
z pralką  
ma 4 zalety:  
1. subtelnie perfumowane,  
2. zawiera glicerynę,  
3. niema kosmownego opakowania,  
4. pod gwarancją jest czyste i łagodne.  
**Łosadnie Panie**  
wiedzą że:  
**Mydło Kollontay**  
z pralką  
jest lepsze.....  
Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927. Zastępca na Poznań i Pomorze: Klaczyński i Ska, Poznań, Wielkie Garbary 21. 5265

POSADY POSZUKUJA

**Szofer**  
mechanik, dobra siła, szuka posady tylko za utrzymanie. Of. pod „Samotny” Dzień. Bydg. (5255)

**Kucharka**  
s a m o d z i e l n a, obejmie również prace domowe, poszukuje posady. Łask. oferty do filji Dziennika Bydgoskiego pod „Dobre gotowanie”. (2896)

**Gospodyni** (5326)  
kucharka dobrze polecona poszukuje posady — wymagania skromne. Jungbluth, Plac Poznański 14.

**Parienka**  
umiejąca dobrze szyć, haftować, gotować, poszukuje jakiegokolwiek posady. Zgłosz. Dzień „585”. (5321)

**DZIERŻAWY**  
Do wydzierżawienia skład kolonjalny z urządzeniem i towaram, także warsztat ślusarski z urządzeniem i i maszyną, w dużej ru chliwej wsi zaraz. Gdzie wskaże Dzień. Bydg. (2887)

**Lokal**  
8x12 m. z przyległymi 2 pokojami do wynajęcia. 4 km. od stacji kolejowej Pruszc. Wiadomość R. Treichl, Brzeźno poczta Pruszc (Pomorze). (2892)

**Ubikacja** (2891)  
na warsztat do wydzierżawienia. Hetmańska 10.

**Warsztat**  
36 kw. do wynajęcia. Długosza 3. (5306)

**Dzierżawę** (2708)  
15—30 mórg blisko Bydgoszczy poszukuję. Of. filja Dzień pod „Ziemia”.

**Skład**  
mieszkanie wydzierżawie. Gdańska 41, Kołceki. (5317)

**Składy** (5320)  
Długa 40 wydzierżawie.

MIESZKANIA

**Poszukuje**  
2 pok. mieszk. z kuchnią zaraz. Dzierżawa zgóry Zgł pod „T. B. 9” do filji Dz. Bydg. 2884

**Który**  
właściciel da pani mieszkanie za pożyczkę pieniędzy, blisko dworca. Of pod „Który” do Dzień. Bydg. (5261)

**Mieszkanie**  
3 pokój z kuchnią od 1. 4. br. do wynajęcia. Wiadomość Z. Moss, Pomorska 39. (2886)

**Mieszkanie**  
7, 6, 5 pok. luksus. od właściciela do wydzierżawienia. Tel. 13-09. (2890)

**3 pokoje**  
kuchnia, słoneczne, z meblami sprzedam zaraz 2500. Zgłoszenia filja Dziennika „Korzystnie”. (2873)

**2 pokoje**  
z kuchnią do wynajęcia urzędniowi. Ulica Gdańska 84. (2921)

**Mieszkanie**  
duży pokój do wynajęcia. Flisacka 19. (5296)

**Mieszkanie** (2897)  
4 pokojowe w Poznaniu zamienię na 3—4 pokojowe z dopłatą w Bydgoszczy Oferty filja Dziennika pod „Zamiana 3—4”.

**Pokoje**  
mieszkanie zaraz do wynajęcia. Gospodarz, ulica Ka. Skorupki 97. (5307)

**Pokoje**  
niekierującego poszukuje młody urzędnik od 1. IV. Of. pod „Bydgoszcz”, do wynajęcia. Krakow-filja Dz. Bydg. (2879) s a 2 b.

**Pokoje**  
umiebl. używanie kuchni lub małżeństwu. Wiatrakowa 9, I pr. pr. (5321)

**Pokoje**  
umiebl. używanie kuchni lub małżeństwu. Wiatrakowa 9, I pr. pr. (5321)

**Pokoje**  
umiebl. używanie kuchni lub małżeństwu. Wiatrakowa 9, I pr. pr. (5321)

**Pokoje**  
umiebl. używanie kuchni lub małżeństwu. Wiatrakowa 9, I pr. pr. (5321)

**Pokoje**  
umiebl. używanie kuchni lub małżeństwu. Wiatrakowa 9, I pr. pr. (5321)

**Pokoje**  
umiebl. używanie kuchni lub małżeństwu. Wiatrakowa 9, I pr. pr. (5321)

**Pokoje**  
umiebl. używanie kuchni lub małżeństwu. Wiatrakowa 9, I pr. pr. (5321)

**Pokój**  
ładnie umiebl. Kościuski nr. 27, I pr. (2859)

**Stancja** (5274)  
Śniadeckich 29, I lewo.

**Dwa**  
eleganckie pokoje pojedynczo lub razem wynajmę. Sielanka 7. 5329

**Pokój**  
duży frontowy, ładnie umeblowany wynajmę lepszemu panu. Pomorska 38 ptr. (5308)

**Pokój**  
małżeństwu z używanym kuchni. Naruszewicza 1a, I lewo. (5305)

**Pokój**  
umieblowany. Poznańska 29 II piętro prawo. (5278)

**Pokój** (5277)  
umieblowany. Przyrzeczce 2

**Pokój**  
wynajmę. Stroma 58. (5283)

**Pokój** (5285)  
duży. Garbary 6, II p. I.

**Pokój**  
niekierujący. Świętojańska 14, II p. 2954

**Pokój**  
umieblowany, frontowy, słoneczny z balkonem z pełnym utrzymaniem od 1 4. 31. do wynajęcia. Ul. Gdańska 21, III pr. (2955)

**Pokój**  
umieblowany, używanie kuchni małżeństwu. Berus, Słaska 9. 2951

**Pokój** (5313)  
Św. Trójcy 1a, III p. I.

**Pokój**  
wynajmę lepszemu osobom lub małżeństwu. Wiatrakowa 9, I pr. pr. (5321)

**Pokój**  
umiebl. używanie kuchni lub małżeństwu. Wiatrakowa 9, I pr. pr. (5321)

**Pokój**  
umiebl. używanie kuchni lub małżeństwu. Wiatrakowa 9, I pr. pr. (5321)

**Pokój**  
umiebl. używanie kuchni lub małżeństwu. Wiatrakowa 9, I pr. pr. (5321)

**Pokój**  
umiebl. używanie kuchni lub małżeństwu. Wiatrakowa 9, I pr. pr. (5321)

**Pokój**  
umiebl. używanie kuchni lub małżeństwu. Wiatrakowa 9, I pr. pr. (5321)

**Pokój**  
dla 1 lub 2 osób, osobne wejście, ewtl. radio. Hermanna Frankego 9, Mielnikowa. 2885

**RÓŻNE**

**Jak**  
zostać wybitną (ym) artystką (tą) teatralną lub reżysjową? Osiągniesz ten cel w krótkim czasie bez względu na miejsce zamieszkania, dzięki bezpłatnej broszurze wyjaśniającej, którą przesyła: „Teatr i Rewja”, Warszawa, skrzynka pocztowa 86. 5264

**Szkoła** (5259)  
piękności. Jak zdobyć lub udoskonalić urodę. Jak zostać nowoczesną Venus lub współczesnym Apollinem. Wszystkie Panie i Panowie, pragnący być pięknymi, jak ich starożytnie wzory, otrzymają bezpłatną broszurę wyjaśniającą. W a r s z a w a, skrzynka pocztowa 527.

**Wspólnika**  
z 8 tys. poszukuje do powiększenia fabrykacji żywnościowej jedynej w Polsce. Zgł. pod „101” do filji Dworcowa. (2876)

**Pania**  
blondynkę, która wsiadła dziś o godz. 8.45 z tramwaju na Plac Teatralnym prosi pan w czarnym płaszczu o łaskawą odpowiedź. Filja pod „18”. (2916)

**MATRYMONJALNE**

**Źródło** (1816)  
szczęścia, tysiące ogłoszeń, wychodzi co miesiąc w największych biurach matrymonjalnych w Polsce można nabyć Kiosk, Dworcowa 35.

**Kupiec** (2908)  
samodzielny, lat 26, poszukuje towarzyski życia. Z fotografją nadesłać do filji Dziennika pod „101”.



**Obrońca prywatny**

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

**St. Banaszak,**  
Bydgoszcz,  
Cieszkowskiego 2. Tel. 104.  
Długoletnia praktyka.

**POLECENIA**

**Esplanada.**  
Restauracja i kawiarnia, Gdańska 143, poleca dobre, tanie obiady po 1,- i 1,30 i kolacje. Dobrze pielegnowane napoje. Bilardy francuskie i piramidowa. (3204)

**Modele**  
drzewne dostarcza podług rysunków lub wzorów H Poppe, Bydgoszcz, SoWińskiego 20. (3733)

**Farbowanie włosów**  
nieszkodliwe najnowszym sposobami. Budziński naprzeciw Klarysek. (24495)

**Sz. Publiczności**  
miasta i okolicy poleca się zakład fotograficzny „Janna” Bydgoszcz, Dworcowa 95. Ceny pocztówek niższe o połowę. (2900)

**Meble!**

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotole, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

**Wyciąci**  
Chemiczne czyszczenie i farbowanie wszelkiej garderoby, rysowanie wszelkich robót ręcznych, plisowanie, karbowanie sukien oraz mierzkę. Wykonanie szybko i tanie. Piwecki, Sw. Trójcy 27, przy kościele. 5231

**Trumny**  
z przyborami wszelkiego rodzaju od zł 40, dekoracje, kandelabry wypożyczają bezpłatnie. W. Kosmowski, PlacPiastowski 6a. (31310)

**Meble**  
wszelkiego rodzaju najdodniejszej jakości pod gwarancją. Przekonajcie się że najtaniej i warunki najdogodniejsze tylko u Stanisława Dobrzyńskiego, ul. Długa 4. (3807)

**Suche deski**  
stolarskie nabyłem korzystnie większą partję i oddaję tanio. K. Suligowski handel drzewa i Chodkiewicza 34. (4792)

**Meble** (4406)  
kanapy, leżanki, materace, oraz całkowite urządzenia dla nowożeńców, za gotówkę i na raty poleca Sajkowski, Długa 23.

**Pralnie**  
bielizny i przenie firan. Podgórna nr. 1. (5224)

**SPRZEDAŻE**

**Kamienica**  
3 składy tanio sprzedam. Nowakowski, Dworcowa nr. 69. (5246)

**200 mórg** (5245)  
sprzedam, z am i en i e na dom lub wydzierżawię. Nowakowski, Dworcowa 69.

**Sprzedam**  
dom piętrowy, 2 składy, 8 mieszkań, dochód 375, cena 25.000. Wiad. Bocianowo 6, gospodarz. (2888)

**Sprzedam**  
parcelę około 2 mórg już odmierzoną pod budowę, mtr. 70 gr. Zgł. Belzka 91. Kubiak. (5201)

**Wila**  
8 pokojowa, komfortowa, centralnem ogrzewaniem, dobrem położeniu w Toruniu zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia „Par” Toruń, pod „300”. 5218

**Parcele**  
na sprzedaż 65 gr. mtr. □ Plac Poznański 2, skład papieru. (5200)

**Z powodu**  
choroby sprzedam moja oberżę w większej kościelnej wiosce, z dużą salą i około 12 mórg roli, lub zamienię takowe na gospodarstwo. Zgłosz. pod „Oberża” administracja Dzien. 5230

**2 place** (23-8)  
budowlane sprzedam. Kozietulskiego 61. Bielawki.

**Wila**  
w Bydgoszczy, nowo-wbudowana, składająca się z 5 pokoi, kuchni, łazienki, pokoju dla służby, pralni, dużej remizy i kurnika. Całość około 4 mórg, z tego połowa ogród owocowy. Korzystnie na sprzedaż. Oferty pod „E” składać do filji Dziennika Bydgoskiego. (2867)

**Sprzedam** (5163)  
dom, 4 morgi ziemi, cena 7.000. Kapuścisko Małe, Szajnochy 4, Bydgoszcz.

**Dom**  
ze składem kolonjalnym na sprzedaż, cena około 22 tysięcy. Wiadomość w Dzienniku. (5169)

**Dom**  
z handlem tow. kolonjalnych z powodu starości tanio sprzedam. Interes z mieszkaniem do objęcia. Adres w Dzienniku Bydgoskim. (5234)

**Zakład** (5197)  
fryzjerski damsko-męski w Bydgoszczy z kompletnem urządzeniem w pełnym biegu z mieszkaniem lub bez sprzeda gospodarz. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Egzystencja”.

**Interes**  
dobrze zaprowadzony, w najlep. położ. miasta pow. (wojsko, gimnazjum), wyroby skórzanego, galanterja i papier, zarazem jedyna Kolektura Loterii Państwowej na miasto i okolice, z powodu stosunków rodzinnych natychmiast na sprzedaż. Zgłoszenia do filji Dziennika Bydg. pod „Interes”. (2809)

**Sprzedam**  
dom, stolarnię z maszynami. Oferty Dziennik Bydgoski pod „M.” (5199)

**Dom**  
willa z ogrodem, 4 pokoje wolne, 70 000 zł, sprzedam. Zgłoszenia filja Dz. pod „Sielanka”. (2869)

**Sprzedam** (5228)  
lub przedzierżawię moją 25 lat istniejącą hurtownię piwa i fabrykę wód mineralnych, połączoną z handlem drzewa i węgla na korzystnych warunkach. Gotówki do objęcia 8—10 tys. zł. Oferty pod „Z. S. 666” do Dz. Bydg.

**Dobrze**  
prosperujący skład delikatesów i towarów kolonjalnych, od 20 lat zaprowadzony, z przylegiem mieszkaniem, w najlepszym położeniu miasta powiat. na Pomorzu, gdzie urzędu i wyższe szkoły, natychmiast sprzedam na korzystnych warunkach. Szczegóły pod „M. W.” do Dzien. Bydg. (5227)

**Sprzedam**  
zaraz skład wyrobów cukierniczych i kawy w Grudziądzu. Zgł. Czajkowski, Plac 23. Styczeń 31. (5209)

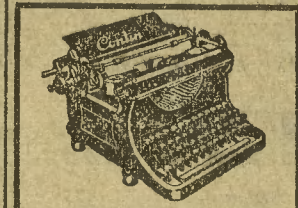
**Wózek**  
dziecięcy tanio sprzedam Inowrocławska 68. (5236)

**Sprzedam**  
rower, wóz handlowy. Promenada 1, Wojtanowski. 5247

**Pianino**  
okazyjnie na sprzedaż. A. Drygas, Bydgoszcz, Gdańska 13. (5198)

**Sprzedam**  
z powodu choroby interes fryzjerski wraz z mieszkaniem za 4000 zł. Oferty pod „Fryzjerna” Dziennik Bydgoski Grudziądz. (5207)

**Pierwszorządny**  
skład kolonjalny, piwa, wina i tytoniu z pierwszorzędnem urządzeniem z powodu choroby zaraz na sprzedaż w Bydgoszczy. Zgłoszenia do Dziennika „Okazja”. 5194



Zamiana starych maszyn do pisania na nowe modele. Stała rozprzedaż maszyn gruntownie odremontowanych z gwarancją i prawem zamiany. (509)  
**SKÓRA I S-ka**  
Bydgoszcz, Stary Rynek 27, 1.

**Młode** (2826)  
psy bokserzy sprzedam. Knossalla, Gdańska 54.

**Fretka**  
na sprzedaż. Orła 33, I piętro. (5196)

**Krowy**  
cielne sprzedam. Siedlecka 12. (5257)

**KUPNA**

**Kupię**  
dom przy wpłacie 25—30 tys. zł. Of. do filji Dzien. pod „Dom”. (2752)

**Kupię**  
mniejszą willę, komfort. ogród. Pożądane małe miasto. Szczegółowy opis Komorowski, Sieraków, skrytka pocztowa 22. (5204)

**Kupię**  
ubikacje nadające się na warsztaty stolarskie. Oferty do filji Dzien. pod „Kupię”. 5244

**Do** (5223)  
mego gospodarstwa poszukuję osobę pilną, rzetelną, umiejącą gotowanie, pieczenie, prasowanie bielizny sztywnej, a w mej nieobecności zajmie się dziećmi. Do pomocy jest druga dziewczyna. Mam 6 pokojowe mieszkanie i 3 dziewczynki. Znajomość hodowli drobiu jest pożądaną, lecz nie warunkem. Posada jest wolna zaraz lub od 1. 4. 31. Odpisy świadectw, wymaganie wynagrodzenia i krótki życiorys oczekuje Marja Mordawska, Młyny Przechowo, Przechowo, pow. Świecie.

**Krawcowa**  
specjalistka do dziecięcej konfekcji potrzebna, ewtl. jako współniczka. Szulcowa, Gdańska 139. (2882)

**Poszukuję**  
uczniów do składu kolonjalnego, syna uczyliwych rodziców. Zgł. należy kierować do adm. Dz. Bydg. pod „Uczeń”. (5040)

**Rzeźnictwo.**  
Z powodu okupu mego dzierżawcy, jest interes rzeźniczy wraz z mieszkaniem od 1. IV. do wydzierżawienia. F. Mencil, Kocyna. 5114

**Ubikacja**  
na składnicę lub warsztat Grunwaldzka 130. (5191)

**Skład**  
rzeźniczy wyrobiony z mieszkaniem, warszatem, stajnią, wozownią, okazjnie do wynajęcia. Grudziądz, Koszarowa 30, gospodarz. (5208)

**Wydzierżawię**  
skład kolonjalny z towarem, salą do zabaw, pół ziemi w dużej wsi szkolnej na korzystnych warunkach. Oferty do Dzien. pod „Wieś”. (5005)

**Lokalu** (5205)  
odpowiedniego na wyszynk napoi alkoholowych poszukuję w Bydgoszczy lub okolicy. Ewtl. przyjmuję współnika z lokalem. Oferty „Par” Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod „53,479”.

**MIESZKANIA**

**Mieszkanie**  
4 pokojowe natychmiast do oddania. Spiesznie of. do Dzien. pod „Natychmiast”. (5061)

**2 pokoje**  
kuchnia do wynajęcia. Rafalski, Chwytowo 16. (5135)

**2 pokoje**  
z kuchnią zaraz do wynajęcia od gospodarza. Zgłoszenia pod „Mieszkanie” do filji Dziennika Bydgoskiego. (2864)

**Poszukuję**  
mieszkania 6—7 pokoi od 10 kwietnia. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „1261”. (2848)

**Poszukuję**  
2 pokoje, kuchnię w małym mieście. „Flora” filja Dzien. Bydg. (5119)

**POKOJE**

**Pokój** (5146)  
dwu osobowy elegancki. Plac Poznański 13, I.

**Pokój**  
dla 1 lub 2 osób. Sienkiewicza 19, II prawo. (5225)

**Pokój**  
z kuchnią umebl. słoneczny, duży, niekrepujące wejście, blisko Zbożowego Rynku wynajmę. Kujawska 106. (5189)

**Pokój** (2861)  
umebl. wynajmę. Sowińskiego 7, III p. wprost.

**Niekrepujący**  
pokój, Cieszkowskiego 17 II p lewo. (2862)

**Chłopców**  
szkolnych z pełną pensją przyjmuję zaraz. Oferty pod „Trośkliwość” do Dzien. Bydg. (5193)

**Tanio**  
wspólny pokój. Sienkiewicza 11a, II lewo. (2859)

**Ładny**  
tani pokój wynajmę pańiom. Kordeckiego 34a, II pr. (5159)

**Pokój**  
umeblowany, niekrepujący. Ossolińskich 13, I. prawo. (5233)

**Dobrze** (2824)  
umebl. pokój do wynajęcia. Gdańska 53, II p. pr.

**Pokój**  
umebl. Dworcowa 18c, I lewo. (2872)

**Pokój** (2818)  
umebl. dogodnie wejście. Pomorska 29, II lewo.

**Pokój** (5260)  
dla 2 panów, osobne wejście. Jackowskiego 85.

**Pokój**  
dobrze umeblowany. Jeżuitska 10, II p. (5249)

**POŻYCZKI**

**25—35 000** (2870)  
na I. hipotekę domu w Bydgoszczy poszukuję. Zgłoszenia filja Dzien. Bydg. pod „Hipoteka”.

**Kto** (2863)  
pożyczy urzędnikowi 1000 zł, zastaw pianino. Oferty filja Dzien. pod „J. 1000”.

**Za pożyczkę**  
700 zł. na krótki czas oddam za procent pokój z całodziennem utrzymaniem na przeciąg jednego miesiąca w miejscowości położonej nad lasem i wodą. Zgłosz. piśmienne do Dziennika Bydgoskiego pod „Letnisko”. (5195)

**RÓŻNE**

**Kroju** (3815)  
i modelowania krawieckiego damskiej uczy listownie, najnowszym, najłatwiejszym, nikomu nieznanym systemem, opatentowanym w październiku 1930-go roku. Opłata za naukę bardzo przystępna. Szybki i dobry wynik nauki gwarantowany. Zapisy przyjmuje właścicielka znanej uczelni kroju i szycia, koncesjonowanej przez Ministerjum Oświaty A. Wiśniewska-Dobrucka, odznaczona najwyższymi nagrodami. Warszawa, ul. Niecała 12. Na odpowiedź proszę załączyć znaczek pocztowy.

**Kawiarnia** (2905)  
Ziemiańska, Pomorska 5. Dytę tuczącą z polecenia lekarzy stosuje ściśle.

**Droga**  
do zdrowia, piękności, powabu prowadzi do Juljanowej Dreherowej, Warszawa Nowogrodzka 21/10. Cenniki z opisami artykułów higienicznych, pasów brzusznych, pończoch gumowych, masek upiększających etc. żądajcie bezpłatnie. 4636

**Zioła**  
lecznicze według przepisu sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Żądajcie bezpłatnej broszury. Adres: Liszki, apteka. (1623)

**Samochód**  
ciężarowy do przewózki wszelkich mebli wypożyczycza każdego czasu. Tel. nr. 15 i 16. (31837)

**Ostrzegam**  
przed wynajciem mieszkań od p. Peplińskiego, Bocianowo 24, gdyż nie zezwalam. Chuda, właścicielka. (2866)

**Dziewczynkę**  
6 tygodniową zarową, ładną odda za własną panną w krytycznym położeniu. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „P. W.” (5107)

**Blondynkę**  
w szarym kapelusiku, jadącą dnia 6 bm. pociągiem 16<sup>16</sup> z Bydgoszczy do Łaskowic, w towarzystwie starszej pani i pana, prosi towarzyszy podróży o podanie adresu do administracji Dzien. Bydg. pod „6. 3. 31.” 2552

**MATRYMONJALNE**

**Wdówka** (5262)  
po wielkim patriotcie Polski posiada wszystkie warunki średnie, wyjdzie za mąż odpowiednio Of. do Dz. Bydg. pod „Wdówka”.

**Panowie!**  
Wybór bogatych pań, kolarze dyskretne. Jagiellońska 13. „Przyszłość”. Listownie znaczki. (5192)

**Która**  
z korpułentnych pań wyjdzie za kawalera na posadzie państwowej. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Lat 39.” (5254)

**Na łeb, na szyję**  
ceny nie spadają.

Kto wstrzymuje się od kupna towarów, sądząc że będą tańsze — myli się. Kupcy ogłaszający się w „Dzienniku Bydgoskim” kalkulują swoje ceny jak najprzystępniej. Prosimy im zaufa!

**Pianina**  
najtaniej, dogodnie warunki. Majewski fabr. pianin, Pomorska 65. (4737)

**Rower** (5188)  
damski jak nowy na sprzedaż. Bocianowo 8, Nowak.

**Bryczkę**  
tanio sprzedam. Zgłosz.: Kujawska 62a, sekretarzówka. (5180)

**Bufet**  
kredens lub kompl. jadalnie tanio. Stolarnia, Pomorska 22/23. (2853)

**Sprzedam** (2850)  
tanio pianino, harmonjum, meble mahoniowe i kanapy. Pomorska 55, skład.

**Manekiny**  
tanio sprzedam. Szulcowa Gdańska 139. (2883)

**Z powodu** (5130)  
częściowej likwidacji hodowli zwierząt futerkowych, sprzedaję rasowe króliki po przystępnych cenach. Nowodworska 13.

**Sprzedam**  
około 2000 wozów mialkowych żwiru pod budowę. Kamiński, Bydgoszcz, Kujawska 31. 5018

**Rower**  
sprzedam 65 zł., damski 130 zł. Gdańska 58. (2901)

**Leżanki** (4861)  
wielki wybór, dobre wykonanie po 45 zł. sprzedam. Hetmańska 14, I pr.

**Baczność**  
posiedzieli ziemscy! Młockarka (Flöther), traktor Fordsona, srotownik z kamieniami 12—15 ctr. na godzinę, motor naftowy 14—16 P. S. na sprzedaż. Zgł. filja Dzien. pod „222”. (2692)

**Sprzedam**  
ładny koszyk-łóżeczko dla niemowlęcia. Promenada nr. 13, II. 2823

**NAUKA**

**Buchalteryjne**  
Współczesne Wykłady Palliera gwarantują wieloletnią samodzielność. Warszawa, Nowogrodzka 48. Zamiejscowi listownie. 27822

**Kurs** (2460)  
handlowy popołud. 5-cio mies. na prakt. kursach handl. prof. Jana Hennessa, Bydgoszcz, ul. Chrobrego 7, (własny dom) rozpoczął się. Zapisy przyjmuje się nadal. Księgowność szwajcarska. Kantor. Zgłoszenia 12—116—7.

**Uczeń** (5202)  
starszy, uczył i zdolny, biegły w liczeniu, potrzebny zaraz do składu kolonjalnego. Zgłoszenia piśmienne z dokładnym życiorysem pod „L.” do Dziennika Bydgoskiego, Toruń.

**POSADY WOLNE**

**Potrzebny**  
od 1. 4. 31 r. młody ekspedjent z dobrymi świadectwami z branży rowerowej względnie żelazna, który umie pisać na maszynie. Zgłosz. K. Schulz, Starogard, Rynek 8. Specjalny skład maszyn i rowerów. (5098)

**Do**  
mego składu (kiosk), Zygmunta Augusta 6, poszukuję zaraz lub 1 kwietnia dzielną ekspedjentkę, możliwie z kaucją. Zgł. przyjmuję Czesław Kujawski Zyg. Augusta 6. (5132)

**Pracownic**  
do ręcznego szycia płaszczy damskich poszukuję zaraz. Toruńska 187, front pierwsze piętro. (5243)

**Starszy**  
pomocnik fryzjerski damsko-męski potrzebny zaraz na stałą posadę. Antoni Szymański, Chełmża, ul. Paderewskiego 3. (5221)

**Domowych** (5238)  
krawców do płaszczy damskich poszukuję zaraz. Toruńska 187 I p. front.

**Służąca**  
do wszystkiego zaraz potrzebna. Zygmunta Augusta 21. (2865)

**Kucharki**  
gospodyni która zna dobrze kuchnię hotelową poszukuję się do hotelu do mniejszego miasta. Zgłoszenia pod „Hotelowa” filja Dzien. (2781)

**Uczennica** (2906)  
do podawania potrzebna. Kawiarnia, Pomorska 5.

**Uczeń** (5202)  
starszy, uczył i zdolny, biegły w liczeniu, potrzebny zaraz do składu kolonjalnego. Zgłoszenia piśmienne z dokładnym życiorysem pod „L.” do Dziennika Bydgoskiego, Toruń.

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Przykrawacz**  
dyplomowany, cywilno-wojskowy poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Dziennik pod „Krój”. (5237)

**DZIERŻAWY**

**Warsztat**  
reparacyjny maszyn rolniczych w mieście Łabiszynie wydzierżawię, ewtl. sprzedam z powodu podeszłego wieku. Lusarnia, kuźnia, lejarnia, zapęd motorowy i całkowite urządzenie: tokarnie, heblarka i t. d. Blizsze szczegóły i warunki: S. Glyda, fabryka maszyn, złożona 1888 r. Łabiszyn, powiat Szubin. (2822)

**Wydzierżawię**  
duży warsztat, składnicę, światło, wodę, pod Blankami 12. (5190)



**KINO**  
**APOLLO**  
Kraśnińskiego 3, tel. 220.  
Początek o godzinie 7 i 9,  
w niedzielę o godz. 5, 7 i 9.

**Dziś premiera!**  
Polezny dramat rozgrywający się w koloniach francuskich w Afryce na tle bezkresnych piaszków pustyni:

# Orły Pustyni

**DOROTA WIECH**  
**GUSTAW FRÜHLICH**  
**OSKAR MARION**  
**RIO NOBILE**

Piękne krajobrazy wschodu.  
Intryga i miłość.

**Bilety ulgowe ważne.**  
**Pierwszorzędna orkiestra**  
**Sala dobrze ogrzana.**

**Obwieszczenie.** Nad majątkiem spadkobierców po zmarłym kupcu Albinie Kopeckim w Koronowie wdrożono dzisiaj o godzinie 12-tej w południe postępowanie upadłościowe. Zarządcą masy upadłościowej mianowano adwokata Kosidowskiego w Koronowie. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie do dnia 1-go czerwca 1931 r. Pierwsze zebranie wierzytelności dnia 1-go kwietnia 1931 r. o godzinie 10-tej przed południem. Termin do zbadania zgłoszonych wierzytelności dnia 24 czerwca 1931 r. o godzinie 10-tej przed południem. Wszystkich, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cośkolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1931 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. **Koronowo, dnia 12 marca 1931 5348)**  
**Sekretarz Sądu Grodzkiego.**

W tutejszym rejestrze spółdzielczym wpisano dziś pod nr. 149, firmę **Buchstette „Vera“** Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Bydgoszczy. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest urządzenie i prowadzenie ksiąg handlowych według zasad kupieckich dla przedsiębiorstw członków, udzielanie porad członkom w sprawach księgowości oraz udzielanie i pośrednictwo pożyczek. Udział wynosi 10 złotych i winien być wpłacony w pełnej wysokości w ciągu 8 dni po jego przyjęciu. Członkami zarządu są: **Alfred Thöl, Hugo Rahn, i Adolf Schramm** wszyscy z Bydgoszczy. Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Pismem dla ogłoszeń jest **Wirtschaftszeitung, Bydgoszcz**, a jeżeli na czas ten przestanie wychodzić: **Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu.** Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy. Zarząd składa się z 3 członków. Do oświadczenia woli spółdzielni potrzebne jest skreślenie firmy przez dwóch członków zarządu. Zarząd prowadzi interesy samodzielnie. Winien on przy prowadzeniu interesów przestrzegać ograniczeń, nałożonych mu przez statut, instrukcję służbową lub uchwały walnego zgromadzenia. Rozwiązanie następuje: 1. wskutek zgodnych ze sobą uchwał walnych zgromadzeń o rozwiązanie spółdzielni, powziętych 3/4 większości głosów obecnych na dwóch walnych zgromadzeniach, zwołanych w tym celu i odbywających się w odstępie co najmniej 3 tygodni jedno po drugim. 2. wskutek ogłoszenia upadłości. 3. wskutek innych wypadków, przewidzianych w ustawie o spółdzielniach. (534)  
**Bydgoszcz, dnia 14 lutego 1931 r. Sąd Grodzki.**

**Uchwała.** W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy **Browar Wielkopolski Sp. z o. o.** w Bydgoszczy, wyznacza się termin do badania dodatkowo zgłoszonych pretensyj na dzień **2 kwietnia 1931 r. godz. 9**, w podpisany Sądzie pokój nr. 13. (5357)  
**Bydgoszcz, dnia 4 marca 1931 r. Sąd Grodzki.**

Termin do rozpoznania sprawy odroczenia wypłat z majątku firmy **K. Chamski, fabryka fortepianów i pianin Sp. z ogr. por.** w Bydgoszczy, wyznacza się na dzień **4 kwietnia 1931 r. godz. 11**, w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, pokój nr. 13. Na rozprawę mogą przybyć wierzyteli powyższej firmy, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. (5338)  
**Bydgoszcz, dnia 10 marca 1931 r. Sąd Grodzki.**

**Ogłoszenie.** W sprawie odroczenia wypłat firmie **„Albin Kopecki“** w Koronowie, postępowanie zapobiegawcze wskutek upływu terminu odroczenia wypłat po myśli art. 27. rozp. Prez. Rzpltej z dnia 6 marca 1928 r. (Dz. Ust. nr. 27. poz. 244) umarza się. **Koronowo, dnia 12 marca 1931 r. (5354) Sąd Grodzki.**

## Przetarg przymusowy.

W **poniedziałek, dnia 16 marca br.** o godz. 11 sprzedam w **Koronowie w f-mie Wende** (szosa Kotomińska) w drodze przetargu przymusowego za natychmiastową zapłatą:

Kompletne urządzenie fabryki tkackiej jak: 2 warsztaty mech. tkackie I-my **Robert Stall-Burg England** i warsztat tkacki drewniany, wiertarkę, maszyny do nawijania i wyślania pasów, 2 warsztaty do nawijania osnów, aparat do nawijania nitel, aparat do odkurzania „**Elektrolux**“, waga decymalna z ciężarkami, stół do czyszczenia towaru, maszyna do nawijania szpilek, krecalnia mechaniczna, 3 piece żelazne, 3 motory elektryczne „**Simensa**“ 1/2 H. P., 6 ręcznych warsztatów drewna tkackich, warsztat stolarski, około 150 kg. pasów parcianych różnej szerokości, wózek ręczny, 4 etnieł przedzą jutowej, 2 szafy, maszyna do pisania „**Remington**“, wózek ręczny, dalej różne inne przedmioty jak: bufet, stół i 8 krzeseł, maszynę do szycia „**Singera**“, toaletkę damską, bielizniarkę, kanapę, stół salonowy, garnitur mebli koszykowych oraz 2 dywany.

**Kantowicz**

komornik sądowy w Koronowie.

## Przetarg dobrowolny.

W **piątek, dnia 20 marca 1931 r.** o godz. 10<sup>30</sup> przed poł. sprzedam w **Szubinie przy ul. Sw. Marcina nr. 1** publicznie za gotówkę (2807)

## samochód marki „Fiat“ 501

otwarty, używany, w dobrym stanie, gotowy do jazdy, pozatem **wozy ciężarowe i inne drobne rzeczy.** Zarządcą masy upadłościowej Rolnika w Szubinie.

## Przetarg przymusowy.

**Dnia 16. III. 1931** o godz. 10-tej przed poł. sprzedam przy **ul. Chopickiego 1** największej dającemu za natychmiastową zapłatą:

2 regaly do książek, leżankę, stół, kufer, toaletkę i bibliotekę. (5391)

**Kłóskowski, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.**

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. i kam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 30 gr., każde dalsze 20 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.

## Na sezon wiosenny.

Pierwszorzędną konfekcję damską w wielkim wyborze, po cenach dostosowanych do doby obecnej, otrzymuje się tylko w firmie

## Magazyn Młód „Cyrus“

Bydgoszcz, ul. Gdańska 155 - Telefon nr. 1433.

Wykonuje wszelkie zamówienia miarowe. (4771)

## Sensacyjna taniość obuwia.

Partja obuwia damskiego i męskiego w wszelkich rodzajach skór i doborowych gatunkach wartości częściowo do 54,— zł.

Serja I Serja II Serja III  
**18,50 zł. 23,50 zł. 28,50 zł.**

Obuwie dziecięce jak i pantofelki domowe za bezcen.

**MAY i SKA** ulica Jagiellońska róg Pl. Teatralnego (vis a vis Klarysek) (4019)



## Bielizna była ongiś trwałym skarbem rodzinnym....

po prababce dziedziczyła ją jeszcze prawnuczka. Niestety, z powodu zawziętej konkurencji fabryk i powszechnej pogoni za tanizną, stała się bielizna artykułem zużywającym się już po kilku latach.

„Widzevska Manufaktura“ nigdy nie konkurowała ceną, lecz tylko gatunkiem towaru. W szczególności specjalny gatunek — **Widzevskie „O. K.“** — wielokrotnie wytrzymałszy od zwykłych tkanin, przywraca bieliznie jej dawny charakter — żelaznego skarbu rodzinnego.

5215)



**WIDZEWSKA MANUFAKTURA**  
SPÓŁKA AKCYJNA W ŁODZI dla wyrobów O. K.

## Panowie i panie

wymowni, energiczni przez poważną Spółkę Akcyjną do lekkiej pracy akwizycyjnej **poszukiwani zaraz.** Zarobek według zdolności 600 zł miesięcznie i więcej. Znajomości fachowe niepotrzebne, przyuczenie nastąpi. Zgłoszenia w **poniedziałek i wtorek od 10—12 4—6 w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 59, parter.**

## Gater

(przenośny) na kołach oraz **lokomobile** 30 H. P. kupię za gotówkę. Oferty pod „**Lokomobile**“ filja **Dzien.** (2945)

## Bilanse zestawia

księgi kupieckie, przemysłowe i rolnicze zakłada, rewizje przeprowadza, orzeczenia fachowe wydaje i wszelkie sprawy podatkowe załatwia. Setki dobrych rezultatów. **„Postęp“ ul. Jagiellońska 19, daw. 34.**

## Szlifowanie cylindrów wszelkich motorów.

**TYLKO MY** szlifujemy na najprecyzyjniejszej, najnowocześniejszej i automatycznej maszynie szlifierskiej **A NIE** na tokarni względnie na amerykańskim aparacie pomocniczym. Nie tylko, że przyjmujemy na wszystkie prace szlifierskie 1/2 roczną gwarancję, lecz także wykonujemy je po cenach konkurencyjnych.

**AUTOARMA**  
Oddział: szlifiernia  
Telefon 1824 **BYDGOSZCZ** Śniadeckich 45



## Na Wielkanoc

5216) polecam moje wysmienite, codziennie świeże wyroby. Specjalność: **jajka wielkanocne, zajaczkki i baranki.**

**M. Przybylski, fabryka cukierków, marcepanów i czekolady**  
**Gdańska 164, telefon 1398** (obok Kina Krystal.)

## Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela (2774)

**G. Vorreau**  
rewizor ksiąg  
**Bydgoszcz**  
ul. Marszałka Focha 43.



**Nowe kursy samochodowe** amatorskie i zawodowe. Do nauki jazdy 4 nowoczesne samochody. Kursy amatorskie odbywają się w godzinach wieczorowych. 23160

**Kursy samochodowe**  
**Z. Kochańskiego**  
w **Bydgoszczy**  
3 Maja 14a, tel. 1185.



**Dopasowanie i wykonanie** według ostatniej techniki ortopedycznej (prakt. od 1895 r.)  
**M. Kiciński**  
**Bydgoszcz**  
ul. Pomorska 13.

## Piegi - plamy - wyrzuty

usuwa krem i mydło

## „Benegnina“

Puder **Benegnina** jako konieczny dod. nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł. (4930)

**Magister Jan Stenzel, apt.**

**Apteka pod Łabędziem**  
**Grudziądz, Rynek 10, Tel. 142.**  
Wszędzie do nabycia.

## Pianina

**Jähnego**  
sprzedaje z gwarancją na dogodnych warunkach  
**Fabryka Fortepianów**  
**W. Jähne**

30643) **Bydgoszcz**  
**Gdańska 149, tel. 2225.**  
Filje: **Grudziądz**  
**Toruńska 17-19.**  
**Poznań, Gwarna 10.**

## Tartak Marjański

**Edmund Machnikowski**  
**Bydgoszcz**  
**ulica Toruńska 42**  
Telefon 792 (4639)  
dostarcza jako specjalność:

## suche deski podłogowe

heblowane i szpundowane oraz wszelki tarty materiał budowlany i stolarski.

## Etablissement „Ogród Patzera“

ul. Św. Trójcy nr. 8-9

## Obiad

z 3 dań **zł 1,20**

Potrawy à la carte każdego czasu. (5240)

Otwarte do godz. 4-ej.

**Specjalność:**  
**Gruchówka, wieprzowe nogi z kapustą, flaki.**

**Dobrze pielęgnowane napoje.**

**Gospodarz.**